

*KONSTYTUCJE, REGUŁY WSPÓLNE
ZGROMADZENIA MISJI*

**KONSTYTUCJE
REGUŁY WSPÓLNE
ZGROMADZENIA MISJI**

Kraków 2012



KONSTYTUCJE
ZGROMADZENIA MISJI

DEKRET

Zgromadzenie Misji założone przez św. Wincentego a Paulo posiada jako szczególny cel głoszenie Ewangelii ubogim oraz wspomaganie duchownych w zdobywaniu właściwej im formacji.

Obecnie, uwzględniając dokumenty Soboru Watykańskiego Drugiego i inne dokumenty Kościoła, przygotowało nowy tekst Konstytucji, który przełożony generalny Zgromadzenia przedstawił do zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej.

Dlatego Święta Kongregacja do spraw Zakonów i Instytutów Świeckich przedłożyła otrzymany tekst do oceny konsultorów. Pozytywna opinia Kongresu Kongregacji sprawia, że mocą niniejszego dekretu, tekst Konstytucji w języku łacińskim, przedłożony nam i zachowany w naszym archiwum, zostaje zaaprobowany i zatwierdzony z zachowaniem wszystkich przepisów prawa.

Niech Bóg sprawi, aby wszyscy członkowie Zgromadzenia Misji, wspierani Jego łaską za wstawiennictwem św. Wincentego, przyjęli te Konstytucje z wdzięcznością wobec Boga i aby ich wskazania potraktowali jako dro-

gę wyznaczoną przez Kościół, a umożliwiającą im stały postęp w chrześcijańskiej doskonałości.

Rzym, dnia 29 czerwca 1984 roku,
w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

+ Vincentius Fagiolo
Secr.

† Vincentius Fagiolo
Sekretarz

+ J^r. Jérôme Hamer, i. p.
Sw. Secr.

† Jérôme kard. Hamer
Proprefekt

RICHARD MC CULLEN
PRZEŁOŻONY GENERALNY
ZGROMADZENIA MISJI

UMIŁOWANYM W CHRYSZTUSIE KSIĘŻOM,
BRACIOM I KLERYKOM POZDROWIENIE W PANU

Wielkiej wagi wydarzeniem w historii naszego Zgromadzenia jest zatwierdzenie przez Świętą Kongregację do spraw Zakonów i Instytutów Świeckich naszych Konstytucji. Mija właśnie trzydzieści lat od dnia, kiedy nasz poprzednik Wilhelm Slattery promulgował Konstytucje dostosowane do przepisów „Kodeksu Prawa Kanonicznego” z 1917 r.

Obecnie, z radością przekazuję Wam Konstytucje, które są owocem rozważań, studiów i wysiłków trwających siedemnaście lat i prowadzonych przez trzy kolejne Konwenty Generalne i które zostały zatwierdzone przez Stolicę Apostolską.

Przeżywając to wydarzenie wszyscy stwierdzamy, że miarą naszej przydatności dla Kościoła lokalnego, w którym pracujemy, będzie nasza wierność literze i duchowi Konstytucji.

Na kartach książki, którą bierzemy do rąk, została określona nasza tożsamość. Nie możemy jednak pozwolić, aby owa tożsamość pozostała tylko w książce.

Tekst Konstytucji bowiem powinniśmy nosić przede wszystkim w naszych sercach. Powinniśmy objawiać go naszym codziennym życiem. Tylko w ten sposób możemy w pełni realizować nasze powołanie głoszenia Ewangelii ubogim.

Często odczytujemy tekst Konstytucji. Tej lekturze niech towarzyszy modlitwa. Wówczas Konstytucje pomogą nam ukochać to, co kochał św. Wincenty i spełniać to, czego nauczał.

Teraz, gdy otrzymujemy zatwierdzone przez Stolicę Apostolską Konstytucje, nasze myśli wracają do konferencji ogłoszonej przez św. Założyciela w dniu 17 maja 1658 roku podczas wręczania konfratrom Reguł wspólnych. Przypomnijmy sobie jego słowa:

«Możemy spodziewać się, że wszystkich, którzy te Reguły zachowają, Boża Dobroć obdarzy wszelkimi łaskami i błogosławieństwem. Możemy spodziewać się błogosławieństwa w ich zamiarach, błogosławieństwa w ich postępowaniu, błogosławieństwa we wszystkim, co do nich należy. Ufam zaś, Moi Bracia, że dzięki Bożej łasce i dzięki Waszej miłości odnowicie dzisiaj wolę wiernego zachowania tych Reguł, które już od dawna zachowujecie. Równocześnie mam nadzieję, że ta Wasza wierność i Wasza cierpliwość, z jaką od dawna oczekiwaliście na Reguły, zapewni Wam Bożą łaskę, dzięki której tym łatwiej zachowacie je w przyszłości». (SVP XII, 11)

W miłości Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Jego
Niepokalanej Matki pozostaję, całym sercem oddany,
Wasz Konfrater.

Rzym, dnia 27 września 1984 roku
w uroczystość św. Wincentego a Paulo

Richard Mc Cullen, CM

Richard Mc Cullen CM
Przełożony Generalny

DEKRET PROMULGACYJNY

Wszystkim członkom naszego Zgromadzenia przekazuję Konstytucje zatwierdzone przez Świętą Kongregację d/s Zakonów i Instytutów Świeckich w dniu 29 czerwca 1984 roku. Za zgodą mojej rady postanawiam, aby te Konstytucje obowiązywały w całym Zgromadzeniu począwszy od święta Nawrócenia Świętego Pawła, 25 stycznia 1985 roku.

Rzym, dnia 27 września 1984 roku,
w uroczystość św. Wincentego a Paulo

Richard Mc Cullen, CM

Richard Mc Cullen CM
Przełożony Generalny

WPROWADZENIE

Zgromadzenie Misji, założone przez św. Wincentego a Paulo, posłuszne woli Kościoła, dokonuje odnowy własnego prawa fundamentalnego, by w ten sposób, w myśl wskazań Soboru Watykańskiego Drugiego, ożywić swoją apostołską działalność i swoje życie we współczesnym świecie.

Dlatego odczuwa ono głęboko, że przeżywa wyjątkową godzinę łaski, a równocześnie uświadamia sobie działanie przechodzącego nad nim Ducha Pańskiego, który je pobudza do tego, by idąc śladami św. Wincentego, dokonało własnej odnowy.

Samo zaś Zgromadzenie, pragnąc zachować a równocześnie wyrazić określone dla siebie w Kościele miejsce i cel, uważa za konieczne wrócić do swoich początków oraz do duchowego doświadczenia i wskazań św. Wincentego. W ten sposób będzie mogło nie tylko lepiej poznać i wierniej strzec swego pierwotnego charakteru i ducha samego św. Założyciela, ale równocześnie tym pełniej zaczerpnie natchnienie z tych źródeł, by móc odpowiedzieć własnemu powołaniu zgodnie z wolą Bożą, która w specjalny sposób objawia się Zgromadzeniu w potrzebach ludzi ubogich współczesnego społeczeństwa, podobnie jak ją poznał sam św. Wincenty.

Wincenty a Paulo urodził się w roku 1581 w wiosce Pouy. Już od swego dzieciństwa ma serce otwarte dla ubogich i sam doświadcza ich warunków życia. W roku 1600 przyjmuje święcenia kapłańskie. Choć w pewnym momencie usiłuje uciec od ubóstwa swego pochodzenia, jednak pod wpływem swoich kierowników duchowych, poczuł się przynaglany do troski o zdobycie głębszej świętości, a Opatrzność Boża poprzez wydarzenia jego życia doprowadziła go do tego, że ostatecznie powziął mocne postanowienie poświęcenia się pracy nad zbawieniem ubogich.

O wielkiej potrzebie głoszenia Ewangelii ubogim przekonał się wówczas, gdy pojednał z Bogiem umierającego wieśniaka w Gannes. Wzruszony tym wydarzeniem wygłosił w Folleville kazanie o spowiedzi generalnej. Miało to miejsce 25 stycznia 1617 roku i jak wyznaje sam Wincenty, dało początek jego szczególnemu powołaniu oraz Zgromadzeniu Misji.

Następnie, gdy w sierpniu tegoż roku założył w Châtillons-les-Dombes Bractwo Miłosierdzia dla niesienia pomocy chorym pozbawionym wszelkiej opieki, odkrył że zachodzi wewnętrzny ścisły związek między głoszeniem Ewangelii ubogim a służeniem im.

Jego duchowe doświadczenie osiągnęło ostateczny kształt pod wpływem kontemplacji i służby Chrystusowi w osobie ubogiego. Co więcej, obraz Chrystusa posłanego przez Ojca, aby głosił Ewangelię ubogim, zajął centralne miejsce w jego życiu i w jego apostołskiej pracy.

Uważny na potrzeby współczesnego sobie świata i społeczeństwa, które nauczył się odczytywać w świetle coraz bardziej intensywnej miłości względem Boga i ubogich, dotkniętych ciężarem wielorakich nieszczęść, Wincenty poczuł się powołany do niesienia pomocy dotkniętym wszelkiego rodzaju nędzą.

Wśród wielu apostoelskich działań zawsze szczególną troską otaczał misje. Pierwsi bowiem kapłani, których zgromadził przy sobie na podstawie umowy zawartej w dniu 25 kwietnia 1625 r., by razem z nimi głosić Ewangelię wieśniakom, zobowiązali się Aktem Stowarzyszenia, który podpisali 4 września 1626 r., do założenia Zgromadzenia, w którym prowadząc życie wspólne, poświęcą się pracy nad zbawieniem ubogich wieśniaków.

Gdy Wincenty i jego towarzysze poświęcili się głoszeniu Ewangelii ubogim, doszli do oczywistego wniosku, że nie da się zachować owoców misji wśród ludu, jeśli nie zadba się równocześnie o formację kapłanów. Dzieło to zapoczątkowali w roku 1628 w mieście Beauvais, gdy podjęli na prośbę biskupa rekolekcje dla kleryków przed święceniami, świadomi że w ten sposób przysparzają Kościołowi dobrych duszpasterzy.

Aby tym skuteczniej zapobiegać potrzebom wszelkiego rodzaju, Wincenty zgromadził wokół siebie wielką liczbę osób, zamożnych i niezamożnych, ludzi prostych i mających znaczenie, i używał wszelkich środków, aby przybliżyć im rozumienie człowieka

ubogiego, jako uprzywilejowanego obrazu Chrystusa; ich też wprost lub pośrednio pobudzał do wspomagania ubogich. Dobrowolnie i wspaniałomyślnie podjęły to zadanie jako swój obowiązek i poszły za nim: Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia i Stowarzyszenia Miłosierdzia, założone przez niego oraz inne od nich pochodzące, a także poszczególne osoby, które przejęły się tym duchem, aż do naszych czasów.

Gorliwość jego względem ubogich, otrzymała nowy wyraz przez podjęcie misji zagranicznych, gdy w roku 1648 skierował pierwszych konfratrów na Madagaskar.

Zgromadzenie wzrastało jako instytut. Określiło ono stopniowo swoje powołanie, swój ustrój, jak również życie braterskie i wyraźnie zaakcentowało swój świecki charakter, choć członkowie potwierdzili swoją z nim stałą więź specjalnym ślubem oraz praktykowaniem ubóstwa, czystości i posłuszeństwa. Tego rodzaju charakterystyczne znamiona stanowią spuściznę Zgromadzenia także w naszych czasach.

* * *

Wszystko to, jak najbardziej zgodne z intencją Założyciela, zostało urzędowo określone w dokumentach mówiących o początkach i organizacji Zgromadzenia. I tak papież Urban VIII w bulli *Salvatoris nostri* wydanej 12 stycznia 1633 stwierdził: «*Szczególnym celem*

i specjalnym zadaniem tego Zgromadzenia i jego członków ma być, za pomocą łaski Bożej, wraz z troską o własne zbawienie, zabieganie o zbawienie tych, którzy mieszkają w folwarkach, wsiach i ich okolicach, w różnych miejscach i małych miasteczkach; w wielkich natomiast miastach niech przygotowują prywatnie ... przez rekolekcje ... na przyjęcie święceń tych, którzy mają je otrzymać».

Natomiast papież Aleksander VII w breve *Ex commissa nobis*, wydanym dnia 22 września 1655 zatwierdził składanie «*ślubów prostych czystości, ubóstwa i posłuszeństwa oraz wytrwania w tymże Zgromadzeniu w tym celu, aby poświęcić się przez całe życie pracy nad zbawieniem ubogich wieśniaków ... przy składaniu tych ślubów nikt nie pośredniczy, ani ich nie przyjmuje w imieniu Zgromadzenia czy naszym...*».

Papież dodaje ponadto wyjaśnienie: «*Wspomniane Zgromadzenie Misji ma prawo egzempcji spod władzy ordynariuszy miejscowych we wszystkich sprawach z wyjątkiem osób wyznaczonych przez przełożonych tego Zgromadzenia do prowadzenia misji, które to osoby podporządkują się wówczas ordynariuszowi miejsca w sprawach misji i w tym, co się z nimi wiąże. Wspomnianego Zgromadzenia nie należy zaliczać do zakonów, lecz do kleru świeckiego*».

Temu Zgromadzeniu, o którego właściwą formację usilnie w duchu Bożym się troszczył, dał Wincenty, po wielu latach doświadczenia, Reguły czyli Konstytucje

wspólne, w których wychodząc z kontemplacji Chrystusa, w tym co On czynił i czego nauczał, aby wypełnić wolę Ojca, który Go posłał, aby głosił Ewangelię ubogim, wyłożył te zasady ewangelicznej doskonałości, które powinny stać się źródłem szczególnej inspiracji w duchowości, działalności apostołowskiej i życiu braterskim jego Instytutu.

Jego zaś powołanie i misję wyjaśnia wyraźniej na początku Reguł wspólnych, wskazując równocześnie drogę do ich osiągnięcia:

«Pan nasz Jezus Chrystus, jak świadczy Pismo Święte, przychodząc na świat dla zbawienia rodzaju ludzkiego, począł czynić i nauczać. Pierwsze zadanie wypełnił, praktykując w sposób doskonały cnoty wszelkiego rodzaju; drugie zaś, głosząc Ewangelię ubogim i przekazując swoim Apostołom, i Uczniom umiejętność potrzebną do kierowania ludźmi.

A ponieważ małe Zgromadzenie Misji pragnie samego Chrystusa Pana za pomocą Jego łaski i według słabych sił swoich naśladować, tak w wykonywaniu Jego cnót, jak też w pracy nad zbawieniem bliźnich, wypada, by także używało podobnych środków do należytego spełnienia tego zbożnego zadania. Przeto celem jego jest: 1) pracować nad nabyciem własnej doskonałości, to znaczy starać się usilnie praktykować cnoty, których nas ten największy Mistrz słowem i przykładem nauczyć raczył; 2) głosić Ewangelię ubogim, zwłaszcza wieśniakom; 3) dopomagać duchow-

nym w nabywaniu wiedzy i cnót, potrzebnych w stanie kapłańskim» (R I, 1).

* * *

W tych słowach św. Wincenty powierzył swojej duchowej rodzinie, tzn. członkom Zgromadzenia Misji szczególne powołanie, nową formę życia wspólnotowego i cel stale pobudzający, który należy nieustannie i mądrze dostosowywać do nowych czasów¹.

¹ Na LVI sesji, XXXVI Konwentu Generalnego, została zatwierdzona następująca Nota dotycząca *Wprowadzenia*: prowadzenie: 1° ma charakter historyczny, 2° zawiera treści inspirujące, 3° zawiera elementy, przy pomocy których można lepiej zrozumieć same artykuły Konstytucji, 4° stanowi integralną część Konstytucji i razem z Konstytucjami ma być przedłożone Stolicy Apostolskiej, 5° umieszcza się je przed normami, w znaczeniu ścisłym prawnymi, a te znajdują się jedynie w tekście Konstytucji.

CZEŚĆ PIERWSZA

POWOŁANIE

1. Celem Zgromadzenia Misji jest naśladowanie Chrystusa głoszącego Ewangelię ubogim. Cel ten urzeczywistnia się, gdy członkowie i wspólnoty, w wierności św. Wincentemu:

1. Dokładają wszystkich sił, by się przyoblec w ducha samego Chrystusa (R I, 3), celem zdobycia doskonałości odpowiadającej naszemu powołaniu (R XII, 13);

2. Oddają się głoszeniu Ewangelii ubogim, zwłaszcza bardziej opuszczonym;

3. Wspomagają duchownych i świeckich w zdobywaniu właściwej im formacji i prowadzą ich do pełniejszego uczestnictwa w głoszeniu Ewangelii ubogim.

2. Ze względu na ten cel, Zgromadzenie Misji, mając przed oczyma Ewangelię, i trwając w nieustannej wrażliwości na znaki czasu i najbardziej naglące wezwania Kościoła, podejmie starania, by otwierać nowe drogi i używać środków dostosowanych do wymagań czasu i miejsca, a ponadto będzie usiłowało oceniać i ukierunkowywać prace i posługi, trwając w ten sposób w stanie ciągłej odnowy.

3. – § 1. Zgromadzenie Misji jest stowarzyszeniem kleryckim życia apostołskiego na prawie papiejskim. Jego członkowie realizują cele apostołskie według dziedzictwa przekazanego przez św. Wincentego i uznanego przez Kościół. Prowadzą oni życie braterskie we wspólnocie zachowując Konstytucje, które są zasadą ich postępowania.

– § 2. Zgromadzenie Misji, zgodnie z tradycją pochodzącą od św. Wincentego, wypełnia swoje posłannictwo w ścisłej współpracy z biskupami i duchowieństwem diecezjalnym. Św. Wincenty często powtarzał, że Zgromadzenie Misji zachowuje charakter świecki, jakkolwiek cieszy się własną autonomią przyznaną mu przez prawo powszechne na zasadzie egzempcji.

– § 3. Członkowie Zgromadzenia Misji dla skutecznego i pewniejszego realizowania celu Zgromadzenia składają śluby wytrwania oraz czystości, ubóstwa i posłuszeństwa według Konstytucji i Statutów.

4. Zgromadzenie Misji, które składa się z duchownych i świeckich braci współpracowników, aby mogło osiągnąć, za natchnieniem Bożej łaski cel, który sobie wytyczyło, stara się ożywić tymi co Chrystus myślami i pragnieniami, jak również tym samym duchem, który najbardziej ujawnia się w zasadach ewangelicznych, jak to zostało ukazane w Regułach wspólnych.

5. Duch Zgromadzenia jest uczestnictwem w duchu samego Chrystusa, jak to przyjmował św. Wincenty:

«Posłał mnie, abym ubogim głosił Ewangelię» (Łk 4, 18). I stąd: *«Jezus Chrystus jest regułą Misji»* i On będzie stanowił centrum jego życia i działalności (SVP XII, 130).

6. Duch więc Zgromadzenia obejmuje najgłębsze usposobienie duchowe Chrystusa, które Założyciel od samego początku zalecał członkom Zgromadzenia: miłość i cześć wobec Boga Ojca, współczującą i czynną miłość wobec ubogich, otwartość na działanie Bożej Opatrzności.

7. Zgromadzenie stara się wyrazić swego ducha także przez praktykę pięciu cnót, również zaczerpniętych ze szczególnego zapatrzenia się w Chrystusa, mianowicie: prostoty, pokory, łagodności, umartwienia i gorliwości o zbawienie dusz. O cnotach tych powiedział św. Wincenty: *«Zgromadzenie będzie się przykładać z większą jeszcze starannością do ich umiłowania i praktykowania tak, aby te cnoty stanowiły jakoby władze duszy całego Zgromadzenia i aby zawsze ożywiały wszystkie czynności każdego z nas»* (R II, 14).

8. Wszyscy ustawicznie dążyć będą do głębszego zrozumienia tego ducha sięgając do Ewangelii, do przykładu i nauki św. Wincentego, pamiętając, że nasz duch i nasze zajęcia winny się wzajemnie ożywiać.

9. Powołanie nasze, wyrażające się w celu, naturze i duchu Zgromadzenia, ma kierować jego życiem wspólnotowym i organizacją wewnętrzną.

CZEŚĆ DRUGA

ŻYCIE ZGROMADZENIA

Rozdział I

DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA

10. Zgromadzenie Misji od czasu Założyciela i z jego inspiracji uważa, że jest powołane przez Boga, by prowadzić dzieło ewangelizacji ubogich.

W pewien szczególny sposób, wraz z całym Kościołem, może Zgromadzenie twierdzić, że obowiązek głoszenia Ewangelii ma ono prawo uważać za łaskę i właściwe sobie powołanie i że to wyraża najbardziej istotny jego przymiot (EN 14).

Dlatego wszyscy jego członkowie jak i każdy z osobna mają odwagę twierdzić razem z Jezusem Chrystusem: «...muszę głosić Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym, bo na to zostałem posłany» (Łk 4, 43).

11. Miłość Chrystusa litującego się nad tłumami (Mk 8, 2), jest źródłem całej naszej działalności apostołskiej i pobudza nas, abyśmy według słów św. Wincenego «zapewnili Ewangelii rzeczywistą skuteczność» (SVP XII, 84).

Pośród różnych okoliczności czasu i miejsca, nasze głoszenie Ewangelii słowem i czynem powinno zmierzać do tego, aby wszyscy, przez nawrócenie i przyjmowanie sakramentów świętych, przyłączyli *«do Królestwa Bożego, tzn. do nowego świata, do nowego porządku rzeczy, do nowej drogi istnienia, do nowej zasady życia i to do życia we wspólnocie, życia odrodzonego przez Ewangelię»* (EN 23).

12. W dziele ewangelizacji, które podejmuje Zgromadzenie należy mieć przed oczyma następujące zasady:

1. Jasne i wyraźne stawianie na pierwszym miejscu apostołstwa wśród ubogich: głoszenie bowiem Ewangelii ubogim jest znakiem, że Królestwo Boże nadchodzi (por. Mt 11, 5);

2. Skupienie uwagi na faktycznym stanie społeczeństwa ludzkiego, a zwłaszcza na przyczynach nierównego podziału dóbr w świecie, abyśmy mogli lepiej pełnić prorockie posłannictwo głoszenia Ewangelii;

3. Uczestniczenie do pewnego stopnia, w warunkach życia ludzi ubogich, tak abyśmy nie tylko dążyli do głoszenia im Ewangelii, ale także, aby i oni nam ją głosili;

4. Prawdziwie wspólnotowy charakter apostołskiej pracy, tak abyśmy wzajemnie umacniali się w naszym wspólnym powołaniu;

5. Gotowość pójścia na cały świat, na wzór pierwszych misjonarzy w Zgromadzeniu;

6. Stan ustawicznego nawracania się, którego należy domagać się od poszczególnych konfratrów, jak od całego Zgromadzenia, stosownie do słów św. Pawła, który upomina: *«Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu»* (Rz 12, 2).

13. Prowincje same rozstrzygną, jakie formy apostołatu należy podjąć, tak aby wierne duchowi i przykładowi św. Wincentego, włączyły działalność apostołską w prace duszpasterskie Kościoła lokalnego, stosownie do dokumentów i wskazań Stolicy Apostolskiej, konferencji biskupów oraz biskupów diecezjalnych.

14. Należy intensywnie popierać rozwój misji ludowych, które tak bardzo były drogą do serca Założyciela. Podejmujemy przeto pracę misyjną dostosowując ją do istniejących okoliczności i miejsc. Należy poszukiwać wszelkich możliwości, aby dodać misjom nowego impulsu, by przez nie osiągać odnowę i budowanie prawdziwej wspólnoty chrześcijańskiej, a także trzeba zmierzać do wzbudzania wiary w sercach ludzi niewierzących.

15. Należy odpowiednio i skutecznie odnowić dzieło formacji kleryków w seminariach duchownych, które od samego początku było zaliczane do głównych dziedzin pracy Zgromadzenia.

Poza tym, członkowie Zgromadzenia niech niosą duchową pomoc kapłanom w podejmowaniu przez nich formacji ciągłej oraz w pielęgnowaniu studium proble-

matyki pastoralnej. W ich sercach niech budzą pragnienie spełnienia życzenia Kościoła, by nieść pomoc ubogim.

Niech starają się także pobudzać i należycie przygotować ludzi świeckich do pełnienia posług duszpasterskich, koniecznych we wspólnocie chrześcijańskiej.

Niech wreszcie pouczają duchownych i świeckich, aby pracowali zjednoczeni i pomagali sobie wzajemnie w procesie kształtowania wspólnoty chrześcijańskiej.

16. Misje zagraniczne wśród pogan albo w środowiskach, które znajdują się na podobnym poziomie ewangelizacji, zajmują wybitne miejsce wśród dzieł apostoelskich Zgromadzenia.

Przy budowaniu nowej wspólnoty kościelnej, niech misjonarze pilnie zwracają uwagę na «*ziarna Słowa*», które znajdują się w kulturze i religijności danego narodu (por. EN 53).

17. Zgromadzenie Misji posiada to samo dziedzictwo co Siostry Miłosierdzia. Dlatego konfratryzy chętnie będą spieszyć im z pomocą, gdy one o to poproszą, zwłaszcza w sprawach dotyczących rekolekcji i kierownictwa duchowego.

W prowadzeniu dzieł podejmowanych wspólnie, będą im także spieszyć z braterską współpracą.

18. Naśladując św. Wincentego, który stosownie do przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (por. Łk 10, 30-37), spieszył ze skuteczną pomocą opuszczonym,

provincje i sami konfratry będą się starali przychodzić, w miarę sił, z pomocą tym, którzy zostali zepchnięci na margines społeczeństwa, ofiarom klęsk i wszelkiego rodzaju niesprawiedliwości, jak również tym, którzy zostali dotknięci różnymi formami ubóstwa moralnego, jakie istnieją dzisiaj.

Pracując dla ubogich i z nimi, konfratry będą się starali spełniać wymagania sprawiedliwości społecznej i miłości ewangelicznej.

Rozdział II

ŻYCIE WSPÓLNOTOWE

19. Św. Wincenty zgromadził w Kościele współbraci, którzy podejmując nową formę życia wspólnotowego, poświęcili się głoszeniu Ewangelii ubogim. Zadaniem bowiem wspólnoty wincentyńskiej jest przygotowanie działalności apostołskiej, jej stałe pielęgnowanie oraz wspomaganie. Przeto wszyscy misjonarze i każdy z osobna, którzy tworzą wspólnotę braterską dążą, poprzez ustawiczną odnowę, do wypełnienia wspólnego posłannictwa.

20. W Kościele i tak jak to czyni Kościół, Zgromadzenie odnajduje w Trójcy Przenajświętszej najwyższą zasadę swojego działania i swojego życia.

1. Zgromadzeni bowiem we wspólnocie dla głoszenia miłości Ojca do ludzi, wyrazamy ją w naszym życiu.

2. Naśladujemy Chrystusa, który powołał apostołów i uczniów i prowadził z nimi życie braterskie dla głoszenia Ewangelii ubogim.

3. Pod tchnieniem Ducha Świętego tworzymy między sobą jedność, której celem jest realizacja misji, by w ten sposób dawać wiarygodne świadectwo Chrystusowi Zbawicielowi.

21. – § 1. Życie wspólnotowe jest istotną zasadą Zgromadzenia, wywodzącą się z wyraźnej woli św. Wincentego i obowiązującą nas od samego początku. Dlatego zgodnie z przepisami naszego prawa własnego konfratry będą należeli do określonej wspólnoty i zamieszkiwali w wyznaczonym domu.

– § 2. Ten braterski sposób życia, który czerpie ustawicznie swoją żywotność z naszego posłannictwa, kształtuje naszą wspólnotę, celem osiągnięcia postępu osobowego i wspólnotowego oraz zapewnienia większej skuteczności dzieła ewangelizacji.

22. Będziemy dbać o wspólnotę, poświęcając jej siebie samych i wszystko, co posiadamy. W równym jednak stopniu należy mieć właściwy szacunek dla prywatnego życia konfratry; wspólnota ma się przyczyniać do rozwoju wartości osobowych poszczególnych członków; inicjatywy konfratrów należy oceniać w świetle celu i ducha Zgromadzenia. W ten sposób różnorodność

i charyzmaty poszczególnych członków przyczyniają się do wzrostu wspólnoty i do bardziej owocnego wykonania naszego posłannictwa.

23. Każda wspólnota miejscowa korzysta z należytej jej autonomii, a to w tym celu, by była ona rzeczywiście miejscem gdzie osiąga się wspólnotowe uzgodnienia dotyczące działań apostołskich i życia, łącznie z dobrem Zgromadzenia na płaszczyźnie prowincjalnej czy powszechnej. Tak więc wspólnota domowa jest żywą częścią całego Zgromadzenia.

24. Życie wspólnotowe, ożywione miłością, a zwłaszcza praktyką pięciu cnót, będzie pomocą w naszej pracy apostołskiej. Będziemy się starali tak je prowadzić, by stało się ono dla świata znakiem zacznym życia ewangelicznego. Dlatego:

1. Będziemy się starali umocnić jedność w wypełnianiu naszego posłannictwa, niosąc sobie wzajemnie pomoc, zwłaszcza w przeciwnościach i okazując jeden drugiemu radość w prostocie ducha;

2. Wspomagani konieczną posługą przełożonych, podejmiemy razem z superiorem współodpowiedzialność, by szukać woli Bożej w życiu i pracach, przyjmując postawę czynnego posłuszeństwa; będziemy również pielęgnować między sobą dialog, przezwyciężając zbyt indywidualny styl życia;

3. W duchu pokory i braterstwa będziemy uważni na opinie i potrzeby każdego konfratra i starać się będziemy przezwyciężać trudności, jakie niesie ze sobą

życie wspólnotowe; wreszcie z delikatnością podejmiemy praktykę upomnienia braterskiego, ofiarowując sobie wzajemnie przebaczenie;

4. Z wielką troską będziemy starać się o stwarzanie warunków sprzyjających modlitwie, pracy, odpoczynkowi, czy braterskim rozmowom. Dlatego rozważnie i dyskretnie będziemy korzystać ze środków przekazu społecznego a uwzględniając potrzeby apostołstwa wydzielimy jednak w naszych domach część służącą wyłącznie wspólnocie.

25. Wspólnota posiada wewnętrzne wartości, które ją ustawicznie kształtują, zwłaszcza gdy odnawia ona swe istotne elementy życia i działania, którymi są:

1. Wspólnotowe naśladowanie Chrystusa głoszącego Ewangelię, co rodzi w nas specjalne więzy miłości i przywiązania; dlatego wzajemny szacunek będziemy łączyć ze szczerą życzliwością «*na wzór serdecznych przyjaciół*» (R VIII, 2);

2. Głoszenie Ewangelii ubogim, które jest elementem jednoczącym wszystkie nasze prace; ta jedność nie niszczy uzdolnień, ani talentów, choćby bardzo zróżnicowanych, lecz skierowuje je na służbę posłannictwa;

3. Modlitwa, zwłaszcza zaś Eucharystia, która staje się źródłem naszego życia duchowego, wspólnotowego i apostołskiego;

4. Nasze dobra materialne, które będą wspólne, stosownie do woli św. Wincentego i którymi będziemy się chętnie dzielić z drugimi. W ten sposób życie nasze

staje się rzeczywiście wspólną więzi braterskiej, pracy, modlitwy i dóbr.

26. – § 1. Konfratry chorzy, słabi i starsi wiekiem, będą bliscy naszemu sercu i ich obecność będziemy uważać za błogosławieństwo w naszych domach. Dlatego oprócz opieki lekarskiej i ulgi w dolegliwościach, zapewnimy im udział w życiu wspólnym i w naszej działalności apostołskiej.

– § 2. Za zmarłych konfratów będziemy wiernie modlić się i składać ofiary, o których mowa w Statutach.

27. Każda wspólnota będzie się starała opracować wspólny program życia i pracy, zgodnie z Konstytucjami i Statutami oraz Normami Prowincjalnymi. Program ten należy mieć na uwadze przy organizowaniu życia i pracy, przy realizacji zaleceń, a także przy okresowej rewizji naszego życia i działalności apostołskiej.

Rozdział III

CZYSTOŚĆ, UBÓSTWO I POSŁUSZEŃSTWO

28. Pragnąc kontynuować posłannictwo Chrystusa, poświęcamy samych siebie na całe życie w Zgromadzeniu dla głoszenia Ewangelii ubogim. By urzeczywistnić to powołanie, podejmujemy czystość, ubóstwo i posłuszeństwo według Konstytucji i Statutów. Albowiem *«małe Zgromadzenie Misji ..., by pracować nad zbawie-*

niem dusz, zwłaszcza ubogich wieśniaków, uważa, że nie istnieje potężniejsza i odpowiedniejsza broń jak ta, którą odwieczna Mądrość tak szczęśliwie i z tak wielką korzyścią się posłużyła» (R II, 18).

29. – § 1. Naśladując Chrystusa w Jego uniwersalnej miłości do ludzi, podejmujemy **czystość** w celibacie ze względu na królestwo niebieskie. Przyjmujemy ją jako dar udzielony nam przez osobową i nieskończoną hojność Boga.

– § 2. W ten sposób otwieramy szerzej serce dla Boga i dla bliźniego, a całe nasze postępowanie staje się radosnym wyrazem miłości między Chrystusem a Kościołem, która w całej pełni objawi się w świecie przyszłym.

30. Wewnętrzne zjednoczenie z Chrystusem, więź prawdziwie braterska, gorliwość w działalności apostoelskiej, asceza wypróbowana doświadczeniem Kościoła – sprawia, że nasza czystość będzie zawsze dynamiczna. Jest ona bowiem, poprzez dawanie ustawicznej i dojrzałej odpowiedzi na powołanie Boże, źródłem duchowej płodności w świecie, a także przyczynią się bardzo do zdobycia ludzkiej dojrzałości.

31. *«Ponieważ sam Jezus Chrystus, rzeczywisty właściciel dóbr wszelkich, tak umiłował **ubóstwo**, że nie miał gdzie swojej głowy skłonić, a tych którzy razem z Nim ponosili trudy prac misyjnych, to jest Apostołów*

i Uczniów, w podobnym niedostatku pragnął zachować, tak iżby niczego na własność nie mieli; ... każdy według słabych sił swoich będzie się starał naśladować Zbawiciela w pełnieniu tej cnoty» (R III, 1). W ten sposób członkowie Zgromadzenia zaświadczą, że całkowicie zależą od Boga, a ich głoszenie Ewangelii ubogim stanie się bardziej skuteczne.

32. – § 1. Każdy konfrater, wypełniając swoje obowiązki według celu Zgromadzenia i stosownie do wspólnego programu Wspólnoty, niech ma świadomość, że podlega powszechnemu prawu pracy.

– § 2. Owoce pracy, jak też renty, emerytury czy ubezpieczenia, do których prawo nabyli konfratry po wstąpieniu do Zgromadzenia, stanowią zgodnie z prawem własność wspólnoty tak, że na wzór pierwszych chrześcijan, będziemy przeżywać prawdziwą wspólnotę dóbr i świadczyć sobie wzajemną braterską pomoc.

33. Przez wzgląd na warunki życia ubogich, nasz sposób życia ma się odznaczać prostotą i umiarkowaniem. Środki zaś oddziaływania duszpasterskiego, choćby najskuteczniejsze i najbardziej nowoczesne, niech będą wolne od jakiegokolwiek ostentacji.

Wszystko to, co jest konieczne do utrzymania i osobowego rozwoju konfratów, jak również do rozwoju naszych dzieł, ma przede wszystkim pochodzić z wysiłku wszystkich. Zgromadzenie zaś, unikając jakiegokolwiek

gromadzenia dóbr, będzie się starać przeznaczać je na potrzeby ubogich; w ten sposób, uwolniwszy się od pożądania bogactw, stanie się świadectwem dla świata dołknętego materializmem.

34. Na używanie dóbr materialnych i dysponowanie nimi konfratry, ze względu na ślub, powinni mieć pozwolenie przełożonego, zgodnie z Konstytucjami i Statutami. Skoro jednak do praktykowania ducha ubóstwa nie wystarczy tylko mieć zgodę przełożonego, jest więc rzeczą konieczną, by każdy zastanowił się, co byłoby bardziej właściwe i odpowiednie, stosownie do ducha naszego Założyciela, wyrażonego w Regulach wspólnych.

35. Naszych dóbr własnych, za zgodą przełożonego i stosownie do Statutu podstawowego o ubóstwie w Zgromadzeniu, będziemy używać na dzieła miłosierdzia, a także na użytek konfratrów, unikając różnic między nami.

36. Świadomi ograniczoności natury ludzkiej i naśladując zbawczą działalność Chrystusa, który stał się **posłuszny** aż do śmierci oraz korzystając z mocy Ducha Świętego będziemy się starali ochoczo wykonywać wolę Ojca, która objawia się nam w różny sposób.

37. – § 1. Uczestnictwo w tej tajemnicy posłusznego Chrystusa domaga się, abyśmy wspólnie poszukiwali woli Ojca, przekazując sobie wzajemnie do-

świadczenia w otwartym i odpowiedzialnym dialogu, w którym spotykają się różne doświadczenia wieku i usposobienia. W ten sposób będą dojrzewały i rodziły się wspólne przemyślenia, które prowadzą do podjęcia koniecznych decyzji.

– § 2. Członkowie Zgromadzenia będą się starali być posłuszni przełożonym według swych sił, w duchu współodpowiedzialności i pomni na słowa św. Wincentego. Posłuszeństwo to niech będzie ochotne, radosne i wytrwałe. Choćby swoje opinie uważali konfratry za lepsze, to jednak podporządkują się przełożonym w duchu wiary.

38. – § 1. Na mocy ślubu posłuszeństwa jesteśmy zobowiązani do posłuszeństwa Ojcu św., przełożonemu generalnemu, wizytatorowi, superiorowi i ich zastępcom w tym wszystkim, co nam polecą zgodnie z Konstytucjami i Statutami.

– § 2. Biskupom diecezji, w których pracuje Zgromadzenie będziemy posłuszni zgodnie z prawem powszechnym i naszym własnym oraz stosownie do myśli i ducha św. Wincentego.

39. Specjalnym ślubem **wytrwania** w Zgromadzeniu zobowiązujemy się przez całe życie spełniać zadania, które zostaną nam wyznaczone przez przełożonych zgodnie z Konstytucjami i Statutami.

Rozdział IV

MODLITWA

40. – § 1. Chrystus Pan trwając w najgłębszym zjednoczeniu z Ojcem, szukał na modlitwie Jego woli, która była najwyższą zasadą Jego życia, posłannictwa i ofiary dla zbawienia świata. Podobnie zachęcał swoich uczniów, aby w tym samym duchu zawsze modlili się i nigdy nie ustawiali.

– § 2. My również, uświęceni w Chrystusie i posłani do świata, na modlitwie będziemy się starali odkrywać znaki woli Bożej i naśladować gotowość Chrystusa, osądzając wszystko według Jego myśli. W ten sposób Duch Święty zamienia nasze życie na duchową ofiarę, a my sami stajemy się lepiej przygotowani do tego, by uczestniczyć w posłannictwie Chrystusa.

41. *«Dajcie mi człowieka modlitwy, a będzie on zdolny do wszelkich zadań»* (SVP XI, 83). Według myśli św. Wincentego modlitwa jest źródłem życia duchowego misjonarza: przez nią przyodziewa się w Chrystusa, przepaja się nauką ewangeliczną, osądza sprawy i wydarzenia przed obliczem Boga oraz trwa w Jego miłości i miłosierdziu. W ten sposób Duch Chrystusa udziela stale skuteczności naszym słowom i naszym działaniom.

42. Dzięki modlitwie w życiu misjonarza wzajemnie się uzupełniają i zrastają w jedno: apostołska obecność w świecie, życie wspólnotowe i doświadczenie Boga. Przez modlitwę bowiem stale odnawia się w nas wiara, miłość braterska i apostołska gorliwość; w działaniu zaś miłość Boga i bliźniego objawia swą skuteczność. Przez wewnętrzne zjednoczenie modlitwy i apostołstwa, misjonarz staje się człowiekiem kontemplacji w działaniu i apostołem w modlitwie.

43. Modlitwa misjonarza powinna się odznaczać duchem synowskiego przywiązania, pokorą, ufnością w Opatrzność Bożą i miłością Bożej dobroci. W ten sposób nauczymy się modlić jak ubodzy w duchu, z przekonaniem, że utwierdza nas swoją mocą Duch Święty. On bowiem oświeca nasz umysł i wzmacnia wolę, abyśmy głębiej poznali potrzeby świata i skuteczniej im zaradzali.

44. Szczególnej skuteczności modlitwy doświadczamy wtedy gdy głosimy słowo Boże, udzielamy sakramentów świętych, pełniemy dzieła miłosierdzia oraz w różnych wydarzeniach życiowych. Głosząc Ewangelię ubogim, powinniśmy odnajdywać w nich i kontemplować Chrystusa; wykonując prace duszpasterskie wśród ludu, do którego jesteśmy posłani, powinniśmy modlić się nie tylko za niego, ale również z nim i jakby spontanicznie uczestniczyć w jego wierze i pobożności.

45. Modlitwę liturgiczną będziemy odprawiać w sposób żywy i autentyczny.

– § 1. Całe nasze życie zmierza do sprawowania codziennie Wieczerzy Pańskiej, jako do punktu kulminacyjnego; z niej bowiem, jak ze źródła wypływa moc naszego działania i braterskiej jedności. Eucharystia uobecnia śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, oznacza i urzeczywistnia jedność Ludu Bożego, a także sprawia, że my sami stajemy się żywą ofiarą w Chrystusie.

– § 2. Dla wytrwania w szczerości powołania i ciągłego nawracania się, będziemy przystępować często do sakramentu pojednania.

– § 3. Przez wspólne odmawianie Liturgii Godzin, jednoczymy nasze głosy i naszego ducha, by wyśpiewać chwałę Pana, a równocześnie wnosimy przed Jego oblicze nieustanną modlitwę, błagając za wszystkich ludzi.

– § 4. Dlatego będziemy wspólnie odprawiać jutrznię i nieszpory, jeżeli nie będzie to utrudniać naszej działalności apostołskiej.

46. W modlitwie wspólnotowej odnajdujemy najdoskonalszą formę ożywienia i odnowy życia, zwłaszcza zaś wówczas, gdy odprawiamy nabożeństwo słowa Bożego, uczestniczymy w nim, albo gdy poprzez braterski dialog uczestniczymy w owocach naszego duchowego i apostołskiego doświadczenia.

47. – § 1. Zgodnie z tradycją przekazaną nam przez św. Wincentego poświęcimy każdego dnia jedną godzinę na osobistą modlitwę we wspólnocie lub prywatnie. Ułatwi nam to zrozumienie nauki Chrystusa oraz wskaże właściwe drogi wypełniania Jego posłannictwa. Ponadto modlitwa osobista przygotowuje, pogłębi i uzupełni naszą modlitwę wspólnotową i liturgiczną.

– § 2. Każdego roku będziemy wiernie uczestniczyć w rekolekcjach.

48. Jako świadkowie i głosiciele miłości Boga, winniśmy mieć głębokie nabożeństwo i oddawać specjalny kult tajemnicy Trójcy Przenajświętszej i tajemnicy Wcielenia.

49. – § 1. Cześć szczególną będziemy oddawać Najświętszej Maryi Pannie, Matce Chrystusa i Kościoła, która według słów św. Wincentego, najlepiej spośród wszystkich wierzących wniknęła w naukę Ewangelii i wprowadziła ją w praktykę życia.

– § 2. Cześć do Najświętszej Maryi Panny będziemy wyrażać w wieloraki sposób; obchodząc Jej święta z pobożnością a wzywając często Jej pomocy, zwłaszcza przez odmawianie różańca. Będziemy rozpowszechniać specjalne Jej Poślanie, objawione przez Macierzyńską Jej dobroć w Cudownym Medaliku.

50. Cześć św. Wincentego, świętych i błogosławionych Rodziny Wincentyńskiej, będzie droga naszemu

sercu. Ustawicznie będziemy wracać do dziedzictwa św. Założyciela, znajdującego się w jego pismach i w tradycji Zgromadzenia, aby nauczyć się kochać to, co on kochał i wprowadzać w czyn to, czego nauczał.

Rozdział V

CZŁONKOWIE ZGROMADZENIA

1. Członkowie Zgromadzenia w ogólności

51. Członkowie Zgromadzenia Misji są uczniami Chrystusa, którzy powołani przez Boga celem kontynuowania Chrystusowego posłannictwa i przyjęci do tegoż Zgromadzenia, starają się w miarę swoich sił odpowiedzieć swemu powołaniu, podejmując pracę według nauki, zamierzeń i wskazań św. Wincentego a Paulo.

52. – § 1. Wszyscy członkowie Zgromadzenia, którzy przez chrzest i bierzmowanie uczestniczą w królewskim kapłaństwie Chrystusa, są duchownymi lub świeckimi (braćmi) i wszyscy także nazywają się misjonarzami.

1. Duchowni, tzn. kapłani i diakoni, stosownie do posiadanego stopnia święceń, na wzór Pana Naszego Jezusa Chrystusa Kapłana, Pasterza i Nauczyciela, wypełniają swoje powołanie przez wykonywanie tego potrójnego posłannictwa we wszystkich formach dzia-

łałości apostołskiej, które mogą przyczynić się do osiągnięcia celu Zgromadzenia. Do tych członków dołączają się ci, którzy przygotowują się do przyjęcia święceń.

2. Świeccy, którzy u nas nazywają się braćmi, są przeznaczeni do apostołskiej pracy Kościoła i Zgromadzenia i pełnią ten apostołat przez wykonywanie dzieł zgodnie z ich stanem.

– § 2. Według Konstytucji i Statutów, wszyscy ci członkowie są: albo tylko przyjęci, albo również inkorporowani do Zgromadzenia.

2. Przyjęcie do Zgromadzenia

53. – § 1. Kandydat zostaje przyjęty do Zgromadzenia w momencie, gdy na własną prośbę zostanie dopuszczony do odbycia okresu próby w seminarium internum.

– § 2. Prawo przyjęcia kandydatów do seminarium internum należy, z zachowaniem odpowiednich przepisów:

1. Do przełożonego generalnego, po wysłuchaniu zdania swojej rady, dla całego Zgromadzenia;

2. Do wizytatora, po wysłuchaniu zdania swojej rady, dla jego prowincji.

– § 3. Gdy chodzi o warunki wymagane do przyjęcia, należy zachować przepisy prawa powszechnego.

54. – § 1. Okres czasu w ciągu którego dokonuje się przygotowanie do inkorporacji nie może być krótszy niż dwa lata, ani też dłuższy niż dziewięć lat od przyjęcia do seminarium internum.

– § 2. Po upływie roku od przyjęcia do Zgromadzenia, członek, według naszej tradycji, składa przyrzeczenia (*bona proposita*), przez które deklaruje swoją wolę poświęcenia się przez całe życie pracy w Zgromadzeniu dla zbawienia ubogich; według Konstytucji i Statutów.

– § 3. Prawo dopuszczenia do złożenia przyrzeczeń (*bona proposita*) należy, z zachowaniem odpowiednich przepisów:

1. Do przełożonego generalnego, po wysłuchaniu zdania swojej rady i dyrektora seminarium internum, dla całego Zgromadzenia;

2. Do wizytatora, po wysłuchaniu zdania swojej rady i dyrektora seminarium internum, dla jego prowincji.

55. – § 1. Nasze śluby są wieczyste, nie zakonne, zarezerwowane – tak, że tylko Ojciec św. i przełożony generalny mogą z nich zwalniać.

– § 2. Te śluby należy interpretować dokładnie według postanowienia św. Wincentego zaaprobowanego przez Aleksandra VII w pismach *Ex commissa nobis* (22 IX 1655) i *Alias nos supplicationibus* (12 VIII 1659).

56. Prawo dopuszczenia do złożenia ślubów należy, z zachowaniem odpowiednich przepisów:

1. Do przełożonego generalnego, za zgodą swojej rady i po zasięgnięciu opinii wychowawców kandydata, dla całego Zgromadzenia;

2. Do wizytatora, za zgodą swojej rady i po zasięgnięciu opinii wychowawców kandydata, dla jego prowincji.

57. – § 1. Pozwolenie na złożenie ślubów przez przełożonego wyższego na prośbę członka powoduje, po złożeniu ślubów, inkorporację do Zgromadzenia, do którego zostaje inkordynowany po przyjęciu diakonatu.

– § 2. Przed inkorporacją do Zgromadzenia, członek nie może być dopuszczony do święceń. Inkorporacja zaś konfratra, który już jest duchownym inkardynuje go do Zgromadzenia.

58. – § 1. Śluby należy składać wobec przełożonego lub wobec konfratra przez niego wyznaczonego.

– § 2. Według zwyczaju Zgromadzenia, zarówno prośba, jak i oświadczenie o złożeniu ślubów, mają być sformułowane na piśmie; o złożeniu zaś ślubów należy bezzwłocznie powiadomić przełożonego generalnego. Śluby składa się w Zgromadzeniu według następujących formuł:

a) Formuła bezpośrednia: *«Panie, Boże mój, ja..., idąc za Chrystusem głoszącym Ewangelię, ślubuję, wobec Najświętszej Maryi Dziewicy, że wiernie poświęcę się w Zgromadzeniu Misji głoszeniu Ewangelii ubogim,*

przez całe moje życie. I dlatego ślubuję, przy pomocy Twojej łaski, czystość, ubóstwo i posłuszeństwo, stosownie do Konstytucji i Statutów naszego Instytutu».

b) Formuła deklaratywna: *«Ja..., idąc za Chrystusem głoszącym Ewangelię, ślubuję Bogu, wobec Najświętszej Maryi Dziewicy, że wiernie poświęcę się w Zgromadzeniu Misji głoszeniu Ewangelii ubogim, przez całe moje życie. I dlatego ślubuję Bogu, przy pomocy Jego łaski, czystość, ubóstwo i posłuszeństwo, stosownie do Konstytucji i Statutów naszego Instytutu».*

c) Formuła tradycyjna: *«Ja..., niegodny (kapłan, kleryk, brat) Zgromadzenia Misji, ślubuję Bogu, wobec Najświętszej Dziewicy i całego dworu niebieskiego, ubóstwo, czystość i posłuszeństwo naszemu przełożonemu i jego następcom, stosownie do Reguł czyli Konstytucji naszego Instytutu; ślubuję ponadto, że przez całe życie poświęcę się w tymże Zgromadzeniu zbawieniu biednych ludzi na wsi, przy pomocy łaski Boga Wszchemogącego, którego z tego powodu pokornie wzywam».*

3. Prawa i obowiązki członków Zgromadzenia

59. – § 1. Wszyscy członkowie Zgromadzenia, jeżeli z natury rzeczy nie wynika co innego, korzystają z praw, przywilejów i łask duchowych przyznanych Zgromadzeniu, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego.

– § 2. Wszyscy konfratryzy inkorporowani do Zgromadzenia, posiadają te same prawa i mają te same obowiązki, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego, z wyjątkiem tych, które wynikają ze święceń i związanej z nimi jurysdykcji. Konfratryzy, którzy zostali tylko przyjęci do Zgromadzenia, korzystają z praw i mają obowiązki określone w Konstytucjach i Statutach oraz Normach Prowincjalnych.

60. Prawo głosu czynnego i biernego posiadają, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego, konfratryzy inkorporowani do Zgromadzenia, jeżeli nie utracili go w myśl przepisów prawa.

61. Prawo głosu biernego przysługuje wszystkim konfratrom od trzech lat inkorporowanym do Zgromadzenia, którzy ukończyli dwudziesty piąty rok życia; pozostają jednak w mocy inne warunki wymagane przez prawo powszechne i własne Zgromadzenia dla poszczególnych urzędów i obowiązków.

62. Członkowie Zgromadzenia, oprócz zobowiązań wynikających z prawa własnego, podlegają również przepisom kanonów 273-289 odnoszącym się do wszystkich duchownych. Jeżeli z natury rzeczy albo z kontekstu nie wynika nic innego; te zobowiązania, zwłaszcza odnoszące się do noszenia stroju duchownego (kan. 284) i do sprawowania liturgii uświęcenia czasu (kan. 276), dotyczą również braci.

63. Konstytucje i Statuty oraz inne przepisy obowiązujące w Zgromadzeniu, wszyscy powinni zachowywać, kierując się czynnym i odpowiedzialnym posłuszeństwem.

64. Wszyscy też mają obowiązek zachować normy wydane przez ordynariuszy miejscowych, z zachowaniem prawa naszej egzempcji.

4. Przynależność członków do prowincji i domu

65. Każdy członek Zgromadzenia Misji ma przynależność do określonej prowincji i domu lub zespołu, ustanowionego na wzór domu, stosownie do naszego prawa własnego.

66. W prowincji i w domu lub zespole na wzór domu, do których zostali przydzieleni, konfratry uzyskują:

1. Prawa i obowiązki zgodnie z Konstytucjami i Statutami;
2. Własnego i bezpośredniego przełożonego miejscowego i przełożonego wyższego;
3. Prawo głosu czynnego i biernego.

67. – § 1. Konfrater, który od przełożonego generalnego lub od wizytatora za zgodą ich rad, otrzymał pozwolenie na pobyt poza domem, albo też poza zespołem na wzór domu, ma być zawsze przypisany do któregoś domu, aby w nim korzystał z praw i podlegał obowiązkom, zgodnie z pozwoleniem mu udzielonym.

– § 2. Takie pozwolenie może być udzielone ze słusznej przyczyny i nie dłużej niż na jeden rok, chyba że chodzi o leczenie, studia albo apostołstwo sprawowane w imieniu Zgromadzenia.

5. Wystąpienie i usunięcie ze Zgromadzenia

68. W sprawie wystąpienia i usunięcia członków należy kierować się w Zgromadzeniu Misji przepisami prawa powszechnego i naszego własnego.

69. – § 1. Konfrater nieinkorporowany jeszcze do Zgromadzenia, może je swobodnie opuścić, powiadamiając o swojej decyzji przełożonych.

– § 2. Ten sam konfrater nieinkorporowany jeszcze do Zgromadzenia, może być usunięty przez przełożonego generalnego lub przez wizytatora, po wysłuchaniu przez nich swoich rad oraz wychowawców tegoż konfratra.

70. Przełożony generalny, za zgodą swojej rady, może z powodu ważnej przyczyny, pozwolić konfratrowi inkorporowanemu do Zgromadzenia, aby żył poza Zgromadzeniem, jednak przez okres nie dłuższy niż trzy lata, z zastrzeżeniem, że zachowa obowiązki, które dadzą się pogodzić z jego nową sytuacją życiową. Konfrater ten pozostaje pod opieką przełożonych Zgromadzenia, nie posiada jednak prawa głosu czynnego i biernego. Gdy chodzi o duchownego, potrzebna jest ponadto zgoda ordynariusza miejsca, na którym

winien przebywać, pozostaje on pod jego troską i jest od niego zależny (kan. 745).

71. Przełożony generalny za zgodą swojej rady może, z ważnych powodów, pozwolić członkowi na wystąpienie ze Zgromadzenia i zwolnić go ze ślubów stosownie do przepisu kan. 743.

72. – § 1. Przełożeni mają obowiązek pilnie szukać konfratry inkorporowanego do Zgromadzenia, który uchyla się od łączności wspólnotowej z nim, jak również wyłącza się spod władzy przełożonych oraz dopomóc mu aby wytrwał w swoim powołaniu.

– § 2. Gdyby jednak konfrater ten nie wrócił po sześciu miesiącach, zostaje pozbawiony prawa głosu czynnego i biernego, i zachowując normę art. 74 § 2, może być usunięty na mocy dekretu przełożonego generalnego.

73. – § 1. Na mocy samego prawa jest wydalany ze Zgromadzenia ten, kto:

1. Notorycznie odstąpił od wiary katolickiej;
2. Zawarł małżeństwo albo usiłował zawrzeć, choćby tylko cywilne.

– § 2. W tych przypadkach przełożony wyższy wraz ze swoją radą powinien, po zebraniu dowodów, bezzwłocznie wydać stwierdzenie faktu, ażeby prawnie stało się wiadome wydalenie (kan. 694).

74. – § 1. Należy wydalic członka Zgromadzenia w wypadkach przedstawionych w kanonach 695, 698 i 699 § 1.

– § 2. Można wydalic członka Zgromadzenia w wypadkach przedstawionych w kanonach 696, 697, 698 i 699 § 1.

– § 3. W przypadku powaznego zgorzenia zewnetrznego lub bardzo powaznej szkody grozacej instytutowi, czlonk moze byc natychmiast wydalon z domu zakonnego przez przezonego wyzszeo, albo – gdy przynagla niebezpieczenstwo – przez miejscowego przezonego za zgoda jego rady (kan. 703).

75. – § 1. Dekret o usunięciu, należy bezzwłocznie doręczyć zainteresowanemu członkowi, dając mu możliwość odniesienia się w ciągu 10 dni od otrzymania powiadomienia do Stolicy Apostolskiej, ze skutkiem zawieszającym. Aby dekret posiadał moc prawną, należy zachować przepis kan. 700.

76. – § 1. Po prawnym usunięciu, ustają tym samym śluby oraz wszystkie prawa i obowiązki, jakie członek miał w Zgromadzeniu. Jeżeli jednak jest duchownym należy zachować przepisy kan. 693 i 701.

– § 2. Ci, którzy zgodnie z prawem opuszczają Zgromadzenie lub zostali z niego wydalen nie mogą domagać się żadnego wynagrodzenia za jakiegokolwiek prace wykonane w Zgromadzeniu.

– § 3. Zgromadzenie niech kieruje się jednak wobec odchodzących słusnością i ewangeliczną miłością, zgodnie z tym, co postanawia kan. 702.

Rozdział VI

FORMACJA

1. Zasady ogólne

77. – § 1. Nasza formacja, która jest procesem ciągłym, powinna zmierzać do tego, aby członkowie, ożywieni duchem św. Wincentego, stali się zdolni do wypełniania posłannictwa Zgromadzenia.

– § 2. Wszyscy zatem powinni ustawicznie starać się coraz dokładniej poznawać, że Jezus Chrystus jest ośrodkiem naszego życia i regułą Zgromadzenia.

78. – § 1. Czas formacji, podobnie jak całe nasze życie, ma się tym charakteryzować, by miłość Chrystusowa coraz bardziej nas przynaglała do realizacji celu Zgromadzenia. Cel ten osiągną członkowie jako uczniowie Pana przez wyrzeczenie się samych siebie i przez ustawiczne nawracanie się do Chrystusa.

– § 2. Członkowie Zgromadzenia niech kształtują swoją osobowość przez rozważanie słowa Bożego, życie sakramentalne, modlitwę, tak wspólnotową jak

i osobistą, a wreszcie przez zdobywanie duchowości wincentyńskiej.

– § 3. Alumni ponadto niech należycie odbywają studia, przepisane przez prawo kościelne, aby zdobyć gruntowną wiedzę.

– § 4. Wszyscy, już od samego początku, zależnie od stopnia formacji i osobistej zdatności, powinni w sposób odpowiedni ćwiczyć się w pracy duszpasterskiej, szczególnie pod kierunkiem wychowawców, a także odwiedzając ubogich i stykając się z ich rzeczywistością. W ten sposób każdy będzie mógł łatwiej odnaleźć swoje specyficzne powołanie we wspólnotie, stosownie do własnych uzdolnień.

– § 5. Zasady zaś pedagogiczne tak należy stosować zależnie od wieku alumnów, aby ci, ucząc się stopniowo kierować samymi sobą, zdobyli umiejętność mądrego używania wolności, samodzielnego i sumiennego działania i aby doszli do pełni dojrzałości chrześcijańskiej.

79. Członkowie, odpowiadając na Boże powołanie do wspólnoty, niech w czasie trwania formacji, nauczą się prowadzić wincentyńskie życie wspólnotowe. Wspólnota zaś niech pielęgnuje osobiste inicjatywy poszczególnych osób w ciągu całego procesu formacji.

80. W formacji naszych członków, należy stosować koordynację między różnymi aspektami wychowania. Pomiedzy następującymi po sobie etapami formacji,

należy zachować organiczną jedność. Wszystko zaś tak powinno być zorganizowane, by skupiało się wokół własnego duszpasterskiego celu Zgromadzenia.

81. Formacja konfratrów ma być procesem trwającym przez całe życie i ma być stale odnawiana.

2. Seminarium internum

82. Kandydaci, aby mogli być przyjęci do seminarium internum, oprócz wymaganych warunków, powinni odznaczać się znamionami według, których można sądzić, że będą zdolni do realizowania wincen tyńskiego powołania we wspólnocie.

83. – § 1. Seminarium internum jest to czas, w którym członkowie rozpoczynają pełnienie posłannictwa i prowadzenie życia w Zgromadzeniu, i przy pomocy wspólnoty oraz wychowawców, gruntownie poznają swoje powołanie, a przez specyficzną formację przygotowują się do dobrowolnej inkorporacji do Zgromadzenia.

– § 2. Seminarium internum powinno trwać przynajmniej przez 12 miesięcy, ciągłych lub z przerwami. Jeżeli jednak między miesiącami zachodzi przerwa, to do konwentu prowincjalnego będzie należało określić liczbę miesięcy ciągłych oraz ustalić kiedy okres seminarium internum ma być włączany do czasu studiów.

84. Dlatego wszystko w tym czasie powinno zmierzać do tego, aby seminarzyści:

1. Osiągnęli wyższy stopień dojrzałości;
2. Zostali stopniowo wprowadzeni w należyte poznanie i praktykowanie apostołskiego posłannictwa i życia Zgromadzenia;
3. Doszli do doświadczenia Boga, zwłaszcza przez modlitwę.

85. Aby to osiągnąć seminarzyści będą się starali pilnie:

1. Zdobyć odpowiednią i dokładną znajomość ludzi, szczególnie zaś ubogich oraz ich potrzeb, pragnień i problemów;
2. Poznać szczególne właściwości, ducha i zadania Zgromadzenia, sięgając do źródeł, a zwłaszcza do życia i dzieł św. Wincentego, do historii i tradycji Zgromadzenia, jak również biorąc czynny i odpowiedni dla siebie udział w naszej działalności apostołskiej;
3. Z wielką gorliwością przykładać się do studium i rozważania Pisma Świętego, zwłaszcza Ewangelii;
4. Brać czynny udział w tajemnicy i posłannictwie Kościoła, jako wspólnoty zbawienia;
5. Zgłębiać zasady ewangeliczne, a zwłaszcza czystość, ubóstwo i posłuszeństwo według ducha św. Wincentego i żyć według nich.

86. Seminarzyści są ściśle włączeni we wspólnotę prowincjalną i miejscową, wśród której żyją i w której

przy wspólnej odpowiedzialności otrzymują formację, pod kierunkiem dyrektora seminarium internum, który jest koordynatorem i animatorem formacji.

3. Seminarium wyższe

87. – § 1. Czas pobytu w seminarium wyższym służy do przekazania całokształtu wiedzy o służebnym kapłaństwie wincentyńskim, tak by alumni, na wzór Chrystusa, przygotowali się do głoszenia Ewangelii, sprawowania kultu Bożego i pełnienia funkcji pasterskich w stosunku do wiernych.

– § 2. Według ducha św. Wincentego i tradycji Zgromadzenia, formacja naszych alumnów ma być szczególnie ukierunkowana na posługę słowa Bożego i pełnienie dzieł miłosierdzia względem ubogich.

88. Formacja naszych alumnów ma brać pod uwagę rzeczywistość panującą w społeczeństwie, tak aby studia zmierzały do zdobycia krytycznej wizji i sądu o współczesnym świecie. Alumni zaś przez nawrócenie serca, niech zapoczątkują skuteczne włączenie się w chrześcijańskie dzieło odrodzenia sprawiedliwości; niech coraz bardziej stają się świadomi samych korzeni ubóstwa panującego w świecie i niech odkrywają przeszkody, które napotyka ewangelizacja. Wszystko to niech dokonuje się w świetle słowa Bożego i pod kierunkiem wychowawców.

89. Należy rozwijać w alumnach dojrzałość uczuciową i przymioty misjonarskie, którymi są: umiejętność zakładania wspólnot i kierowania nimi, odpowiedzialność, krytyczny zmysł w myśleniu i działaniu, spontaniczna wielkoduszność, szczerą wolą zdecydowanego zobowiązania się do wypełnienia celu Zgromadzenia.

90. Wizytator powinien zarządzić, aby alumni, po ukończeniu studiów teologicznych, pełnili przez określony czas posługę diakonów, zanim przyjmą święcenia kapłańskie.

4. Formacja braci

91. – § 1. Należy dołożyć specjalnych starań, aby bracia przygotowali się do wiernego wykonania swego posłannictwa w Zgromadzeniu. Wszystko, co w Konstytucjach i Statutach mówi się o formacji, należy odnieść także do kształtowania braci.

– § 2. Formacja braci w seminarium internum powinna być taka sama jak innych członków, chyba że szczególne okoliczności domagałyby się czegoś innego.

– § 3. Jeżeli chodzi o formację tych braci, którzy mają otrzymać stały diakonat, należy zachować przepisy Norm Prowincjalnych.

92. Braci należy stopniowo wprowadzać w pracę apostołską, tak aby nauczyli się na wszystko patrzeć,

oceniać i wypełniać w świetle wiary, a przez współpracę z innymi, urabiać i udoskonalać samych siebie.

5. Wychowawcy i wykładowcy

93. Cała wspólnota prowincjalna powinna poczuwać się do odpowiedzialności za formację naszych członków i to tak, by poszczególni konfratry spieszyli z pomocą temu dziełu.

94. Formacja alumnów zależy szczególnie od odpowiednich wychowawców. Przygotowanie więc moderatorów i profesorów powinno dokonywać się poprzez zdobycie solidnej wiedzy, odpowiednie doświadczenie duszpasterskie i specjalistyczne studia.

95. – § 1. Wychowawcy i alumni, otwarci na wzajemne zrozumienie i zaufanie, utrzymując ze sobą stałą i ścisłą łączność, powinni stanowić prawdziwą wspólnotę wychowawczą.

– § 2. Ta zaś wspólnota wychowawcza pozostaje otwarta na sugestie innych wspólnot, nieustannie weryfikuje własny program i działalność wychowawczą.

– § 3. Wychowawcy wspólnie realizują własny program, jednak bezpośrednia odpowiedzialność za wychowanie zarówno w seminarium internum, jak i w seminarium wyższym spoczywa na wyznaczonych dyrektorach.

CZEŚĆ TRZECIA

ORGANIZACJA

DZIAŁ I

ZARZĄD

Zasady ogólne

96. Wszyscy konfratry, ponieważ zostali powołani do tego, aby przyczynić się swoją pracą do dalszego prowadzenia posłannictwa Chrystusa, mają prawo i obowiązek zarówno współpracy dla dobra wspólnoty apostołskiej, jak i czynnego uczestnictwa w zarządzie Zgromadzenia, zgodnie z przepisami naszego prawa własnego. Konfratry przeto, w sposób czynny i odpowiedzialny powinni współpracować w wykonywaniu obowiązków, w podejmowaniu prac apostołskich i w spełnianiu rozkazów.

97. – § 1. Wszyscy, którzy sprawują władzę w Zgromadzeniu, która pochodzi od Boga i ci, którzy w jej wykonywaniu w jakikolwiek sposób uczestniczą, także na konwentach i w radach, powinni mieć przed oczyma przykład Chrystusa Dobrego Pasterza, który nie przyszedł po to, aby Mu służyło, ale aby służyć. Dlatego też, świadomi swej odpowiedzialności wobec Boga,

niech uważają siebie za sługi Wspólnoty, by realizować jej szczególny cel według ducha św. Wincentego w prawdziwej jedności apostołatu i życia.

– § 2. Niech więc prowadzą dialog z konfratrami, nie rezygnując jednak ze swej władzy decydowania i nakazywania tego, co należy czynić.

98. Wszyscy konfratry w wykonywaniu zleczanych im przez wspólnotę zadań, mają wystarczającą władzę do ich wypełnienia. Dlatego nie należy odwoływać się do wyższego stopnia władzy w tych sprawach, które mogą załatwić sami konfratry, albo też ci, którzy piastują niższe stopnie władzy. Należy jednak zachować taką jedność zarządu, która jest konieczna do osiągnięcia celu i dobra całego Zgromadzenia.

99. Zgromadzenie Misji wraz ze swoimi domami i kościołami oraz wszyscy jego członkowie, posiadają, na podstawie specjalnego nadania biskupów rzymskich, prawo egzempcji spod jurysdykcji ordynariuszy miejscowych, z wyjątkiem wypadków wyraźnie w prawie określonych.

100. Konwent Generalny, przełożony generalny, wizytatorzy i superiorzy domów mają nad członkami Zgromadzenia władzę określoną w prawie powszechnym i naszym własnym; posiadają ponadto kościelną władzę rządzenia czyli jurysdykcję, zarówno w zakresie zewnętrznym jak i wewnętrznym. Dlatego przełożeni muszą być kapłanami.

Rozdział I

ADMINISTRACJA CENTRALNA

1. Przełożony generalny

101. Przełożony generalny, następca św. Wincentego, kontynuuje wraz z całym Zgromadzeniem posłannictwo Założyciela będące na służbie Kościoła powszechnego, przystosowane do różnych warunków. Dlatego z taką troskliwością powinien kierować Zgromadzeniem, aby charyzmat św. Wincentego trwał zawsze żywy w Kościele.

102. Przełożony generalny, który jest ośrodkiem jedności i koordynacji wszystkich prowincji, ma być także czynnikiem duchowej żywotności i apostołskiej działalności.

103. Przełożony generalny na mocy władzy zwyczajnej zarządza wszystkimi prowincjami, domami i poszczególnymi członkami Zgromadzenia według przepisów prawa powszechnego i naszego własnego. Przełożony generalny podlega jednak władzy Konwentu Generalnego, według przepisów prawa.

104. Przełożony generalny może interpretować Konstytucje, Statuty i Dekrety Konwentu Generalnego, jednak tylko w zakresie praktycznego wprowadzania ich w życie.

105. – § 1. Przełożonego generalnego wybiera Konwent Generalny zgodnie z art. 140 Konstytucji.

– § 2. Do ważności wyboru przełożonego generalnego wymagane są warunki stawiane kandydatowi przez prawo powszechne i nasze własne.

– § 3. Przełożonego generalnego wybiera się na sześć lat, po czym może być wybrany na drugie sześciolecie, według przepisów Statutów Zgromadzenia.

– § 4. Ustala się, że sześciolecie kończy się z chwilą przyjęcia urzędu przez jego następcę na następnym zwyczajnym Konwencie Generalnym.

106. – § 1. Przełożony generalny traci urząd:

1. Z chwilą przyjęcia urzędu przez następcę;

2. Przez zrzeczenie się przyjęte przez Konwent Generalny lub Stolicę Apostolską;

3. Przez złożenie z urzędu decyzją Stolicy Apostolskiej.

– § 2. Gdyby przełożony generalny stał się jawnie niegodnym lub niezdolnym do wykonywania swego urzędu, obowiązkiem asystentów będzie wydanie w tej sprawie kolegiального orzeczenia i powiadomienie o tym Stolicy Apostolskiej, do zarządzeń której należy się zastosować.

107. Przełożony generalny oprócz uprawnień przyznanych mu prawem powszechnym lub szczególnym nadaniem, ma prawo i obowiązek:

1. Usilnie starać się o to, aby w sposób zdecydowany i gorliwie pielęgnowano wszędzie ducha św. Założyciela, nieustannie rozwijano i odnawiano apostołską działalność Zgromadzenia oraz by jak najpełniej wprowadzano w życie Konstytucje i Statuty;

2. Za zgodą swej rady wydawać powszechne rozporządzenia dla dobra Zgromadzenia;

3. Za zgodą swej rady i po wysłuchaniu opinii zainteresowanych członków zakładać prowincje, łączyć je, dzielić i znosić, z zachowaniem przepisów prawa;

4. Zwoływać Konwent Generalny i przewodniczyć na nim oraz za zgodą tegoż konwentu zamknąć jego obrady;

5. Za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania radców prowincji, dla ważnej przyczyny, zdjąć wizytatora z urzędu;

6. Za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych, zakładać i znosić domy oraz wspólnoty lokalne według kan. 733 § 1, z zachowaniem jednak uprawnień wizytatora;

7. Dla ważnej przyczyny, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych wizytatorów, założyć dom jednej prowincji na terytorium drugiej;

8. Dla ważnej przyczyny i za zgodą swej rady, zakładać domy nieprzynależne do żadnej prowincji, a kierowane przez superiora bezpośrednio zależnego od przełożonego generalnego oraz mianować superiorów tychże domów;

9. Za zgodą swej rady, udzielać konfratrom pozwolenia na złożenie ślubów i dopuszczać ich do święceń; dla ważnej przyczyny zwalniać ze ślubów w wypadku legalnego wystąpienia, czy usunięcia ze Zgromadzenia;

10. Za zgodą swej rady, usuwać członków ze Zgromadzenia, z zachowaniem przepisów prawa powszechnego i naszego własnego;

11. Za zgodą swej rady, w wypadkach nadzwyczajnych i dla ważnej przyczyny, dyspensować od zachowania Konstytucji;

12. Za zgodą swej rady, zatwierdzać normy ustanowione przez konwenty prowincjalne.

2. Wikariusz generalny

108. Wikariusz generalny pomaga przełożonemu generalnemu i zastępuje go w razie nieobecności lub niemożności sprawowania władzy, zgodnie z przepisami naszego prawa własnego.

109. Wikariusza generalnego wybiera Konwent Generalny według przepisów naszego prawa własnego. Wybrany zaś na wikariusza generalnego, zostaje tym samym również asystentem generalnym.

110. W przypadku nieobecności przełożonego generalnego, wikariusz generalny jest wyposażony w tę samą władzę, chyba że przełożony generalny coś sobie zastrzegł.

111. W razie niemożności sprawowania urzędu przez przełożonego generalnego, zastępuje go wikariusz generalny z pełnią władzy, aż do ustania przeszkody. Sąd zaś o zaistniałej przeszkodzie wydaje rada generalna wraz z wikariuszem generalnym, bez udziału przełożonego generalnego.

112. W razie wakansu z jakiegokolwiek przyczyny urzędu przełożonego generalnego, wikariusz generalny automatycznie zostaje przełożonym generalnym do końca sześćościa; za zgodą zaś swej rady i po wysłuchaniu zdania przynajmniej wizytatorów oraz wicewizytatorów, zamianuje jak najprędzej wikariusza generalnego spośród asystentów.

113. Gdy z jakiegokolwiek przyczyny zabraknie wikariusza generalnego, przełożony generalny, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania wizytatorów i wicewizytatorów, zamianuje jak najprędzej wikariusza generalnego spośród asystentów.

114. Wikariusz generalny traci urząd zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego.

3. Asystenci generalni

115. – § 1. Asystenci generalni są członkami Zgromadzenia, którzy stanowią radę przełożonego generalnego, wspomagają go czynem i radą w zarządzie Zgromadzenia, aby wzrastała jedność i dynamizm

Zgromadzenia, aby Konstytucje i uchwały Konwentu Generalnego wprowadzano w czyn oraz by wszystkie prowincje współpracowały nad rozwojem dzieł Zgromadzenia.

116. – § 1. Asystentów generalnych wybiera Konwent Generalny według naszego prawa własnego.

– § 2. Asystenci generalni w liczbie czterech, wybierani są z różnych prowincji na sześć lat i mogą być powtórnie wybrani na drugie sześćoletie. Po zakończeniu drugiego, kolejnego sześćoletia, asystent generalny nie może jednak być wybrany na wikariusza generalnego.

– § 3. Ustala się, że sześćoletie kończy się z chwilą przyjęcia urzędu przez następców wybranych na kolejnym Konwencie Generalnym.

117. Asystenci generalni tracą urząd zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego.

118. – § 1. Jeżeli, któryś z asystentów ustąpił z urzędu, jego zastępcę mianuje przełożony generalny, za zgodą pozostałych asystentów; zastępca zaś otrzymuje te same prawa i obowiązki, co inni asystenci.

– § 2. Jeżeli jednak w ciągu sześciu miesięcy ma się odbyć Konwent Generalny, przełożony generalny nie jest zobowiązany mianować zastępcy.

4. Urzędnicy kurii generalnej

119. – § 1. Sekretarza generalnego, ekonoma generalnego, prokuratora generalnego przy Stolicy Apostolskiej mianuje, spoza grona asystentów generalnych, przełożony generalny za zgodą swej rady.

– § 2. Pozostają oni na urzędzie stosownie do decyzji przełożonego generalnego i jego rady; z racji zaś swego urzędu przynależą do domu kurii generalnej.

– § 3. Mogą brać udział w posiedzeniu rady generalnej ale bez prawa głosu, z wyjątkiem wypadków wymienionych w Statutach.

– § 4. W Konwencie Generalnym uczestniczą z prawem głosu.

Rozdział II

ADMINISTRACJA PROWINCJALNA I LOKALNA

1. Prowincje i wiceprowincje

120. Zgromadzenie Misji dzieli się na prowincje zgodnie z przepisami naszego prawa własnego.

121. Zgromadzenie dzieli się również na wiceprowincje zgodnie z przepisami naszego prawa własnego.

122. Prowincja jest to związek kilku domów, określony granicami terytorialnymi; na jej czele stoi wizytator posiadający władzę zwyczajną własną, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego.

2. Wizytator

123. – § 1. Wizytator jest przełożonym wyższym, ordynariuszem z władzą zwyczajną własną; stoi on na czele jakiejś prowincji i kieruje nią według przepisów prawa powszechnego i naszego własnego.

– § 2. Wizytator, pełen troski o czynny udział wszystkich konfratrów w życiu i działalności apostołskiej prowincji, powinien przeznaczać tak konfratrów, jak również środki materialne na służbę Kościoła, zgodnie z celem Zgromadzenia; starając się o zachowanie żywotnej jedności, powinien popierać posługę poszczególnych domów, troszcząc się o osobowy rozwój i aktywność poszczególnych konfratrów.

124. Przełożony generalny, za zgodą swej rady, zgodnie z normą własnego prawa mianuje wizytatora, po uprzedniej konsultacji prowincji lub zatwierdza uprzednio wybranego.

125. Wizytator ma prawo i obowiązek:

1. Dbać o zachowanie Konstytucji, Statutów i Norm Prowincjalnych;

2. Wydawać za zgodą swej rady zarządzenia dla dobra prowincji;
3. Za zgodą swej rady i po zasięgnięciu zdania przełożonego generalnego, zakładać lub znosić domy w granicach swojej prowincji;
4. Za zgodą swej rady i po skonsultowaniu się z konfratrami, mianować superiorów domów, a o tej nominacji powiadomić przełożonego generalnego;
5. Za zgodą swej rady i po skonsultowaniu się z zainteresowanymi osobami oraz za zgodą przełożonego generalnego, ustanawiać przełożonego regionalnego z władzą delegowaną;
6. Odwiedzać często domy i konfratów, z urzędu zaś przynajmniej co drugi rok;
7. Zwoływać, zgodnie z przepisami naszego prawa własnego, konwent prowincjalny i na nim przewodniczyć; za zgodą zaś tegoż konwentu zamykać jego obrady i promulgować Normy Prowincjalne;
8. Dopuszczać kandydatów do seminarium internum, przyrzeczeń (*bona proposita*) i do ślubów, zgodnie z Konstytucjami i Statutami;
9. Po zasięgnięciu zdania przełożonych i wychowawców kandydata, dopuszczać konfratów do posług i za zgodą swej rady, do święceń;
10. Przedstawiać konfratów do święceń i wystawiać dymisorie celem udzielenia im tych święceń;

11. Po wysłuchaniu zdania swej rady i zasięgnięciu zdania wychowawców, usuwać ze Zgromadzenia członków nieinkorporowanych.

3. Asystent wizytatora

126. Wizytator do pomocy w zarządzie prowincji może mieć asystenta, który spełnia warunki zawarte w art. 61 i 100 Konstytucji. Decyzję w sprawie istnienia w prowincji instytucji asystenta wizytatora podejmuje konwent prowincjalny.

4. Rada wizytatora

127. Rady, którzy stanowią radę wizytatora, pomagają mu czynem i radą w zarządzie prowincji, aby wzrastała jej jedność i dynamizm, aby wprowadzano w życie Konstytucje i zarządzenia konwentu prowincjalnego oraz by wszystkie domy i wszyscy konfratry współpracowali nad rozwojem dzieł Zgromadzenia.

5. Ekonom prowincjalny

128. W każdej prowincji ma być powołany ekonom, który zarządza majątkiem prowincji, pod kierunkiem i nadzorem wizytatora i jego rady, zgodnie z przepisami kan. 636 § 1 i naszego prawa własnego.

6. Urzędy administracji lokalnej

129. – § 1. Zgromadzenie urzeczywistnia się przede wszystkim w poszczególnych wspólnotach domowych.

– § 2. Superior, który jest ośrodkiem jedności i animatorem życia wspólnoty miejscowej, czuwa nad wykonaniem zadań domu i razem ze swoją wspólnotą troszczy się o rozwój i aktywność poszczególnych dziedzin posługi.

130. – § 1. Superiora domu mianuje wizytator na trzy lata, po uprzednim zasięgnięciu zdania członków domu lub wspólnoty prawnie ustanowionej. W tym samym zaś domu albo wspólnocie prawnie ustanowionej i pod tymi samymi warunkami, może mu powierzyć urząd na drugie trzecie. jeżeli po drugim trzecie zachodzi konieczność dalszego sprawowania urzędu, należy zwrócić się o decyzję do przełożonego generalnego.

– § 2. Konwent prowincjalny może ustanowić inny sposób powoływania superiora domu.

– § 3. Superior domu musi spełniać wymagania Konstytucji zawarte w art. 61 i 100.

131. Zgodnie z przepisami prawa, superior domu posiada władzę zwyczajną w zakresie wewnętrznym i zewnętrznym w stosunku do konfratrów oraz w stosunku do innych osób, które stale przebywają w jego domu; tę zaś władzę może delegować innym.

132. – § 1. W przypadku braku warunków dla założenia domu, albo gdyby przemawiał za tym charakter jakiegoś dzieła, wizytator, za zgodą swej rady, może ustanowić zespół konfratrów na wzór domu, stosownie do przepisów Norm Prowincjalnych.

– § 2. Jeden z konfratrów, wyznaczony przez wizytatora, zgodnie z przepisami prawa, jest odpowiedzialny za tego rodzaju zespół, w charakterze superiora.

– § 3. Zespół konfratrów na wzór domu ma te same prawa i obowiązki jakie posiada dom.

133. Superior domu może być pozbawiony urzędu ilekroć wizytator, za zgodą swej rady i po zatwierdzeniu decyzji przez przełożonego generalnego, uzna to za wskazane dla słusznej i proporcjonalnie ważnej przyczyny.

134. – § 1. Ekonom, pod kierunkiem superiora oraz przy pomocy konfratrów, którzy go wspierają słowem i troską, zarządza majątkiem domu, stosownie do przepisów prawa powszechnego oraz prawa Zgromadzenia i prowincji.

– § 2. Gdy wizytator, za zgodą swej rady, uzna to za konieczne dla jakiegoś domu, powinien ustanowić radę domową; radców jednak domu, którzy pomagają superiorowi w zarządzie domem, wyznacza się według przepisów Norm Prowincjalnych.

Rozdział III

KONWENTY

1. Konwenty w ogólności

135. Konwent Zgromadzenia Misji, którego zadaniem jest strzec i rozwijać duchowość i apostołską żywotność Zgromadzenia, jest trojaki generalny, prowincjalny i domowy.

136. – § 1. Nikt nie ma prawa do dwóch głosów.

– § 2. Warunki postawione przed wyborem uważa się za nieistniejące.

– § 3. Wybór powoduje dla wybranego obowiązek wzięcia udziału w konwencie lub przyjęcia urzędu, chyba że zachodzi ważna przyczyna. Jeżeli chodzi o obowiązek udziału w konwencie, ważność przyczyny stwierdza kompetentny przełożony, który następnie prosi konwent o jej potwierdzenie; jeśli natomiast chodzi o przyjęcie urzędu, ważność przyczyny musi być stwierdzona przez sam konwent.

– § 4. Nikt nie może na konwentach wyznaczyć zastępcy według własnego uznania.

– § 5. Większość głosów oblicza się jedynie na podstawie głosów ważnie oddanych. Głosy puste uważa się za nieważne.

2. *Konwent Generalny*

137. Konwent Generalny, który reprezentuje bezpośrednio całe Zgromadzenie, jako najwyższy organ jego władzy, posiada prawo:

1. Strzeżenia dziedzictwa Zgromadzenia i zgodnie z nim wprowadzania stosownej odnowy;

2. Wybierania przełożonego generalnego, wikariusza generalnego i asystentów generalnych;

3. Wydawania ustaw czyli statutów i dekretów dla dobra Zgromadzenia, z zachowaniem zasady pomocniczości. Statuty, które nie zostały wyraźnie odwołane, zachowują swoją moc. Dekrety zaś powinny być wyraźnie potwierdzone, by nadal obowiązywały;

4. Zwracania się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o dokonanie zmian w Konstytucjach przez nią zatwierdzonych, po uzyskaniu większości dwóch trzecich głosów za tym postulatem;

5. Autentycznego tłumaczenia statutów; autentyczna interpretacja Konstytucji należy do Stolicy Apostolskiej.

138. Konwent Generalny, zwołany przez przełożonego generalnego, obraduje jako:

1. Zwyczajny – celem dokonania wyboru przełożonego generalnego, wikariusza generalnego i asystentów generalnych oraz celem rozpatrzenia spraw Zgromadzenia;

2. Nadzwyczajny – gdy zostanie zwołany przez przełożonego generalnego, zgodnie z przepisami naszego prawa własnego.

139. – § 1. W Konwencie Generalnym mają brać udział:

1. Przełożony generalny, wikariusz generalny i asystenci generalni, sekretarz generalny, ekonom generalny i prokurator generalny przy Stolicy Apostolskiej;

2. Wizytatorzy i delegaci prowincji wybrani według naszego prawa własnego.

140. – § 1. Wyboru przełożonego generalnego dokonuje się w następujący sposób:

Jeśli w pierwszym głosowaniu nikt nie otrzymał dwóch trzecich głosów, należy przystąpić do drugiego głosowania w ten sam sposób, w jaki odbyło się pierwsze; gdyby i drugie głosowanie nie przyniosło wymaganej większości, należy głosować w ten sam sposób po raz trzeci, a nawet i czwarty.

Po czwartym bezskutecznym głosowaniu następuje piąte, w którym wymagana jest i wystarcza bezwzględna większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnych. Po piątym bezskutecznym głosowaniu następuje szóste, w którym głos bierny mają tylko dwaj kandydaci, którzy w piątym głosowaniu otrzymali największą, choćby równą ilość głosów, chyba że wielu na pierwszym albo na drugim miejscu otrzymało równą ilość głosów; w tym wypadku oni również mają głos

bierny w szóstym głosowaniu, w którym wymagana jest i wystarcza względna większość głosów po odliczeniu głosów nieważnych; w wypadku zaś równej ilości głosów, za wybranego należy uważać kandydata starszego powołaniem lub wiekiem.

– § 2. Po prawnie dokonanej wyborze i po przyjęciu urzędu przez wybranego, przewodniczący sporządza na piśmie akt wyboru i wyraźnym głosem ogłasza wybranego; jeśliby jednak sam przewodniczący został wybrany przełożonym generalnym, akt wyboru sporządza na piśmie sekretarz konwentu, a moderator ogłasza imię i nazwisko wybranego.

– § 3. Ten, kto został wybrany nie powinien odmawiać przyjęcia powierzonego mu obowiązku, chyba tylko dla ważnej przyczyny.

– § 4. Po zakończeniu wyborów i podziękowaniu Panu Bogu, kartki użyte przy głosowaniu należy zniszczyć.

– § 5. Jeżeli nowo wybrany jest nieobecny, należy go wezwać; w międzyczasie, aż do jego przybycia, konwent może zajmować się innymi sprawami Zgromadzenia.

141. Wikariusza generalnego wybiera się pod tymi samymi warunkami, jak przełożonego generalnego i w sposób przepisany w art. 140 § 1.

142. – § 1. Po dokonanej wyborze przełożonego generalnego i wikariusza generalnego, konwent przy-

stępuje do wyboru pozostałych asystentów generalnych w odrębnych głosowaniach.

– § 2. Wybranymi są ci, którzy otrzymują bezwzględną większość głosów, po odliczeniu głosów nieważnych. Ważność wyboru ogłasza przewodniczący konwentu.

– § 3. Jeżeli w pierwszym i drugim głosowaniu nikt nie został wybrany, wówczas w trzecim głosowaniu wybranym jest ten, kto osiągnął względną większość głosów, a w wypadku równej liczby głosów, starszy powołaniem lub wiekiem.

3. Konwent prowincjalny

143. Konwent prowincjalny, jako Zgromadzenie członków reprezentujących w charakterze delegatów prowincję, ma za zadanie:

1. Ustanawiać normy dla dobra wspólnego prowincji w granicach określonych prawem powszechnym i naszym własnym, które otrzymują moc obowiązującą po zatwierdzeniu przez przełożonego generalnego, za zgodą jego rady;

2. Jako organ doradczy wizytatora, rozpatrywać sprawy, które mogą się przyczynić do dobra prowincji;

3. Rozpatrywać postulaty, które w imieniu prowincji mają być przedłożone bądź Konwentowi Generalnemu, bądź przełożonemu generalnemu;

4. Jeśli zachodzi potrzeba, dokonywać wyboru delegatów na Konwent Generalny;

5. Ustanawiać przepisy dotyczące konwentów domowych, w granicach prawa powszechnego i naszego własnego; przepisy te nie wymagają zatwierdzenia przełożonego generalnego.

144. – § 1. W przeciągu każdego sześćdziesięciolecia powinny się odbyć dwa konwenty prowincjalne. Jeden z nich będzie miał miejsce przed Konwentem Generalnym.

– § 2. W wypadku konieczności, wizytator może, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania superiorów domów, zwołać nadzwyczajny konwent prowincjalny.

145. Wizytatorowi przysługuje prawo zwołania konwentu prowincjalnego i przewodniczenia na nim; za zgodą uczestników konwentu może zamknąć jego obrady i promulgować normy.

146. W konwencie prowincjalnym, jeżeli Normy Prowincjalne inaczej nie postanowią, powinni brać udział:

1. Z urzędu: wizytator, radcy prowincjalni, ekonom prowincjalny, superiorzy poszczególnych domów prowincji;

2. Delegaci wybrani według przepisów prawa własnego.

4. Konwent domowy

147. – § 1. Konwent domowy zwołuje superior domu lub asystent, który sprawuje całą władzę superiora; konwent ten odbywa się w związku z konwentem prowincjalnym.

– § 2. Do udziału w konwencie domowym należy powołać wszystkich, którzy mają prawo głosu czynnego.

– § 3. Zadaniem konwentu domowego jest omówienie tych spraw, które dom chciałby przedłożyć na konwencie prowincjalnym, jak również rozpatrzenie kwestii przesłanych przez komisję przygotowawczą konwentu prowincjalnego do przedyskutowania oraz opracowania postulatów.

DZIAŁ II

MAJĄTEK ZGROMADZENIA

148. – § 1. Zgromadzenie Misji posiada dobra doczesne dla zaspokojenia potrzeb duszpasterskich oraz wspólnotowych; dobrami tymi posługuje się jako środkami pomocniczymi w służbie Boga i ubogich, według ducha i praktyki Założyciela; zarządza zaś nimi jako dziedzictwem ubogich troskliwie, ale bez chęci bogacenia się.

– § 2. Zgromadzenie Misji zachowuje wspólnotową formę ewangelicznego ubóstwa przez to, że wszystkie dobra doczesne Zgromadzenia są nam wspólne, a Zgromadzenie używa ich dla doskonalszego wypełnienia i osiągnięcia swego własnego celu.

149. Wszystkie dobra Zgromadzenia są wspólne i dlatego konfratry są współodpowiedzialni, stosownie do przepisów prawa, za nabywanie, administrowanie i przeznaczanie dóbr doczesnych domu i prowincji, do których przynależą; zasada ta, z zachowaniem proporcji, odnosi się również do majątku całego Zgromadzenia.

150. – § 1. Domy, wspólnoty lokalne, prowincje i całe Zgromadzenie jako takie, mają zdolność prawną nabywania, posiadania, zarządzania i pozbywania się

dóbr materialnych, gdy sprawa tego wymaga, kompetentni przełożeni są prawnymi przedstawicielami wymienionych wspólnot, także wobec władz państwowych, chyba że co innego postanowiono.

– § 2. Źródłami dóbr materialnych są: praca konfratrów oraz wszystkie godziwe sposoby nabywania majątku.

151. Ze względu na dobro wspólne, domy powinny pomagać prowincjom w tym, co jest konieczne dla dobrej administracji oraz zaspokojenia potrzeb ogólnych; to samo należy stwierdzić o prowincjach w stosunku do kurii generalnej.

152. – § 1. Prowincje i domy powinny dzielić się swoimi dobrami materialnymi z innymi, tak by te, które są w lepszej sytuacji materialnej spieszyły z pomocą innym, które cierpią niedostatek.

– § 2. Zgromadzenie, prowincje i domy powinny chętnie część swego majątku przeznaczać na wspomaganie innych, znajdujących się w potrzebie oraz na utrzymanie ubogich.

153. – § 1. Wyznaczeni konfratry administrują dobrami materialnymi, by zapewnić członkom Zgromadzenia odpowiednie utrzymanie oraz zabezpieczyć właściwe środki, celem prowadzenia przez nich działalności apostołskiej i charytatywnej.

– § 2. Dobrami wspólnot mają administrować należący do nich ekonomowie, pod kierunkiem i nadzorem przełożonych i ich rad, z zachowaniem przepisów prawa powszechnego i naszego własnego oraz zgodnie z zasadą pomocniczości.

154. – § 1. Administratorzy majątku niech pamiętają, że są tylko szafarzami dóbr wspólnoty; dlatego dobra te mają obracać wyłącznie na cele zgodne ze stanem misyjarskim i zawsze mają działać zgodnie ze słusznymi ustawami państwowymi oraz według norm i ducha Zgromadzenia.

– § 2. Administratorzy majątku powinni chętnie zaopatrywać konfratrów w to wszystko, co dotyczy ich życia, specjalnych obowiązków i pracy apostołskiej. Takie bowiem korzystanie z dóbr materialnych zachęca konfratrów do troski o potrzeby ubogich oraz o prowadzenie życia prawdziwie braterskiego.

– § 3. Ci sami administratorzy, mając przyczynić się do pogłębienia życia wspólnotowego między konfratrami, powinni przestrzegać ponadto zasady słuszności przy rozdzielaniu dóbr; potrzeby indywidualne konfratrów powinni zaopatrywać zgodnie z przepisami norm ustanowionych przez konwent prowincjalny.

155. Do ważności alienacji i jakiegokolwiek działania, przez które stan majątkowy osoby prawnej może doznać uszczerbku, potrzebne jest pisemne zezwolenie kompetentnego przełożonego, wydane za zgodą jego

radę. Jeśli natomiast chodzi o transakcje, w których suma przekracza wysokość określoną dla danego regionu przez Stolicę Apostolską, albo przedmiotem są dobra ofiarowane Kościołowi na mocy ślubu albo rzeczy drogie z racji artystycznych lub historycznych, potrzebna jest ponadto zgoda Stolicy Świętej (kan. 638 § 3).

**REGUŁY WSPÓLNE
ZGROMADZENIA MISJI**



Strona tytułowa pierwszego wydania
Reguł wspólnych (1658)

WINCENTY A PAULO

PRZEŁOŻONY GENERALNY ZGROMADZENIA MISJI

UMIŁOWANYM NASZYM W CHRYSZTUSIE
TEGOŻ ZGROMADZENIA KAPŁANOM, KLERYKOM
I BRACIOM POMOCNIKOM POZDROWIENIE W PANU

Bracia najmilsi, oto nareszcie Reguły czyli Konstytucje wspólne naszego Zgromadzenia, tak bardzo przez Was upragnione i tak długo oczekiwane. Co prawda minęły już prawie trzydzieści trzy lata od pierwszego zatwierdzenia tegoż Zgromadzenia, zanim ogłosiliśmy je drukiem i podaliśmy do rąk Waszych, ale wybraliśmy tę drogę celowo, aby nie tylko naśladować w tym względzie Chrystusa, Zbawiciela naszego, który najpierw czynił zanim począł nauczać, lecz także dlatego, aby zapobiec rozlicznym trudnościom, jakie by mogły niewątpliwie powstać wskutek przedwczesnego wydania tychże Reguł czyli Konstytucji, a w rezultacie ich wykonywanie mogłoby się później okazać w praktyce zbyt trudne albo mniej odpowiednie.

Zatem nasze zwlekanie i takie właśnie postępowanie ustrzegło nas przy pomocy łaski Bożej od tych niebezpieczeństw a nawet sprawiło, że Zgromadzenie powoli i stopniowo wprowadziło niniejsze przepisy w życie, zanim ukazały się w druku. Niczego więc w nich nie

znajdziecie, czego byście nie spełniali już od dawna ku wielkiemu naszemu zadowoleniu i wzajemnemu Waszemu zbudowaniu.

Przyjmijcież je tedy, Bracia najmilsi, z taką miłością, z jaką Wam je podajemy. Uważajcie je nie za produkt ludzkiego umysłu, ale raczej za przejaw działania Ducha Bożego, od którego wszelkie dobro pochodzi, i bez którego nie jesteśmy zdolni obmyśleć czegoś samodzielnie. Albowiem, czyż znajdziecie w nich coś, co by Was nie zapaliło i nie pobudziło do unikania występku, albo do nabywania cnót, czy też postępowania według zasad ewangelicznych? Dlatego staraliśmy się, o ile to było w naszej mocy, zaczerpnąć je wszystkie z ducha i czynów Jezusa Chrystusa, jak to z łatwością można zauważyć. Sądziliśmy bowiem, że ludzie powołani do dalszego prowadzenia posłannictwa samego Chrystusa, które polega przede wszystkim na opowiadaniu Ewangelii ubogim, powinni być ożywieni tymiż co Chrystus myśłami i pragnieniami, zarówno jak i duchem tym samym, aby pójść Jego śladami.

Na koniec prosimy Was Bracia i zaklinamy w Panu Jezusie, abyście się starali o dokładne tychże Reguł zachowanie, mając tę pewność, że jeżeli Wy je zachowacie, to i one Was zachowają i w końcu do upragnionego celu, to jest do wiecznego szczęścia bezpiecznie Was doprowadzą. Amen.

JEZUS, MARYJA, JÓZEF

Rozdział I

O CELU I ORGANIZACJI ZGROMADZENIA

1. Pan nasz Jezus Chrystus, jak świadczy Pismo Święte, przychodząc na świat dla zbawienia rodzaju ludzkiego, począł czynić i nauczać. Pierwsze zadanie wypełnił, praktykując w sposób doskonały cnoty wszelkiego rodzaju, drugie zaś, głosząc Ewangelię ubogim i przekazując swoim Apostołom i uczniom umiejętność potrzebną do kierowania ludźmi. A ponieważ małe Zgromadzenie Misji pragnie samego Chrystusa Pana za pomocą Jego łaski i według słabych sił swoich naśladować tak w wykonywaniu Jego cnót jako też w pracy nad zbawieniem bliźnich, wypada by także używało podobnych środków do należytego spełnienia tego zbożnego zadania. Przeto celem jego jest: 1. Pracować nad nabyciem własnej doskonałości, to znaczy starać się usilnie praktykować cnoty, których nas ten największy Mistrz słowem i przykładem uczyć raczył; 2. Głosić Ewangelię ubogim, zwłaszcza wieśniakom; 3. Dopomagać duchowieństwu w nabywaniu wiedzy i cnót potrzebnych w stanie kapłańskim.

2. Zgromadzenie to składa się z kapłanów i braci. Do obowiązków księży należy: za wzorem samego Chrystusa i Jego uczniów obchodzić miasteczka i wioski, a głosząc tam kazania i katechizując, podawać

prostaczkom chleb słowa Bożego; doradzać spowiedź generalną z całego życia i słuchać teje spowiedzi; łagodzić spory i kłótnie; zakładać Bractwa Miłosierdzia; kierować seminariami duchownymi założonymi w naszych domach i uczyć w nich; udzielać rekolekcji; urządzać u nas konferencje duchowne dla duchowieństwa diecezjalnego i kierować nimi, jako też spełniać inne obowiązki wyżej wymienionym funkcjom służące lub im pokrewne. Natomiast obowiązkiem braci jest pomagać księżom we wszystkich wyżej wymienionych zajęciach, pełniąc urząd Marty według polecenia przełożonego i współpracując z nimi przez swoje modlitwy, łzy, umartwienia i dobry przykład.

3. Aby Zgromadzenie mogło za łaską Bożą osiągnąć cel, który sobie wytknęło, powinno koniecznie wszystkich sił dokładać, by się przyoblec w ducha Chrystusa, który najbardziej jaśniej w Jego nauce ewangelicznej, w Jego ubóstwie, czystości i posłuszeństwie, w Jego miłości dla chorych, w Jego układności, w Jego sposobie życia i działania przekazany Jego uczniom, w przestawaniu z bliźnimi, w codziennych ćwiczeniach pobożnych, jako też w pracach misyjnych i innych usługach, które świadczył ludowi. O tym wszystkim jest mowa w następnych rozdziałach.

Rozdział II

O ZASADACH EWANGELICZNYCH

1. Na pierwszym miejscu każdy będzie się starał utwierdzić w tym przekonaniu, że nauka Chrystusa nigdy mylić nie może, natomiast nauka świata zawsze jest zwodnicza, tym bardziej, że sam Chrystus porównuje ją z domem zbudowanym na piasku, podczas gdy swoją naukę przyrównuje do budowli wzniesionej na twardej skale. Dlatego Zgromadzenie zawsze kierować się będzie zasadami Chrystusa, a nie zasadami świata. Aby zaś powyższe wskazania w czyn wprowadzić, będzie przestrzegać przede wszystkim tego, co następuje.

2. Chrystus Pan powiedział: *«Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane»* (Mt 6, 33). Przeto każdy będzie się starał przenosić rzeczy duchowne nad doczesne, zbawienie duszy nad zdrowie ciała, chwałę Bożą nad próżność świata. Co więcej, raczej niedostatek, niesławę, cierpienia, a nawet samą śmierć postara się wybrać wraz ze św. Pawłem, aniżeli się odłączyć od miłości Chrystusa. Dlatego nikt nie będzie się zbytnio troszczył o dobra doczesne, owszem troskę swojąłoży w ręce Boże w przekonaniu, że dopóki w tej miłości będzie utwierdzony i w tej ufności umocniony, zawsze pozostanie pod opieką Boga najwyższego, a więc żadne zło nie będzie miało przystępu do niego, ani sam nie

odczuje braku jakiegokolwiek: dobra, chociażby nawet sądził, że wszystko co posiada narażone jest na zgubę.

3. Ponieważ owo pobożne ćwiczenie, polegające na pełnieniu zawsze i we wszystkim woli Bożej, jest najpewniejszym środkiem do zdobycia w krótkim czasie doskonałości chrześcijańskiej, każdy według sił swoich będzie się starał przyswoić je sobie, spełniając następujące cztery praktyki: 1. Wykonywać należycie rzeczy nakazane, a wystrzegać się zakazanych, ilekroć nam wiadomo, że tego rodzaju nakaz lub zakaz pochodzi od Boga albo od Kościoła, albo od naszych przełożonych, albo też wypływa z Reguł czyli Konstytucji naszego Zgromadzenia; 2. Spośród czynności obojętnych, jakie wypadnie nam wypełnić, należy wybierać raczej takie, które się sprzeciwiają naszej naturze, aniżeli te, które jej pochlebiają, chyba że te, które nam odpowiadają poddyktowane są koniecznością, bo wtedy trzeba im przyznać pierwszeństwo przed innymi, jednak nie dlatego, że nam są miłe, lecz dlatego, że bardziej podobają się Bogu; jeżeli jednak równocześnie następczą się do wykonania różne czynności z natury obojętne, które dla nas w równej mierze mogą być przyjemne lub nieprzyjemne, wówczas którąkolwiek z nich należy wybrać bez dłuższego namysłu jako tę, którą nam wskazuje Opatrzność Boża; 3. Cokolwiek niespodziewanie nas spotka, czy to będą rzeczy pomyślne lub niepomyślne, czy dotyczyć będą duszy czy ciała, wszystko jednakowo

należy przyjmować, jako pochodzące z ojcowskiej ręki Pana Boga; 4. Wszystko co wyżej powiedziano, należy spełniać pod wpływem pobudki, że tak się Bogu podoba jak również dlatego, żeby przez taką postawę naśladować według możliwości Chrystusa Pana, który wszystko w tym samym celu zawsze wypełniał, jak sam o sobie świadczy, mówiąc: *«Ja, zawsze czynię to, co się Jemu (Ojcu) podoba»* (J 8, 29).

4. Pan Jezus wymaga od nas gołębiej prostoty, która polega na szczerym wypowiedaniu myśli tak jak je mamy w sercu, bez niepotrzebnych przekształceń, i na wystrzeganiu się obłudy i sztuczności, mając jedynie Boga przed oczami. Dlatego każdy podejmie usilne starania, aby wszystko spełniać w tymże duchu prostoty, pamiętając że Bóg rozmawia tylko z prostymi i że tajemnice nieba ukrywa przed mądrymi i roztropnymi tego świata, a objawia je prostaczkom.

5. Jednak zalecając nam gołębią prostotę, Chrystus Pan nakazuje równocześnie mieć wężową roztropność czyli cnotę, dzięki której rozważnie mówimy i postępujemy. Dlatego roztropnie zamilczymy te rzeczy, których nie wypada wyjawiać, zwłaszcza kiedy same z siebie są złe i niedozwolone; w rzeczach zaś poniekąd dobrych lub dozwolonych opuścimy te okoliczności, które by uwłaczały czci Bogu należnej albo okazały się szkodliwe dla bliźniego, albo też serca nasze mogłyby skłonić do próżnej chwały. Ponieważ zaś roztropność

w działaniu każe obierać środki odpowiednie do osiągnięcia zamierzonego celu, dlatego przyjmujemy za świętą i nienaruszalną zasadę, by zawsze używać środków Bożych do rzeczy boskich i patrzeć na wszystko i osądzać wszystko według nauki i zasad Chrystusa a nie według zasad światowych, czy też według nikłego światła naszego rozumu. W ten sposób będziemy roztropni jak węże, a prości jak gołębie (Mt 10, 16).

6. Wszyscy konfratry dołożą starań, aby sobie przyswoić naukę zawartą w słowach Chrystusa: «*Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem*» (Mt 11, 29), mając na uwadze, że jak On sam zapewnia łagodnością bierzemy w posiadanie ziemię, jako że pełniąc tę cnotę pozyskujemy serca ludzkie i pociągamy je do Boga czego nie osiągną inni, którzy się obchodzą z bliźnim zbyt szorstko i zbyt surowo. Pokorą zaś zdobywamy niebo, gdyż na jego wyżyny prowadzi nas umiłowanie naszego poniżenia, a prowadzi nas po stopniach cnót do osiągnięcia tego celu.

7. Pokora, którą nam Chrystus Pan tak często słowem i przykładem zalecał i o której nabycie Zgromadzenie wszelkimi siłami starać się powinno, wymaga następujących trzech warunków: 1. Całkiem szczerego uznawania, że się jest godnym nagany ludzkiej; 2. Zadowolenia z tego, że naszą niedoskonałość drudzy widzą i dlatego nami gardzą; 3. Ukrywania w miarę możliwości tego, co Pan Bóg przez nas albo w nas doko-

nuje, mając na uwadze naszą własną nicość; jeżeli zaś tego zataić nie można, wszystko przypisywać miłosierdziu Bożemu i zasługom innych. To stanowi podstawę wszelkiej doskonałości ewangelicznej i treść całego życia duchowego. Kto taką pokorę zdobędzie, ten osiągnie zarazem wszelkie dobra, ale komu jej zabraknie, ten utraci i to także co posiada dobrego i narazi się na ustawiczne niepokoje i udręki.

8. Chrystus Pan powiedział: *«Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój»* (Łk 9, 23). A św. Paweł w tymże duchu dodał: *«Jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała – będziecie żyli»* (Rz 8, 13). Dlatego każdy usilnie ćwiczyć się będzie w ustawicznym wyrzekaniu się własnej woli i własnego sądu oraz w umartwieniu wszystkich zmysłów.

9. Wszyscy konfratry wyrzekną się również nieumiarkowanego przywiązania do krewnych według rady Chrystusa, który z liczby swoich uczniów wyklucza tych, co nie mają w nienawiści ojca i matki, braci i sióstr; natomiast tym wszystkim, którzy ich dla Ewangelii opuścili obiecuje stokrotną nagrodę na tym świecie a na tamtym żywot wieczny. Taka postawa Chrystusa wskazuje jak wielką przeszkodą dla chrześcijańskiej doskonałości jest ciało i krew. Niemniej rodziców należy kochać miłością duchową i w Chrystusie.

10. Wszyscy konfratry ze szczególną sumiennością zdobywać będą cnotę obojętności, którą Chrystus i święci tak bardzo cenili a zdobywać po to, by nigdy nie przyłgnęli nieumiarkowanym uczuciem ani do urzędów ani do osób ani do miejsc, czy zwłaszcza kraju ojczystego, lub innych rzeczy. Natomiast gotowi będą wszystko to chętnie opuścić zgodnie z wolą przełożonego czy na jego życzenie, a jakkolwiek odmowę czy zmianę w tym względzie zarządzoną przez przełożonego spokojnie zniosą i w Panu przyznają, że wszystko dobrze uczynił.

11. Dla uczczenia zwyczajnego życia, jakie Chrystus Pan pragnął prowadzić, aby się stać podobnym do innych i w ten sposób łatwiej ich dla Boga pozyskać, wszyscy konfratry w miarę możliwości zachowają we wszystkim jednostajność, uważając ją za rękojmię wzorowego porządku i świętej jedności. Unikać zaś będą wyróżniania się, które jest źródłem nienawiści i niezgody. Jednostajność należy zachować nie tylko w pożywieniu, ubiorze, pościeli i innych rzeczach, ale również w metodzie kierownictwa, nauczania, głoszenia kazań, rządzenia i w ćwiczeniach duchownych. Aby zaś jednostajność mogła być u nas stale zachowywana, trzeba nam użyć jednego środka, jakim jest najdokładniejsze wypełnienie naszych Reguł czyli Konstytucji.

12. W Zgromadzeniu będziemy nieustannie spełniali akty miłości bliźniego. Są one następujące: 1. Świadczenie drugim tego, czego się słusznie od innych spodziewamy; 2. Zgodność myśli z innymi i uszanowanie ich zdania w Panu; 3. Wzajemne znoszenie się bez szemrania; 4. Współudział w smutkach innych osób; 5. Udział w ich radości; 6. Wzajemne uprzedzanie się w dowodach szacunku; 7. Przejawianie w stosunku do innych dowodów serdecznej życzliwości i usłużności; 8. A wreszcie, poświęcenie się dla wszystkich, abyśmy wszystkich umieli pozyskać dla Chrystusa. To wszystko należy tak rozumieć, aby się nic nie działo w jakikolwiek sposób przeciw przykazaniom Boskim i kościelnym, albo przeciw Regułom czyli Konstytucjom naszego Zgromadzenia.

13. Gdyby kiedykolwiek z dopuszczenia Bożego na Zgromadzenie, czy na poszczególny jego dom, lub na kogokolwiek z jego członków spadło oszczerstwo lub bezpodstawne dochodzenie sądowe, będziemy się pilnie wystrzegać wszelkiej zemsty lub złorzeczenia, czy nawet narzekania na tych oszczerców i prześladowców; owszem, za to wszystko będziemy Boga chwalić, Jego błogosławić i z radością Mu dziękować za niezwykłą sposobność do otrzymania nadzwyczajnej łaski od Ojca światłości. Co więcej, będziemy się szczerze modlić za tych wszystkich nieprzyjaciół, a gdy się sposobność nadarzy, chętnie im usłużymy, pamiętając

o tym, że takie samo przykazanie Chrystus daje nam, jak innym wiernym, mówiąc: *«Miłujcie waszych nieprzyjaciół, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą, błogosławcie tych, którzy was przeklinają i módlcie się za tych, którzy was oczerniają»* (Łk 6, 27-28). Abyśmy to wszystko łatwiej i chętniej wypełnili, zapewnia nas, że przez to osiągniemy zbawienie. Stąd radość i wesele nasze – albowiem zapłata nasza obfita jest w niebiesiech. A co najważniejsze: On pierwszy zechciał to wypełniać w stosunku do ludzi, dając przykład, który potem naśladowali apostołowie, uczniowie i niezliczone rzesze chrześcijan.

14. Jakkolwiek powinniśmy stosować się w miarę sił naszych do wszystkich wyżej wymienionych zasad ewangelicznych jako nader wzniosłych i pożytecznych, to jednak niektóre z nich więcej nam odpowiadają a mianowicie te, które w szczególny sposób zalecają prostotę, pokorę, łagodność, umartwienie i gorliwość o zbawienie dusz. Dlatego Zgromadzenie przykładać się będzie z większą jeszcze starannością do ich umiłowania i wypełniania, tak aby owe cnoty stanowiły jakby władze duszy całego Zgromadzenia i aby ożywiały zawsze wszystkie czynności każdego z nas.

15. A ponieważ szatan usiłuje nas ciągle odwozić od życia według powyższych zasad, przeciwstawiając im swoje, zupełnie im przeciwne, dlatego każdy gorliwie i odważnie przykładać się będzie do zwalczania i zwy-

ciężania owych pokus szatańskich, a zwłaszcza tych, które się nie zgadzają z duchem naszego Zgromadzenia. Są to: 1. Roztropność ciała; 2. Chęć przypodobania się ludziom; 3. Pragnienie, aby każdy ustawicznie ulegał naszemu zdaniu i naszej woli; 4. Szukanie we wszystkim zaspokojenia swoich naturalnych skłonności; 5. Nieczułość na chwałę Bożą i zbawienie bliźnich.

16. Ponieważ zły duch występuje nieraz jako anioł światłości i zwodzi nas niekiedy swoimi złudzeniami, wszyscy pilnie przed nimi bronić się będą i dążyć do zdobycia metody rozeznawania ich i pokonywania. A że doświadczenie nas uczy, iż najskuteczniejszym i najpewniejszym lekarstwem w tym wypadku jest niezwłoczne wyjawienie sprawy tym, których Bóg do tego przeznaczył, dlatego skoro tylko ktoś dostrzeże, że jest trapiiony myślami, w których dopatrywać się trzeba jakiegoś złudzenia, albo że doznaje jakiej większej trudności lub ciężkiej pokusy, przedstawi to możliwie jak najwcześniej właściwemu superiorowi lub dyrektorowi do tego przeznaczonemu, aby otrzymać odpowiednie lekarstwo, które każdy jako pochodzące z ręki Bożej przyjmie, za najlepsze uzna i z wielkim zaufaniem i szacunkiem będzie zażywał. Przede wszystkim wystrzegać się będzie, aby nikomu, czy to spośród naszych konfratrów czy obcych, w żaden sposób nie zwierzał się ze swoich trudności, gdyż doświadczenie uczy, że przez takie zwierzenia zło jeszcze się bardziej powiększa, inni się nim przy spo-

sobności zarażają, a w końcu nawet całe Zgromadzenie wielką szkodę ponosi.

17. Ponieważ Pan Bóg zlecił każdemu staranie o bliźniego swojego, a my jako członki tego samego Ciała Mistycznego winniśmy sobie wzajemnie pomagać, przeto jeśli kto zauważy, że konfrater jest dręczony ciężką pokusą albo popełnił jakąś znaczną winę, zaraz w duchu miłości możliwie w najdelikatniejszy sposób będzie się starał, by przełożony odpowiednimi środkami jednemu i drugiemu złu w porę mógł zaradzić. Również dla większego postępu w cnocie każdy poczyta sobie za rzecz dobrą i poczuwać się będzie do wdzięczności, jeżeliby ktoś wyjawiał przełożonemu jego wady w duchu miłości, ktokolwiek by je poza spowiedzią zauważył.

18. Pan nasz Jezus Chrystus przyszedł na świat, aby przywrócić panowanie Ojca swego nad duszami ludzkimi, wyzwalając je spod władzy szatana, który je zdobył dla siebie, uwiódłszy je podstępnie nieumiarkowaną żądzą bogactw, zaszczytów i rozkoszy. Dobrotliwy Zbawiciel zwalczał swojego wroga przeciwnym orężem, a mianowicie ubóstwem, czystością i posłuszeństwem, co sam zresztą praktykował aż do śmierci. A że nasze małe Zgromadzenie powstało w Kościele Bożym w tym celu, by pracować nad zbawieniem dusz zwłaszcza ubogich wieśniaków, uważa ono, że nie istnieje potężniejsza i odpowiedniejsza broń jak ta, którą Odwieczna Mądrość

tak szczęśliwie i z tak wielką korzyścią się posłużyła. Dlatego wszyscy i każdy z osobna będą sumiennie i do-
zgonnie praktykowali ubóstwo, czystość i posłuszeństwo
według naszych Reguł. Aby zaś pewniej i bez większych
trudności mogli we wierności dla tych cnót wytrwać aż
do śmierci, a jednocześnie zapewnić sobie obfite zasługi,
każdy będzie się starał możliwie jak najsumienniej peł-
nić, co w tym przedmiocie zostało postanowione w na-
stępujących rozdziałach.

Rozdział III

O UBÓSTWIE

1. Ponieważ sam Jezus Chrystus rzeczywisty wła-
ściciel dóbr wszelkich tak umiłował ubóstwo, że nie
miał gdzie swojej głowy skłonić, a tych którzy razem
z nim ponosili trudy prac misyjnych, to jest apostołów
i uczniów w podobnym niedostatku pragnął zachować,
tak iżby niczego na własność nie mieli i w ten sposób
mogli bez przeszkody skuteczniej i wygodniej zwal-
czać żądzę bogacenia się, która prawie cały świat gubi,
każdy według słabych sił swoich będzie się starał na-
śladować Zbawiciela w pełnieniu tej cnoty z silnym
przekonaniem, że ona stanie się twierdzą nie do zdo-
bycia, w której Zgromadzenie przy pomocy łaski Bo-
żej trwać będzie przez całe wieki.

2. Jakkolwiek zajęcia nasze na misjach, które mamy odprawiać bezinteresownie, nie pozwalają nam na całkowite zachowanie ubóstwa, to jednak przynajmniej w wewnętrznym poczuciu, a według możliwości również i w rzeczywistości będziemy usiłowali pełnić tę cnotę w Panu, a zwłaszcza według następujących przepisów.

3. Wszyscy członkowie naszego Zgromadzenia i każdy z osobna dobrze to sobie uświadomią, że za przykładem pierwszych chrześcijan wszystkie rzeczy, mianowicie: żywność, odzież, książki, sprzęty itp. będą nam wspólne i poszczególnym konfratom rozdzielane zależnie od potrzeby. Aby zaś nic się nie działo przeciw ubóstwu, któreśmy ślubowali, nikt nie będzie tego rodzaju własnością Zgromadzenia rozporządzał ani też niczego z tych rzeczy rozdawał, chyba tylko za pozwoleniem przełożonego.

4. Prócz tego, nikt nie powinien niczego posiadać bez wiedzy lub zgody przełożonego, albo czego by nie był gotów natychmiast oddać na jego rozkaz lub nawet na jego życzenie.

5. Żadnej rzeczy nikt nie będzie używał jako swojej własności. Nikt też niczego nie podaruje, nie przyjmie, nie pożyczycy i nie da do używania, ani też nikogo o nic nie poprosi bez pozwolenia przełożonego.

6. Z tych rzeczy, które są dane innym do użytku albo na wspólnym miejscu złożone czy pozostawione,

nikt nie będzie niczego dla siebie zabierał, nawet książek. Podobnie, żadnej rzeczy otrzymanej do używania nie da innemu bez zgody przełożonego i nie dopuści, aby coś zginęło albo się niszczyło wskutek jego nie dbalstwa.

7. Nikt nie będzie się domagał rzeczy zbytecznych lub nadzwyczajnych, w rzeczach zaś koniecznych i w ich pragnieniu każdy powinien zachować pewien umiar, by rodzaj pożywienia, mieszkania i pościeli był taki jak przystoi ubogiemu. Zresztą w tych rzeczach podobnie jak w innych niech każdy będzie gotów doznać pewnych skutków ubóstwa, owszem, niech znie się chętnie nawet i to, gdyby mu przydzielono co w domu jest najlichszego.

8. Aby nie zauważono u nas niczego, co by trąciło choćby tylko pozorem własności, nasze mieszkania będą w ten sposób zamykane, by można je było otworzyć od zewnątrz. Nie będzie też w nich żadnej szafy lub innej rzeczy specjalnym kluczem zamykanej, chyba za wyraźnym pozwoleniem przełożonego.

9. Przenosząc się z jednego domu do drugiego, żaden konfrater nic nie będzie zabierał ze sobą bez pozwolenia przełożonego.

10. Ponieważ cnota ubóstwa może być naruszona nawet w samym nieumiarkowanym pragnieniu dóbr doczesnych, dlatego każdy będzie pilnie czuwał, by takie

zło nie zawładnęło jego sercem nawet wtedy, gdyby pod pozorem dobra duchowego zabiegał o beneficja. Dlatego też nikt pod żadnym pretekstem nie będzie pragnął beneficjum lub jakiegś godności kościelnej.

Rozdział IV

O CZYSTOŚCI

1. Jak bardzo Zbawiciel nasz cenił czystość i jak gorąco pragnął zaszcześcić tę cnotę w sercach ludzkich na to oczywistym dowodem jest ta okoliczność, że za sprawą Ducha Świętego wbrew prawom natury chciał się narodzić z czystej Dziewicy i tak się brzydził przeciwnym występkiem, że jakkolwiek dopuścił, aby Mu i najstraszniejsze występki niesłusznie zarzucano, bo pragnął być zelżywościami nasycony, to jednak nigdzie o Nim nie czytamy, żeby nawet najzaciętsi Jego wrogowie mieli Go choćby tylko podejrzewać o jakikolwiek brak wstydlivosti, nie mówiąc już o wyraźnym oskarżeniu. Dlatego jest rzeczą bardzo pożądaną, aby Zgromadzenie pałało gorącym pragnieniem posiadania cnoty czystości i żeby zawsze i wszędzie dawało dowody jak najdoskonalszego jej zachowania. Tym bardziej powinno nam to leżeć na sercu, im bardziej poświęcamy się zajęciom misyjnym, które nas zmuszają do nieustannego niemal przestawiania z osobami świeckimi obojga

plci. Dlatego każdy dołoży wszelkich możliwych starań, by z jak największą troską, sumiennością i ostrożnością wytrwać w nieskalanej czystości ciała i duszy.

2. Aby zaś i przy pomocy Bożej mógł tego dokonać, z wielką pilnością będzie czuwał nad zmysłami tak wewnętrznymi jak i zewnętrznymi. Z niewiastami nie będzie nigdy rozmawiał sam na sam w nieodpowiednim miejscu i czasie. Rozmawiając zaś z nimi lub do nich pisząc, będzie się wystrzegał bezwzględnie słów, które by tchnęły zbyt czułym do nich przywiązaniem. Słuchając ich spowiedzi lub z nimi rozmawiając poza spowiedzią, nie będzie się do nich zbyt zbliżał ani zanadto ufał swojej cnotce czystości.

3. Ponieważ brak umartwienia jest jakoby matką i karmicielką nieczystości, każdy będzie umiarkowany w jedzeniu, używając potraw możliwie zwyczajnych, a wina dobrze wodą rozcieńczonego.

4. Nadto, wszyscy powinni mieć to przekonanie, że misjonarzom bynajmniej nie wystarczy osiągnięcie przeciętnego tylko stopnia czystości; owszem, powinni nadto ze wszystkich sił starać się nie dopuścić w miarę możliwości do tego, aby ktokolwiek o którymś z naszych konfratrów powziął najłżejsze podejrzenie o występki przeciw tej cnotce. Już samo takie podejrzenie, jakkolwiek całkiem niesłuszne, więcej by szkody przyniosło Zgromadzeniu i jego pobożnym zajęciom, aniżeli

inne występki niesłusznie nam zarzucane, tym bardziej że z tej przyczyny nasze misje albo bardzo mało albo wcale nie przyniosłyby pożytku. Celem więc zapobieżenia temu złu lub też dla jego usunięcia będziemy używać wszystkich możliwych środków nie tylko zwyczajnych, lecz w razie potrzeby i nadzwyczajnych. Tego rodzaju środkiem będzie powstrzymanie się niekiedy od zajęć skądinąd godziwych a nawet dobrych i świętych, jeżeliby wskutek tego, zdaniem przełożonego lub kierownika duchowego, należało się obawiać takiego podejrzenia.

5. Ponieważ próżnowanie bynajmniej nie sprzyja nabywaniu cnót, zwłaszcza czystości, każdy będzie się tej wady tak wystrzegał, żeby go zawsze można było zastać przy jakimś pożytecznym zajęciu.

Rozdział V

O POSŁUSZEŃSTWIE

1. Dla uczczenia posłuszeństwa, którego Pan nasz Jezus Chrystus raczył nas uczyć słowem i przykładem, kiedy chciał być posłuszny Najświętszej Maryi Pannie, św. Józefowi, jak też innym osobom urząd jakiś piastującym tak życzliwym jak nieżyczliwym, my wszystkim i poszczególnym naszym przełożonym doskonale będziemy posłuszni, upatrując w nich Boga, a ich w Panu

Bogu. Przede wszystkim zaś Ojcu św. będziemy okazywać wiernie i szczerze szacunek i uległość. Również pokornie i stale będziemy posłuszni stosownie do naszych ustaw najprzewielebniejszym księżom biskupom, ordynariuszom diecezji, w których Zgromadzenie się osiedli. Ponadto nic nie będziemy czynić w kościołach parafialnych bez zgody księży proboszczów.

2. Wszyscy konfratry i każdy z osobna będą obocho, z radością i wytrwale posłuszni przełożonemu generalnemu we wszystkim, co nie jest wyraźnym grzechem, w ślepym niejako posłuszeństwie poddając mu swój sąd i swoją wolę nie tylko wtedy, gdy chodzi o jego wolę wyraźnie nam oznajmioną, lecz także wtedy gdy poznamy jego życzenie, mając to przekonanie, że cokolwiek on nam rozkaże, zawsze to wyjdzie na większe nasze dobro – oraz oddając siebie do jego rozporządzenia niby narzędzie do rąk rzemieślnika.

3. Posłuszeństwo to należy okazywać również innym przełożonym zarówno domowym jak wizytatorom oraz podporządkowanym im urzędnikom. Każdy też będzie się starał być posłuszny na głos dzwonka jako na głos Chrystusa, tak iżby na pierwszy jego znak gotów był zostawić nawet niedokończoną literę.

4. Aby zaś Zgromadzenie łatwiej i rychlej postąpiło naprzód w tej cnocie, usilnie starać się będzie o przestrzeganie owego pobożnego zwyczaju – i o nic nie

prosić i niczego nie odmawiać. Jednakowoż, gdyby się ktoś przekonał, że coś jest dla niego szkodliwe lub konieczne, zastanowi się przed Bogiem, czy ma to powiedzieć przełożonemu, czy nie i gotów będzie przyjmując każdą odpowiedź, jaką otrzyma. Tak usposobiony przedstawi sprawę przełożonemu w przekonaniu, że Bóg objawi mu swoją wolę przez wolę przełożonego, której się zaraz podda, skoro ją tylko pozna.

5. W ustalonych dniach i godzinach każdego tygodnia będą się wszyscy zgromadzać w wyznaczonym miejscu, aby wysłuchać uwag przełożonego dotyczących porządku domowego i aby mu oznajmić, gdyby coś mieli do powiedzenia w tej sprawie.

6. Nikt nie będzie dawał innym żadnych rozkazów, ani nikogo karmił, chyba by był do tego przez przełożonego upoważniony, albo z urzędu swego zobowiązany.

7. Jeżeli ktoś otrzymał odpowiedź odmowną od jednego przełożonego, nie będzie w tej samej sprawie udawał się do drugiego, nie powiadomiwszy go o odmowie i jej przyczynach.

8. Nikt zleconej sobie sprawy nie zaniecha, chociażby inne jakieś nagłe zajęcie mu przeszkodziło, nie powiadomiwszy o tym uprzednio któregoś z przełożonych, aby w razie potrzeby kogo innego wyznaczył na jego miejsce.

9. Nikt nie powinien się wtrącać do czyjegoś urzędu lub zajęcia, lecz gdyby go ktoś zwłaszcza spośród urzędników nawet niższych poprosił o jakąś chwilową przysługę chętnie ją wyświadczy, o ile nie będzie miał jakiejś przeszkody. Nie uczyni tego jednak bez uzyskania uprzedniej zgody przełożonego, gdyby to zajęcie wymagało dłuższego czasu.

10. Nikt nie będzie wchodził do miejsca przeznaczonego dla czyjegoś urzędu bez zgody przełożonego; w sprawach koniecznych wystarczy zgoda kierownika tego urzędu.

11. Aby zapobiec licznym i niemałym nadużyciom, jakie by zająć mogły, nikt nie będzie pisał listów ani ich wysyłał ani też otwierał bez pozwolenia przełożonego; napisany zaś list odda każdy przełożonemu, aby go według swego uznania wysłał lub zatrzymał.

12. Aby posłuszeństwo przyczyniło się także do zdrowia ciała, nikt nie będzie przyjmował pokarmu lub napoju poza zwyczajną porą posiłków, bez pozwolenia przełożonego.

13. Nikt nie będzie wchodził do pokoju konfratra bez ogólnego lub specjalnego upoważnienia przełożonego, nie będzie też otwierał drzwi, zanim nie usłyszy wezwania do wejścia; dopóki zaś będą razem, drzwi pozostaną otwarte.

14. Nikt nie będzie wprowadzał do swego mieszkania innych osób a zwłaszcza obcych, chyba by miał na to pozwolenie przełożonego.

15. Nikt nie będzie pisał książki lub na inny język tłumaczył i do druku podawał bez wyraźnego pozwolenia i zatwierdzenia przełożonego generalnego.

16. Żaden spośród naszych braci urząd Marty sprawujących nie będzie pragnął uczyć się języka łacińskiego, a tym bardziej obrać stan kapłański. A gdyby któryś poczuł w sobie takie pragnienie będzie się starał natychmiast je stłumić jako pochodzące od złego ducha, który pozorną gorliwością o zbawienie dusz pokrywającą rzeczywistą pychę, pragnie go zapewne zgubić. Czytać zaś lub pisać nie będą się bracia uczyli bez wyraźnego pozwolenia przełożonego generalnego.

Rozdział VI

OBOWIĄZKI WZGLĘDEM CHORYCH

1. Chrystus Pan często zalecał tym, których wysyłał do winnicy, jako jedno z najważniejszych zajęć, które i sam spełniał – troskę o chorych zwłaszcza ubogich oraz ich odwiedzanie. Dlatego Zgromadzenie szczególnie starać się będzie, by konfratry nie tylko chorych przebywających w domu, lecz także za zgodą przeło-

zonych odwiedzali i wspierali obcych, udzielając im pomocy duchowej jak i materialnej w miarę swoich możliwości. Czynić to winni zwłaszcza na misjach. Prócz tego nie będą szczędzić trudu przy zakładaniu i odwiedzaniu Bractw Miłosierdzia.

2. Odwiedzając chorego gdziekolwiek bądź, czy to w domu Zgromadzenia czy poza domem, widzieć w nim będą nie tylko człowieka, ale samego Chrystusa zapewniającego nas, że taka przysługa jest oddana Jemu samemu. Dlatego każdy w obecności chorego winien się zachowywać układnie, mówić niezbyt głośno, starać się chorego rozweselić i pocieszyć, a obecnych zbudować.

3. Chorzy sami powinni to sobie uświadomić, że w infirmerii przebywają nie po to jedynie, by za pomocą środków leczniczych odzyskali zdrowie, ale i dlatego także, by tam jakby z kazalnicy bodaj swoim przykładem uczyli cnót chrześcijańskich, zwłaszcza cierpliwości i zgadzania się z wolą Bożą i w ten sposób byli dla odwiedzających i pielęgnujących prawdziwą wonią Chrystusową, tak iżby w niemocy doskonaliła się ich cnota. A ponieważ między innymi cnotami, które u chorych są pożądane, także posłuszeństwo jest im bardzo potrzebne, dlatego będą posłuszni wszelkim nakazom lekarzy nie tylko duszy ale i ciała, jako też infirmarzom i innym osobom przeznaczonym do ich pielęgnowania.

4. Aby się nie wkradło jakieś nadużycie, każdy który się poczuje chorym powiadomi o tym przełożonego albo prefekta zdrowia lub infirmarza. Bez pozwolenia przełożonego nikt nie będzie zażywał lekarstwa ani zasięgał rady u lekarza domowego czy obcego.

Rozdział VII

O UKŁADNOŚCI

1. Tak wielka jaśniała w Chrystusie Panu skromność zarówno w postawie jak w ruchach i mowie, że pociągnął za sobą aż w głąb pustyni wielotysięczną rzeszę ludzi pragnących nasycić się Jego widokiem i słuchać słów żywota wiecznego, jakie płynęły z Jego ust, tak iż zapominali o koniecznym pokarmie i napoju. Tę cnotę tak pociągającą u Boskiego Mistrza winni naśladować misjonarze, którzy z powołania swego obowiązani są do częstego przestawiania z ludźmi i dlatego zawsze muszą się lękać, by tego co przez usługi swoje i prace apostołskie w Panu zbudowali, nie zburzyli złym przykładem najmniejszego nawet braku powściągliwości. Dlatego wszyscy sumiennie przestrzegać będą tego, co św. Paweł zalecał pierwszym chrześcijanom w słowach: *«Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność»* (Flp 4, 5). Aby zaś w ten sposób umieli postępować, postarają się sumiennie zachować szcze-

gólne przepisy układności obowiązujące w Zgromadzeniu, a nadto jeszcze następujące.

2. Przede wszystkim wystrzegać się będą lekkomyślnego rozglądania się, zwłaszcza w kościele, przy stole i przy czynnościach publicznych. Będą również dokładali starania, by w ich zachowaniu nie było widać nic lekkomyślnego i dziecinnego, a w chodzie nic nienaturalnego lub światowego.

3. Wszyscy uważać będą, by jeden drugiego nawet żartem się nie dotykał chyba, że wypadnie wzajemnie się uściskać na znak miłości braterskiej lub przy powitaniu czy pożegnaniu, kiedy ktoś udaje się w dalszą podróż lub z niej powraca, albo został świeżo przyjęty do Zgromadzenia.

4. Każdy będzie dbał troskliwie o zachowanie przyzwoitego ochędóstwa zwłaszcza w odzieży, wystrzegając się jednak w tym wszelkiej przesady lub nienaturalności.

5. Każdy będzie swoje ubogie i nieliczne sprzęty u siebie utrzymywał w czystości i należyтым porządku; pokój swój będzie co trzeci dzień zamiatał a po rannym wstaniu łóżko przyzwoicie ścielił, chyba że przełożony ze względu na czyjeś słabe zdrowie lub jakieś zajęcie kogo innego do tego przeznaczy.

6. Nikt nie wyjdzie ze swego pokoju, nie przyodziawszy się przyzwoicie.

7. Abyśmy łatwiej i prędszej mogli się wykazać w obecności innych układnością i skromnością, każdy troskliwie dbać będzie o skromne zachowanie nawet prywatnie, kiedy sam przebywa w swoim pokoju, pamiętając o obecności Bożej. A wreszcie, unikać będzie spania w nocy bez koszuli lub bez dostatecznego okrycia.

Rozdział VIII

O WSPÓŁŻYCIU W ZGROMADZENIU

1. Chrystus, Zbawiciel nasz, zebrawszy razem Apostołów i uczniów, dał im niektóre przepisy dotyczące zgodnego ze sobą współżycia, a mianowicie: aby się wzajemnie miłowali; by na znak pokory jeden drugiemu nogi umywał; by szli natychmiast pojednać się ze sobą a nie żywili do siebie urazy; by zawsze chodzili we dwóch – wreszcie, by nikt nie wynosił się nad innych a rozumiał o sobie, że jest najmniejszy i inne tym podobne. Dlatego potrzeba było, by nasze małe Zgromadzenie pragnące wstępować w ślady Chrystusa i Jego uczniów, tak samo posiadało reguły właściwego ze sobą współżycia i prowadzenia rozmów. Przepisy te każdy będzie się starał według sił swoich zachowywać.

2. Miłość braterska i święta jedność wszelkimi sposobami winna być przez nas pielęgnowana i zawsze się u nas utrzymywać. W tym celu jedni do drugich odno-

sić się będą z wielkim szacunkiem, współżyjąc zawsze ze sobą na wzór serdecznych przyjaciół. Wystrzegać się zaś będą partykularnych przyjaźni jak i wzajemnych niechęci, gdyż doświadczenie wykazuje, że są one źródłem niezgody i ruiną Zgromadzenia.

3. Wszyscy okazywać będą przełożonym szczególniejszy szacunek jaki im się należy; będą zdejmować przed nimi nakrycie głowy i strzec się, by tymże przełożonym w rozmowie nie przerywać, albo co gorsza, im się nie sprzeciwiać. Wszyscy również przed księżmi głowy odkrywać będą, seminarzyści i studenci przed swoimi dyrektorami i profesorami, a księża będą się wzajemnie wyprzedzać w Panu tymiż objawami szacunku. Aby jednak nie dawać okazji do rozglądania się i rozproszenia, nikt przy stole nie będzie zdejmował biretu przed nikim, a jedynie przed przełożonym lub jakimś znaczniejszym gościem.

4. Pismo św. podaje, że jest czas mówienia i czas milczenia i że przy wielomówstwie nie obejdzie się bez grzechu (Koh 3, 7; Prz 10, 19). Długoletnie doświadczenie dowodzi, że nie ma prawie wypadku, by jakaś społeczność poświęcona Bogu przez dłuższy czas wytrwała w dobrem, jeżeli dla mówienia nie ma w niej żadnych określonych granic, ani żadnego zrozumienia dla konieczności milczenia. Dlatego w naszych domach, poza czasem rekreacji, tak będziemy zachowywać milczenie, iżby nikt wtedy bez potrzeby nie mó-

wił, chyba tylko mimochodem i w kilku słowach i przyciszonym głosem, zwłaszcza w kościele, zakrystii, sypialni i refektarzu, a szczególnie w czasie posiłku. Jeżeli jednak komuś przy stole czegoś brakuje, wtedy sąsiad zwróci na to uwagę usługującemu jednym słowem, gdyby tego nie mógł uczynić skinieniem lub innym znakiem. Kiedykolwiek zaś będziemy rozmawiać, zwłaszcza w godzinach przeznaczonych na rekreację, zawsze wystrzegać się będziemy zbytniego natężenia lub podnoszenia głosu, gdyż to mogłoby stać się powodem zgorzsenia dla nas jak i dla obcych.

5. Nikt z konfratrów nie będzie bez pozwolenia przełożonego rozmawiał ani z seminarzystami, ani też ze studentami lub innymi nawet kapłanami, którzy jeszcze nie ukończyli dwu lat po opuszczeniu seminarium, chyba tylko mimochodem i jednym słowem ich pozdrawiając, ilekroć miłość bliźniego będzie tego od nas wymagała.

6. Dla lepszego zachowania ciszy każdy będzie się starał, by w miarę możliwości unikać hałasu, gdy jest u siebie lub chodzi po domu zwłaszcza nocą, albo też gdy otwiera lub zamyka drzwi.

7. W codziennych rozmowach i rekreacjach będziemy w ten sposób łączyli powściągliwość z wesołością, byśmy zawsze, o ile jest to możliwe, godzili pożytek z przyjemnością a wszystkim przyświecali naszym dobrym przykładem. Aby móc to spełnić, bę-

dziemy w rozmowach naszych poruszali jak najczęściej te zagadnienia, które się przyczyniają do pobożności lub wiedzy potrzebnej misjonarzom.

8. W tego rodzaju wzajemnych rozmowach oraz w innych, jakie niekiedy godzi się nam prowadzić, będziemy się starali spośród innych tematów tym przede wszystkim dawać pierwszeństwo, które nas zachęcają do umiłowania naszego powołania i do pracy nad własną doskonałością. Będziemy się do tego wzajemnie pobudzać, bądź to zalecając jakąś cnotę, np. pobożność, umartwianie, posłuszeństwo, pokorę, bądź też broniąc z prostotą i łagodnością wspomnianych cnót przed tymi, którzy by niekorzystnie o nich mówili. Gdyby zaś która z tych cnót sprzeciwiała się naszej naturze, przedstawimy tę sprawę jedynie przełożonemu lub kierownikowi duchowemu i pilnie będziemy się wystrzegać, by o tym przed innymi osobami czy to publicznie czy prywatnie nie wspominać.

9. W czasie rozmowy będziemy z wielką pilnością unikali wszelkiego objawu uporu i zapalczywości nawet dla rozrywki, owszem, starać się będziemy, o ile to będzie możliwe, oddawać w Panu pierwszeństwo zdaniu innych przed naszym w tym wszystkim, co nie jest zabronione. A gdyby ktoś w sprawie omawianej innego był zdania, może swoje racje w duchu prostoty i pokory przedstawić. Nade wszystko zaś czuwać będą wszyscy, żeby w rozmowie nie pokazywali po sobie,

że im się coś nie podoba, albo że czują urazę do kogoś, jako też żeby nikogo nie obrażali słowem lub czynem, ani jakim bądź innym sposobem.

10. Wszyscy będą sobie uważali za obowiązek największej wagi zachować w tajemnicy nie tylko rzeczy, które mają związek ze spowiedzią lub kierownictwem, lecz także to co się dzieje lub mówi na kapitule odnośnie do win i pokut, a także wszystko inne o czym wiemy, że wyjawienie tego jest zabronione przez przełożonych lub z samej natury rzeczy.

11. Nikt nie będzie sławy bliźnich zwłaszcza przełożonych nawet z lekka naruszał lub przeciw nim szemrał, ani też krytykował tego co się w naszym Zgromadzeniu lub w innych Zgromadzeniach dzieje lub mówi.

12. Nikt powodowany ciekawością nie będzie się dowiadywał o administrację domu, ani o niej z drugimi rozmawiał. Nie będzie też ani bezpośrednio ani pośrednio mówił przeciwko Regułom czy Konstytucjom Zgromadzenia lub jego pobożnym zwyczajom.

13. Nikt nie będzie narzekał na utrzymanie, odzież, pościel, ani z nikim o tym rozmawiał, chyba, że z racji swego urzędu jest do tego upoważniony.

14. Nikt nie będzie mówił ujemnie o innych narodach lub krajach, gdyż z tego wynika zazwyczaj nie-małe zło.

15. W czasie publicznych zamieszek i wojen, jakie mogą powstać pomiędzy panującymi chrześcijańskimi, nikt nie okaże tego jakoby jednej stronie sprzyjał, naśladując Chrystusa, który między sprzeczącymi się braćmi nie chciał być rozjemcą, ani też wydawać sądu o prawach panujących; jedno tylko głosił – że należy oddać cesarzowi co jest cesarskiego itd.

16. Każdy trzymać się będzie z daleka od rozmów na temat stosunków w państwach czy królestwach lub o innych publicznych sprawach świeckich, a zwłaszcza o wojnie i aktualnych sporach między panującymi oraz o innych podobnych sprawach świata. Każdy też będzie się wystrzegał, by o tym wszystkim nic nie pisać.

Rozdział IX

O PRZESTAWANIU Z OBCYMI

1. Zbawiciel nasz dał apostołom i uczniom swoim reguły przestawania ze sobą, a do nich dodał jeszcze niektóre przepisy, dotyczące zasad poprawnego zachowania się wobec bliźnich, wobec uczonych w Piśmie i faryzeuszów i wobec przełożonych, gdyby do ich synagog i trybunałów byli wzywani – oraz przepisy, jak się zachować, gdyby ich zapraszano na uczty i inne uroczystości. Dlatego wypada, byśmy za przykładem Chrystusa Pana posiadali przepisy o sposobie

przestawiania z obcymi. I te reguły będziemy się starali wiernie zachowywać.

2. Powołanie nasze zmusza nas, zwłaszcza na misjach do częstego przestawiania z osobami świeckimi, jednak chodzić do nich nie będziemy, chyba że nas posłuszeństwo lub konieczność wzywa. Wtedy pamiętać będziemy o słowach Pańskich: «*Wy jesteście światłem świata*» (Mt 5, 14), abyśmy naśladowali światło słoneczne, które oświeca i ogrzewa, ale chociaż przechodzi przez miejsca brudne, jednak żadnego uszczerbku na swej czystości nie ponosi.

3. Wszyscy pilnie wystrzegać się będą zajmowania się procesami ludzi obcych, wykonywania testamentów, uprawiania handlu, kojarzenia małżeństw i innych zajęć świeckich według rady apostoła: «*Żaden bojownik Boży nie wikła, się w sprawy tego świata*» (2 Tm 2, 3-4).

4. Nikt nie będzie czynił starań o sprawy nawet pobożne, ani obiecywał swojej współpracy przy ich załatwianiu, ani też okazywał ochoty do tego bez upoważnienia przełożonego.

5. Nikt nie będzie w domu rozmawiał z obcymi, ani też nikogo z konfratrów wzywał do obcych bez pozwolenia przełożonego.

6. Nikt nie będzie obcych zapraszał do stołu bez pozwolenia przełożonego.

7. Nikt nie będzie przekazywał żadnych zleceń lub listów, albo innych przesyłek od obcych do któregoś z naszych konfratrów, ani też od konfratrów do obcych bez pozwolenia przełożonego.

8. Nikt nie będzie użyczał naszych Reguł czy Konstytucji obcym bez wyraźnego upoważnienia przełożonego generalnego lub wizytatora. Kandydatów zaś do Zgromadzenia będzie można wtajemniczyć w Reguły wspólne za pozwoleniem przełożonego miejscowego i to w czasie rekolekcji, a niekiedy i wcześniej, gdyby takie rozwiązanie uznał w Panu za stosowne.

9. O tym, co się w domu Zgromadzenia działo, albo dziać się będzie, nikt nie będzie lekkomyślnie i niepotrzebnie donosił obcym, ani też z nimi rozmawiał o takich rzeczach, o których wśród swoich nie wolno nam wszczynać rozmowy, zwłaszcza o sprawach politycznych.

10. Jeżeli ktoś otrzymał pozwolenie na odwiedzenie obcych, będzie z nimi rozmawiał tylko o rzeczach koniecznych albo służących do zbawienia lub zbudowania ich samych, czy własnego czy też wzajemnego; oczywiście z należytą powagą, szacunkiem i układnością, stosownie do okoliczności, osób, miejsca i czasu.

11. Nikt nie będzie z domu wychodził, jedynie w sposób, w czasie i w towarzystwie wyznaczonym przez przełożonego. Do przełożonego, lub komu on tę

czynność zleci, należeć będzie przydzielenie wychodzącemu towarzysza, który jako socjusz da tamtemu pierwszeństwo i w rozmowie nie będzie mu przeszkadzał.

12. Kiedy ktoś prosić będzie przełożonego o pozwolenie na wyjście z domu powie mu równocześnie dokąd i po co chce iść, a gdy do domu powróci zaraz zda sprawę z tego co czynił.

13. Nikt nie będzie z domu wychodził, albo do domu wracał innym wejściem niż zwykłą furtą, chyba że konieczność lub pozwolenie przełożonego zwolni go z tego.

14. Ci, którzy wychodzić będą z domu, chociażby mieli pozwolenie na wyjście i powrót przez tylne drzwi lub kościół, uwidoczną swoje wyjście przy furcie przez odsłonięcie nazwiska a furtiana powiadomią o godzinie powrotu, aby mógł poinformować tych, którzy by się o nich pytali. Nie będą wychodzić z domu przed świtem a powrócą do domu przed nocą i zaraz uwidoczną przy furcie swój powrót przez zasłonięcie nazwiska.

15. Poza domem nikt nie będzie spożywał posiłku bez pozwolenia przełożonego, chyba tylko w czasie podróży.

16. Zatrzymując się podczas podróży w miejscowości, w której znajduje się dom Zgromadzenia, każdy tam się uda, a nie do innego domu gościnnego. Jak

długo tam będzie przebywał podlegać będzie posłuszeństwu tamtejszego przełożonego i niczego nie będzie załatwiał bez jego rady i wskazówki. Tak samo postąpi i ten, który tam będzie dla wykonania jakichś obowiązków.

Rozdział X

O ĆWICZENIACH POBOŻNYCH W ZGROMADZENIU

1. Chrystus Pan i jego uczniowie mieli swoje pobożne ćwiczenia, a mianowicie: w oznaczonych dniach chodzili do świątyni, od czasu do czasu usuwali się na pustynię, oddawali się modlitwie i innym ćwiczeniom pobożnym. Słuszną więc będzie rzeczą, aby i to małe Zgromadzenie również miało swoje ćwiczenia duchowne i jak najpilniej dbało o ich odprawianie, dając im pierwszeństwo przed wszystkimi innymi, chyba że konieczność lub posłuszeństwo na to nie pozwala. Co więcej, owe ćwiczenia ogromnie się przyczyniają do wiernego zachowania innych reguł czy konstytucji i do własnej doskonałości.

2. Według bulli erekcyjnej naszego Zgromadzenia powinniśmy w szczególniejszy sposób czcić niewysłowione tajemnice Trójcy Przenajświętszej i Wcielenia Syna Bożego. Dlatego będziemy usiłovali jak naj-

dokładniej i w miarę możliwości jak najdoskonalej to czynić, spełniając przede wszystkim następujące trzy praktyki: 1. Wzbudzać często w głębi serca akt wiary i czci względem tych tajemnic; 2. Ofiarowywać codziennie ku ich uczczeniu jakieś modlitwy i dobre uczynki, a zwłaszcza ich święta obchodzić uroczyście i możliwie z jak największą pobożnością; 3. Starać się usilnie zaszcześcić w sercach ludzkich znajomość, cześć i nabożeństwo do tych tajemnic, czy przez pouczanie, czy też przez nasz przykład.

3. Do najlepszego uczczenia tych tajemnic nie ma doskonalszego środka jak należy kultywować i dobre korzystanie z Najświętszej Eucharystii, czy to jako sakramentu, czy też jako Ofiary, gdyż mieści ona w sobie jakby treść wszystkich innych tajemnic wiary, a dusze godnie komunikujących i w należyty sposób celebrujących sama przez się uświęca i w końcu do chwały wiecznej prowadzi, powiększając w ten sposób najbardziej chwałę Boga w Trójcy Jedynej i Słowa Wcielonego. Dlatego będziemy sobie uważać za rzecz najcenniejszą oddawanie należytej czci temu Najświętszemu Sakramentowi i Najświętszej Ofierze i owszem z serdeczną troskliwością starać się będziemy, aby tej tajemnicy wszyscy podobną cześć i hołd składali. Będziemy się usilnie starali to spełniać, nie dopuszczając w miarę możliwości zwłaszcza do tego, by odnośnie do tego sakramentu nie czyniono, ani nie mówiono nic, co

by uwłaczało jego czci i pilnie pouczając innych w co powinni wierzyć o tak wielkiej tajemnicy i w jaki sposób oddawać jej cześć.

4. Ta sama bulla wyraźnie nam zaleca, byśmy także Najświętszej Maryi Pannie szczególną cześć oddawali, do czego zresztą jesteśmy skądinąd z różnych tytułów zobowiązani. W myśl tego zalecenia wszyscy i każdy z osobna starać się będziemy z pomocą Bożą spełniać doskonale następujące rzeczy: 1. Codziennie szczególnym nabożeństwem czcić tę najdosłojniejszą Matkę Chrystusa i naszą; 2. Naśladować według swoich sił Jej cnoty, a zwłaszcza pokorę i czystość; 3. Ilekroć nadarzy się sposobność, zachęcać innych by Jej zawsze szczególną cześć oddawali i godnie Jej służyli.

5. Będziemy dokładać największych starań, by należycie odmawiać brewiarz według rytu rzymskiego i wspólnie, nawet podczas misji, ale głosem umiarkowanym i bez śpiewania, żeby nam więcej czasu zostało do służenia bliźnim. Wyjątek stanowią będą te domy, w których ze względu na fundacje albo na ordynandów lub seminaria duchowne, albo ze względu na inne naglące przyczyny, obowiązani jesteśmy do śpiewu gregoriańskiego. Gdziekolwiek i kiedykolwiek będziemy odmawiać godziny kanoniczne, nie zapomnijmy o tym, z jaką czcią, uwagą i pobożnością powinniśmy to czynić, wiedząc dobrze że wtedy chwałę Bożą wyśpiewujemy, a więc spełniamy urząd aniołów.

6. Ponieważ do najważniejszych zajęć podczas naszych misji należy między innymi zachęcanie wiernych do częstego i godnego przystępowania do sakramentu pokuty i Eucharystii, wypada abyśmy sami w szczególniejszy sposób przyświecali im pod tym względem naszym przykładem a nawet o wiele ich pod tym względem przewyższali. Będziemy się więc starali spełniać to jak najdoskonalej. Ażeby wszystko działa się według porządku, kapłani spowiadać się będą dwa razy albo przynajmniej raz w tygodniu przed jednym z wyznaczonych domowych spowiedników a nie przed innym, bez pozwolenia przełożonego. Codziennie też, o ile nie zajdzie jakaś przeszkoda, będą odprawiali Mszę św. Inni, którzy nie są kapłanami, w każdą sobotę i wigilię świąt uroczystych będą się spowiadać przed jednym z wyżej wymienionych spowiedników, chyba że przełożony innego wyznaczy. W każdą zaś niedzielę i święta wyżej wymienione przystępować będą według wskazówek kierownika duchowego do Komunii św. i codziennie słuchać Mszy św.

7. Nie możemy w całej pełni naśladować Chrystusa w tym względzie, że oprócz dziennych rozmyślań całe noce spędzał na rozmowie z Bogiem; będziemy to jednak czynić w miarę słabych sił naszych. Dlatego wszyscy i każdy z osobna będą gorliwie odprawiać modlitwę myślną codziennie przez jedną godzinę i to

według zwyczaju Zgromadzenia wspólnie i w miejscu na to przeznaczonym.

8. Każdy będzie się starał, by dzień nie minął bez przeczytania czegoś z książki religijnej przystosowanej do potrzeb własnej duszy i to przez okres czasu wyznaczony przez przełożonego lub kierownika duchowego. Nadto kapłani i wszyscy klerycy czytać będą jeden rozdział Nowego Testamentu i księgę tę czytać jako zbiór reguł doskonałości chrześcijańskiej. Dla większej zaś korzyści czytanie odbywać się będzie na klęczkach i z odkrytą głową, z dodaniem przynajmniej na końcu trzech następujących aktów: 1. Uczczenia prawd zawartych w tym rozdziale; 2. Zachęcenia do przejścia się tym duchem, w jakim Chrystus lub święci je podali; 3. Silnego postanowienia, by spełniać przykazania lub rady i naśladować przykłady cnót tamże zawarte.

9. Dla jaśniejszego poznania naszych uchybień i pokutowania za nie przy pomocy łaski Bożej oraz dla zapewnienia sobie większej czystości duszy wszyscy i każdy z osobna będą odprawiać codziennie dwojaki rachunek sumienia: jeden szczegółowy, krótki, przed obiadem i kolacją z jakiejś cnoty, którą pragniemy nabyć, lub wady, którą chcemy wykorzenić; drugi ogólny, tuż przed spoczynkiem z poszczególnych czynności dnia.

10. By uczcić samotność Chrystusa, zwłaszcza ową czterdziestodniową na pustyni, wszyscy i każdy z osobna, tak duchowni jak i świeccy, wstępując do Zgromadzenia odprawią rekolekcje i spowiedź generalną z całego przeszłego życia przed kapłanem wyznaczonym przez przełożonego. Inni, którzy już należą do Zgromadzenia, także ćwiczenia duchowne ze spowiedzią generalną od ostatniej generalnej będą odprawiać, a mianowicie seminarzyści co sześć miesięcy a inni każdego roku.

11. Jak prawie niemożliwą jest rzeczą, by ktoś postąpił w cnocie bez kierownika duchowego, podobnie z największą trudnością dochodzi do odpowiedniej doskonałości kto swojemu kierownikowi nie przedstawia należycie stanu swej duszy. Dlatego wszyscy z całą szczerością i pokorą według sposobu przyjętego w Zgromadzeniu będą przedstawiać stan sumienia przełożonemu lub komu innemu przez niego wyznaczonemu przynajmniej co trzy miesiące, a zwłaszcza w czasie rekolekcji oraz ilekroć przełożony będzie uważał za wskazane.

12. Na konferencjach duchownych, które odbywać się będą przynajmniej raz na tydzień, wszyscy pilnie i sumiennie będą obecni. Przedmiotem tych konferencji będzie najczęściej wyrzeczenie się własnej woli i własnego sądu, ćwiczenie się w spełnianiu we wszystkim woli Bożej, zgoda braterska, gorliwość w nabywaniu

własnej doskonałości i postępu w innych cnotach, zwłaszcza tych, które stanowią ducha Zgromadzenia.

13. Abyśmy choć w drobnej mierze według słabych sił naszych naśladowali Chrystusa w tym względzie, że sam się upokorzył i chciał być między grzeszników zaliczony, każdy z nas w obecności innych wyzna co piątek swoje winy przed przełożonym albo przed tym, który przełożonego zastępuje, i to zarówno w domu jak i ma misjach – oraz spokojnie przyjmie upomnienia iadaną pokutę. Należy także zachować pobożny zwyczaj proszenia na kapitule o publiczne upomnienie z naszych uchybień, a wówczas każdy w duchu pokory i miłości będzie się starał udzielić takiego upomnienia.

14. Abyśmy rychlej pomnożyli w sobie umiłowanie własnego poniżenia i w ten sposób coraz to bardziej postępowali na drodze doskonałości, będziemy się starać spokojnie w Panu przyjmować jakiegokolwiek okazji do upokorzenia, jakie by się nam nadarzyły nawet poza kapitułą i kiedykolwiek. Dlatego, jeśli pod koniec rozmyślenia czy konferencji, albo innej publicznej czynności, przełożony kogoś wezwie celem upomnienia go z jakiegoś uchybienia, ten natychmiast padnie na kolana i w duchu pokory, w milczeniu i chętnie wysłucha przestrogi, pokutę zadaną przyjmie i wiernie ją wypełni.

15. Jakkolwiek ustawiczne zajęcia misjonarzy nie pozwalają obciążać ich umartwieniami zewnętrznymi i surowymi praktykami przez Regułę przepisany, to jednak każdy będzie je sobie bardzo cenił i zawsze ku nim się skłaniał serdecznym uczuciem. Co więcej, będzie je pełnił, o ile zdrowie i poważne zajęcia na to mu pozwolą, za przykładem Chrystusa i pierwszych chrześcijan, jako też wielu ludzi żyjących na świecie a pełnych ducha pokuty. Nikt jednak nie podejmie żadnych umartwień nie poradziwszy się najpierw przełożonego czy kierownika duchowego, chyba że zostały nakazane podczas spowiedzi.

16. Aby w jakiś sposób uczcić mękę Chrystusową, wszyscy w piątki każdego tygodnia, w czasie wieczornego posiłku, z wyjątkiem misji czy podróży, poprzestaną na jednej potrawie i to z jarzyn lub legumin.

17. W poniedziałek i wtorek po Niedzieli Zapustnej powstrzymamy się w domu od potraw mięsnych, by tym małym umartwieniem oddać cześć Bogu w tym samym czasie kiedy większa część chrześcijan obraża go swoją rozwiązłością i uctwami.

18. Nadto wszyscy zachowają dokładnie porządek dnia przyjęty w Zgromadzeniu, i w domu i na misjach, zwłaszcza co do godzin wstawania i kładzenia się na spoczynek, odprawiania medytacji, odmawiania brewiarza i spożywania posiłku.

19. Aby wraz z ciałem posiliła się i dusza, we wszystkich naszych domach zarówno jak i na misjach, przez cały czas posiłku będzie zawsze przy stole czytanie duchowne.

20. Należy także zachować inne chwalebne zwyczaje Zgromadzenia; są one następujące: przed wyjściem z domu i po powrocie wstąpić do kościoła i oddać pokłon Chrystusowi utajonemu w Najświętszym Sakramencie; przy nadarzającej się sposobności, zwłaszcza w czasie podróży, nauczać prawd wiary św. ubogich, zwłaszcza żebrzących; kiedy wchodzimy do swego pokoju albo wychodzimy będziemy przyklękać, aby przed rozpoczęciem pracy wezwać na pomoc Boga, a po jej zakończeniu złożyć Mu dzięki.

21. Gdyby ktoś do ćwiczeń pobożnych przez te Reguły przepisanych pragnął dodać inne, powiadomi o tym przełożonego lub kierownika duchowego i nie uczyni na co nie otrzymałby od nich pozwolenia, aby przypadkiem nie pełnił swojej własnej albo nawet szatańskiej woli i w ten sposób za swój brak roztropności i posłuszeństwa nie był przez złego ducha za karę oszukany pod pozorem dobra i nie poniósł w końcu na duszy swojej jakiej szkody.

Rozdział XI

O MISJACH I INNYCH OBOWIĄZKACH WZGLĘDEM BLIŹNICH

1. Pan nasz Jezus Chrystus dał swoim uczniom przepisy dotyczące odprawiania misji, nakazując im prosić Pana żniwa, by posłał robotników na żniwo swoje, dając im ponadto wskazówki do jakich krajów mają się udać, jak się zachować w czasie podróży, w których domach korzystać z gościnności, czego nauczać, co jadać, wreszcie w jaki sposób odnosić się do tych, którzy by ich nie chcieli przyjąć. Dlatego my, starając się według słabych sił naszych wstępować w ich ślady, będziemy dokładnie zachowywali następujące reguły oraz przestrogi w Zgromadzeniu zwykle udzielane, a zawierające sposób i porządek właściwego zachowania się na misjach i w innych naszych czynnościach.

2. Każdy będzie się starał przy nadarzającej się sposobności pomagać bliźniemu radą i przestrogą i zachęcać go do spełniania dobrych uczynków. Nikt jednak nie podejmie się żadnego kierownictwa duchowego, chyba tylko w czasie rekolekcji lub misji oraz w tych domach Zgromadzenia, w których misjonarze mają pieczę nad duszami, albo przy innych okazjach, kiedy ich do tego przełożony przeznaczy. Jednakże nawet w takich wypadkach nikt nie będzie nikomu dawał na piśmie żadnych

wskazówek czy reguł życia, bez pozwolenia i zatwierdzenia przełożonego.

3. Aby misjonarzom nie można było słusznie zarzucić tego, co powiedział apostoł: «*Jak mogliby im głosić, jeśliby nie zostali posłani*» (Rz 10, 15) – nikt nie będzie wygłaszał kazań publicznie, ani z ambony katechizował, jeżeli nie będzie do tego przez wizytatora upoważniony oraz przez tegoż wizytatora lub swego bezpośredniego przełożonego przeznaczony. Jednakże na misjach będzie mógł ich dyrektor na pewien czas zmieniać kaznodziejów i katechetów, wyznaczając na ich miejsce innych, kiedy będzie uważał w Panu, że tak wypada uczynić a zanosiłoby się na długie oczekiwanie listownej odpowiedzi przełożonego, byleby o przyczynie tej zmiany jak najwcześniej go zawiadomił.

4. Jak żadnemu z naszych kapłanów nie wolno bez aprobaty ordynariusza słuchać spowiedzi konfratrów czy obcych, tak i ci, którzy posiadają tego rodzaju aprobatę nie powinni spełniać tej funkcji, dopóki nie będą przez wizytatora do tego powołani oraz przez samego wizytatora lub superiora domu przeznaczeni, aby zapobiec w ten sposób jakiemuś nadużyciu.

5. Misjonarze, udając się na misje, zabiorą ze sobą polecenie najprzewielebniejszych księży biskupów, w których diecezjach misje mają się odprawiać, i tenże dokument okażą proboszczom: lub rektorom tych ko-

ściołów, do których się udają. Po misjach, przed powrotem do domu, złożą sprawozdanie o przebiegu misji najprzewielebniejszym naszym biskupom, jeżeli by sobie tego życzyli. Przedtem jednak porozumieją się z przełożonym, by wskazał kto i w jaki sposób ma to uczynić.

6. Przy rozpoczęciu i zakończeniu misji wszyscy poproszą o błogosławieństwo księży proboszczów, a w razie ich nieobecności – zastępców, i nic ważniejszego nie uczynią bez uprzedniego porozumienia się z nimi, a wbrew ich woli nie ośmielą się nic czynić.

7. Za przykładem św. Pawła, który własną pracą w dzień i w nocy starał się zarobić na to, co jemu i jego towarzyszom było potrzebne, aby nikomu nie był uciążliwy, my na misjach dla nikogo nie będziemy ciężarem, ale wszystkie nasze czynności będziemy spełniać bezinteresownie, bez żadnego wynagrodzenia i wyżywienia. Jednak wolno będzie korzystać z zaofiarowanego mieszkania i koniecznego sprzętu.

8. Jakkolwiek każdy powinien gorąco tego pragnąć, a nawet kiedy okoliczności tego wymagają, pokornie o to prosić, by go przeznaczono do odwiedzania chorych lub łagodzenia kłótni i sporów, zwłaszcza podczas misji, to jednak, aby miłość była przez posłuszeństwo należycie pokierowana, nikt nie podejmie się tych uczynków miłosierdzia bez pozwolenia przełożonego.

9. Przy omawianiu wątpliwości co do przypadków sumienia zachodzących w spowiedzi, należy zachować wielką roztropność i ostrożność, aby nigdy nie można było rozpoznać osoby o którą chodzi. Aby więc zapobiec niepożądanym następstwom jakie stąd mogłyby wyniknąć, nikt nie będzie omawiał wątpliwości co do przypadków sumienia usłyszanych na spowiedzi, bez uprzedniego zasięgnięcia rady dyrektora misji.

10. Nazwa misjonarzy, czyli Kapłanów Misji, której sobie nie przywłaszczyliśmy, ale nam została za zrządzeniem Opatrzności nadana przez powszechną opinię ludu, jest dostatecznym dowodem, że dzieło misji pośród innych usług dla bliźnich jest dla nas pierwsze i najważniejsze. Dlatego Zgromadzenie nigdy nie powinno opuszczać misji pod pretekstem innego dzieła pobożnego i skądinąd pożyteczniejszego, lecz każdy do tej pracy będzie się odnosił z serdecznym umiłowaniem, by zawsze gotów był podjąć się tej pracy, ilekroć do niej wezwie go posłuszeństwo.

11. Ponieważ kierownictwo zakonnic byłoby nie- małą przeszkodą w pracy misyjnej i innych zajęciach naszego powołania, dlatego wszyscy i każdy z osobna powstrzymają się zupełnie od ich prowadzenia i nikt nie będzie ich odwiedzał, ani u nich wygłaszał nauk, nawet podczas samych misji, chyba że otrzyma uprzednio wyraźne pozwolenie przynajmniej przełożonego domu. A chociaż Zgromadzenie nasze prze-

znaczone jest do kierowania Córkami, czyli Siostrami Miłosierdzia od samego ich założenia, to jednak nikt z konfratrów nie będzie się zajmował ich kierownictwem, ani się do nich udawał, ani nawet z nimi rozmawiał bez pozwolenia tegoż przełożonego.

12. Na koniec, wszyscy powinni wiedzieć, że naszych obowiązków spełnianych względem duchowieństwa świeckiego, a zwłaszcza ordynandów i seminarzystów jak też i innych, którzy odprawiają rekolekcje pod naszym kierunkiem, nie powinniśmy zaniedbywać pod pretekstem misji, albowiem to należy czynić, a tamtego nie pomijać, gdyż do wypełnienia jednego i drugiego zadania, ilekroć wzywają nas biskupi i przełożeni, jesteśmy z powołania swego prawie jednakowo zobowiązani, jakkolwiek misjom należy dawać pierwszeństwo. Co więcej, długoletnie doświadczenie nas uczy, że wszelkie owoce z tychże misji zebrane z trudem tylko dadzą się utrzymać przez dłuższy okres czasu bez pomocy księży proboszczów, do których udoskonalenia niemało zdają się przyczyniać wyżej wspomniane nasze prace. Dlatego każdy chętnie poleci się Bogu dla należytego i sumiennego ich wypełnienia. Aby to zadanie lepiej i łatwiej wykonać, każdy będzie postępował według wskazówek jakie w tym względzie dają zazwyczaj nasi przełożeni.

Rozdział XII

O NIEKTÓRYCH ŚRODKACH I SPOSOBACH POTRZEBNYCH DO DOBREGO I OWOCNEGO WYPEŁNIANIA WYŻEJ WYMIENIONYCH ZAJĘĆ

1. Na początku tych Reguł czyli Konstytucji Zgromadzenie postanowiło sobie naśladować Chrystusa Pana w tym, że począł działać i nauczać, więc i w końcowym rozdziale musi koniecznie sobie postanowić pójść Jego śladem i jako Chrystus Pan wszystko czynić dobrze; cokolwiek bowiem uczynimy dobrego, to raczej godne będzie kary niż nagrody, jeżeli nie będzie dobrze spełnione. Dlatego wypada dodać jeszcze tych kilka zasad i środków pomagających do dobrego spełniania wyżej wymienionych funkcji. Wszyscy zaś nasi misjonarze pilnie starać się będą nimi posługiwać.

2. Każdy konfrater w poszczególnych swoich zajęciach, a zwłaszcza w kazaniach i w innych funkcjach Zgromadzenia, będzie się starał obudzić w sobie możliwie jak najczystsza intencję podobania się jedynie Bogu i często ją potem odnawiać, szczególnie na początku spraw ważniejszych. Ponadto każdy nade wszystko wystrzeżać się będzie, by w ciągu tych zajęć nie pozwolił sobie na żadne pragnienie podobania się ludziom lub zadowolenia siebie. To bowiem mogłoby każdą nawet najświętszą czynność zarazić i wypaczyć, jak to wynika

z nauki Chrystusa: *«Jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności»* (Mt 6, 23).

3. Niekiedy tak się dzieje, że jak powiada Apostoł, rozpoczynając duchem kończymy ciałem (Ga 3, 3), co zwykle się zdarza albo wtenczas kiedy naszej czynności towarzyszy jakieś próżne upodobanie, którym się bez pożytku karmimy, skoro z poklaskiem ludzi ona nam się udała, albo kiedy tak dalece zdajemy się być uciążliwymi i przykrymi dla siebie samych, że w żaden sposób nie możemy się uspokoić, jeżeli nasza czynność osiągnęła mniej pomyślny wynik. Dlatego bardzo troskliwie i sumiennie wystrzegać się będziemy, byśmy pod tym względem w niczym i nigdy nie uchybiali. Aby pierwszemu złu zapobiec, będziemy zawsze mieli przed oczyma tę prawdę, że wszelką chwałę należy oddać Bogu, a nam prócz zawstydzenia nic się nie należy. Ponadto, gdybyśmy podobnymi oklaskami przez próżność się rozkoszowali, dlatego należałoby się bardzo obawiać, byśmy nie usłyszeli tych słów Chrystusa: *«Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę»* (Mt 6, 12). A na drugie zło takim posłużymy się lekarstwem: natychmiast uciekniemy się do prawdziwej pokory i do umiłowania własnego poniżenia, którego wtedy Bóg od nas żąda. Następnie, głęboko sobie uświadomimy, że z tego rodzaju przeciwności cierpliwie zniesionych tyle przybywa chwały imieniowi Bożemu a bliźniemu

pożytku, ile moglibyśmy się spodziewać z kazań ludziom miłych a pozornie owocnych.

4. Ponieważ owe dwie wady tak niebezpieczne dla kaznodziejów, a mianowicie próżne upodobanie i przesadny niepokój biorą zwykle swój początek z pochwał lub krytyk słyszanych z powodu tego rodzaju publicznych wystąpień, nikt nie będzie chwalił konfratrów zwłaszcza w ich obecności za ich przyrodzone lub nabyte zalety a szczególnie za kazania wygłoszone wymownie i z poklaskiem ludzi, lub przeciwnie nikt nie będzie ich ganił z powodu braku wiedzy lub wymowy czy też innych tego rodzaju usterek zauważonych w czasie głoszenia kazań. Gdyby zaś niektórzy dla pozbycia się nieśmiałości, czy też dla stłumienia w sobie próżnego upodobania potrzebowali pochwały lub upomnienia, położony będzie miał obowiązek to uczynić lub innemu polecić, by roztropnie i prywatnie spełnił jedno i drugie. Nie będzie bowiem w tym nic złego, że się ich niekiedy pochwali za akty pokory, umartwienia, prostoty i innych podobnych cnót, nawet w samych kazaniach ujawnione, byleby się to działo roztropnie, umiarkowanie, w ich nieobecności i po bożemu.

5. Jakkolwiek prostota jako najgłówniejsza i najbardziej charakterystyczna cnota misjonarzy powinna być przez nich zawsze i wszędzie wiernie praktykowana, to jeszcze staranniej będziemy to czynić w czasie misji, zwłaszcza kiedy słowo Boże będziemy gło-

sić wieśniakom, z którymi przecież jako prostaczkami Pan Bóg ma rozmawiać za naszym pośrednictwem. Dlatego styl naszych kazań i nauk katechizmowych będzie prosty, dostosowany do pojęć ludu; przemawiać będziemy według małej metody, którą Zgromadzenie dotychczas się posługuje. Natomiast z odrazą każdy będzie unikał przeczulenia, czy przesady w mówieniu i nie będzie się silił na wygłaszanie z katedry prawdy ciekawych i zbyt wyszukanych pomysłów oraz niepożytecznych dowcipów, pamiętając że Chrystus Pan i Jego uczniowie posługiwali się prostym sposobem przemawiania i dlatego zebrali tak wspaniałe żniwo i tak obfite owoce.

6. Konfratrzy, którzy będą przeznaczeni do kierowania seminariami duchownymi i rekolekcjami przed przyjęciem święceń, albo do konferencji z proboszczami i innymi księżmi, czy też do innych jeszcze zajęć, również posługiwać się będą prostym i popularnym sposobem mówienia. Nadto postarają się zachęcać wszystkich słowem i przykładem zarówno do cnoty, jak i do nauki, a w postępowaniu z nimi kierować się będą w szczególny sposób prawdziwą pokorą, łagodnością, szacunkiem i uprzejmością. Wreszcie ci konfratrzy, którzy prowadzić będą rekolekcje w miarę możliwości będą się trzymać tych samych wskazówek.

7. Zdarza się często, że nowe i osobliwe poglądy przynoszą szkodę zarówno swoim autorom, jak ich

zwolennikom; przeto wszyscy i każdy z osobna wystrzegać się będą tego rodzaju nowości i nadzwyczajności. Co więcej, w nauczaniu, w rozmowach i piśmie, o ile tylko będzie to możliwe, wszyscy będą wyrażać zgodne opinie, abyśmy – według Apostoła – *«Mieli te same dążenia: tą samą miłość i wspólnego ducha»* (Flp 2, 2).

8. Powiada św. Zenon: *«Ciekawość czyni raczej winnym niż doświadczonym»*, a według Apostoła *«wiedza wbija w pychę»* (1 Kor 8, 1), zwłaszcza wtedy, kiedy zaniedbuje się jego radę: *«Nie należy rozumieć ponad to, co rozumieć trzeba, a rozumieć z umiarkowaniem»* (Rz 12, 3). Dlatego wszyscy konfratry a szczególnie studenci będą ustawicznie mieć to na pamięci, by nieuporządkowana żądza wiedzy nie wkradła się powoli do ich serc. Nie zaprzestaną jednak oddawać się pilnie studiom potrzebnym do należytego spełniania obowiązków misjonarza, byleby szczególną ich troską było przyswojenie sobie umiejętności świętych, której się uczymy w szkole krzyża, tak iżby tylko Jezusa Chrystusa umieli głosić za przykładem tegoż Apostoła, który pisząc do Koryntian szczerze wyznaje: *«Postanowiłem ... nie znać niczego więcej jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego»* (1 Kor 2, 2).

9. Wśród wszystkich zasad ewangelicznych potrzebnych pracownikom winnicy Pańskiej, ta jedna jest dla nas najbardziej godna polecenia: *«Kto by między wami*

chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą» (Mt 20, 26). Albowiem gdyby Zgromadzenie odstąpiło kiedykolwiek od przestrzegania tej zasady – zaraz by się całkowicie rozpadło wskutek nieporządnej żądzy sławy, która by się w nim rozpanoszyła. Tego rodzaju pragnienie bardzo łatwo wkrada się do serc ludzkich skłonnych z natury do pychy i pobudza je do wielu złych rzeczy, zwłaszcza do ubiegania się o zaszczytne urzędy, do zazdrości względem tych co je otrzymują, albo nawet do szukania osobistego zadowolenia, kiedy się sam na te stanowiska dostają. W ten sposób zwabieni i oślepieni pozornym blaskiem próżnej chwały, w którą całkowicie są zapatrzeni, nie zważają na bliską przepaść, dokąd nieszczęśliwi w końcu wpadają. Dlatego nie możemy nic lepszego uczynić jak od tego potwora pychy uciekać. Jeżeliby więc próżność zawładnęła już sercem naszym, dobrze będzie według powyższej rady Pańskiej natychmiast ją wyrzucić przez wewnętrzny akt pokory, dzięki któremu staniemy się w oczach własnych gorszymi i zapagniemy zajmować zawsze miejsce ostatnie. Wreszcie, jeżeli byśmy poznali, iż z powodu zaszczytnego stanowiska lub urzędu jaki piastujemy jesteśmy splamieni próżną chwałą, posłużymy się przeciwko niej następującym środkiem: czym prędzej poprosimy przełożonego, wszakże z poddaniem się jego woli, by nas z tych obowiązków zwolnił i do jakiegoś pospolitego zajęcia według swego uznania przeznaczył.

10. Wszyscy także dołożą szczególnych starań, by stłumić w sobie pierwsze objawy zazdrości, które stąd mogą powstać, że inne Zgromadzenia dobrą opinią, życzliwością doznaną ze strony ludzi, czy zaszczytnymi pracami nasze Zgromadzenie przewyższają. Ponadto będziemy się utwierdzać w tym przekonaniu, że nie chodzi o to, kto głosi naukę Chrystusa, byle tylko ją głosił, i że podobną a nawet niekiedy jeszcze obfitszą łaskę i zasługę sobie zapewniamy, jeżeli się cieszymy z cudzych dobrych uczynków, niż gdybyśmy je sami spełniali z własnym zadowoleniem lub mniej doskonałą intencją. Dlatego każdy będzie się starał ożywić w sobie ducha Mojżesza, który proszony, by zabronił niektórym prorokowania, zawołał: *«Oby tak cały lud Panu prorokował, oby mu dał Pan swego ducha»* (Lb 11, 29). Prócz tego, będziemy uważać wszystkie inne Zgromadzenia za daleko ważniejsze od naszego, aczkolwiek powinniśmy żywić dlań większe przywiązanie, podobnie jak dobre dziecko o wiele więcej kocha własną matkę, jakkolwiek ubogą i nieładną, aniżeli jakiegokolwiek inne niewiasty, choćby nawet bardzo bogate i urodziwe. Wszyscy jednak zrozumieją, że to delikatne uczucie odnosi się tylko do osób, cnót i dobrodziejstw samego Zgromadzenia, a nie do tego co w nim jest miłe, albo co ludzie w nim chwala. Zatem postanowimy sobie niezłomnie, by od tego właśnie z obrzydzeniem się odwracać nie tylko wtedy, gdy chodzi o każdego z nas osobiście, ale także o całe Zgromadzenie – tak dalece, żeby sobie nawet nie życzyć, by je

ludzie darzyli uwagą i uznaniem, ale raczej pragnąc, by było lekceważone i nieznane w Panu, pamiętając ciągle o tym, że ono jest owym ziarnem gorczyczym, które nie może rosnąć ani wydawać owoców, jeżeli nie będzie zasiane i ukryte w ziemi.

11. Wszyscy konfratry będą się również wystrzegali dwóch innych wad, które w nie mniejszym stopniu Zgromadzeniu Misji jak i sobie się sprzeciwiają i tym są szkodliwsze, im mniej się takimi wydają, a dlatego, że niepostrzeżenie przybierają inne oblicze, wskutek czego częstokroć uważane bywają za prawdziwe cnoty; są to mianowicie duch lenistwa i niepohamowana gorliwość. Pierwsza wada, wkradając się powoli do serca pod pozorem koniecznej przezorności w utrzymaniu się przy zdrowiu, byśmy przez to byli bardziej zdadni do oddania chwały Bogu i niesienia pomocy bliźnim, prowadzi nas do szukania wygod ciała oraz do unikania wysiłku niezbędnego przy ćwiczeniu się w cnotcie. Powyższa wada przedstawia nam fałszywie każdy wysiłek jako daleko większy, aby cnota, która z natury rzeczy zawsze godna jest miłości, urosła w naszych oczach do roli przedmiotu godnego nienawiści i abyśmy w ten sposób ściągnęli na siebie przekleństwo rzucone przez Ducha Świętego na robotników spełniających służbę Bożą niedbale lub nieuczciwie.

A druga wada, ukrywając naszą miłość własną lub nienawiść ku sobie, skłania nas do przesadnej surowo-

ści względem grzeszników lub względem siebie samych, albo do podejmowania pracy ponad siły lub nawet wbrew posłuszeństwu, ze szkodą dla ciała i duszy, by nas potem zapłatać w gorliwe zabieganie o pomoc lekarską i w ten sposób doprowadzić do lenistwa i dogadzania ciała. Nie będziemy więc szczeni wysiłków, by unikać tych dwóch ostateczności a trzymać się zawsze złotego środka, który niewątpliwie znajdziemy w dokładnym zachowaniu naszych Reguł czy Konstytucji należycie pojętych, jako też na wargach tych, którzy strzegą umiejętności a w czyich rękach są dusze nasze za szczególnym zrządzeniem Bożym. Obyśmy tylko z pokorą i zaufaniem, ilekroć zajdzie potrzeba, zechcieli się od nich dowiedzieć prawideł postępowania i poddawać się ich kierownictwu całkowicie i bez zastrzeżeń.

12. Nade wszystko pamiętać będziemy o tym, że jakkolwiek zawsze powinniśmy być wyposażeni w cnoty, z których się składa duch Zgromadzenia, to jednak wtedy zwłaszcza wypada się w nich utwierdzić, kiedy nadchodzi pora spełniania naszych obowiązków wśród wieśniaków. Wówczas powinniśmy je pojmować jako owe pięć gładkich kamyków Dawida, którymi w imię Pana Zastępów już za pierwszym uderzeniem pokonamy piekielnego Goliata, a Filistynów czyli grzeszników podbijemy Bogu w niewolę, o ile najpierw złożymy zbroję Saulową a posłużymy się procą Dawida, to znaczy, jeżeli zgodnie

z instrukcją Apostoła udamy się na opowiadanie Ewangelii nie z przekonywującymi czy uczonymi słowami ludzkiej mądrości, ale z nauką i przejawami ducha i mocy Bożej, chociaż nasze słowa byłyby godne pogardy (por. 1 Kor 2, 4).

Będziemy mieli i to na pamięci, że jeśli zdaniem tegoż Apostoła Bóg wybrał słabe, głupie i wzgardą okryte u świata, aby zawstydził i unicestwił wszelkiego rodzaju mądrych i potężnych tego świata, to możemy się spodziewać, że i nam, aczkolwiek najniegodniejszym pracownikom, w nieskończonej dobroci swojej użyje łaski współpracowania z Nim w miarę naszych sił dla zbawienia dusz, zwłaszcza ubogich wieśniaków.

13. Wszyscy konfratry ze szczególną czcią i miłością odnosić się będą do Reguł czy Konstytucji naszych, nawet do tych, które nie wydają się nam tak ważne, uważając je wszystkie za środki przez Boga samego nam dane do zdobycia doskonałości odpowiadającej naszemu powołaniu, a w rezultacie do łatwiejszej i owocniejszej pracy nad zbawieniem duszy. Dlatego też będą wzbudzać często gorące i wielkoduszne pragnienia, by te święte ustawy wiernie zachowywać. Gdyby zaś którekolwiek z nich sprzeciwiały się naszemu rozumowi lub naszym zmysłom, dołożymy starań, aby się w nich ustawicznie przela mywać i naturę naszą zwyciężać, pamiętając, że we-

dług słów Chrystusa: *«Królestwo niebieskie doznaje gwałtu i gwałtownicy zdobywają je»* (Mt 11, 12).

14. Na koniec, aby te Reguły czyli Konstytucje wspólne oraz specjalne do poszczególnych urzędów się odnoszące, głębiej utkwily w pamięci i umyśle i przez to dokładniej mogły być zachowane, każdy konfrater będzie je miał u siebie i przynajmniej co trzeci miesiąc je przeczyta, albo wysłucha i postara się należycie je zrozumieć. Ponadto, kilka razy w roku poprosi przełożonego o pokutę za uchybienia przeciw nim popełnione, aby przez takie upokorzenie łatwiej otrzymać od Boga przebaczenie tychże uchybień i zaczerpnąć nowych sił przeciw upadkom na przyszłość. Wierność tej praktyce będzie wyrazem wierności okazanej w przestrzeganiu tych Reguł czyli Konstytucji i znakiem pragnienia własnej doskonałości. Jeżeli więc ktoś zauważy pewien postęp w stosowaniu się do nich, złoży dzięki Chrystusowi Panu prosząc Go, aby jemu i całemu Zgromadzeniu udzielił łaski do lepszego jeszcze ich przestrzegania na przyszłość. Wreszcie musimy nabrać silnego przekonania, że stosownie do słów Chrystusa, skoro uczyniliśmy wszystko co nami nakazano, powinniśmy powtarzać: *«Jesteśmy sługami nieużytecznymi i uczyniliśmy to, co należało uczynić, owszem, bez Niego nic nie moglibyśmy uczynić»* (Łk 17, 10).

ANEKS

ŚLUBY SKŁADANE W ZGROMADZENIU MISJI

PAPIEŻ ALEKSANDER VII na wieczną rzecz pamiątkę

Zlecona nam przez Najwyższego Pasterza (*Ex commissa nobis*) troska o Bożą Owczarnię skłania nas, abyśmy szczególnie dbali o wspólnoty osób kościelnych z roztropnością ustanawiane dla oddawania doskonalszej chwały Imieniu Bożemu i dla troskliwości o zbawienie dusz. Dlatego to, aby usunąć wszelkie wątpliwości co do stanu Zgromadzenia Misji powstałego we Francji i aby umiłowanego Syna Wincentego a Paulo, przełożonego generalnego tegoż Zgromadzenia zapewnić o naszej szczególnej życzliwości oraz dla osiągnięcia w pełni zamierzonych skutków tego pisma, uwalniamy go od wszelkich win, kar i wyroków kościelnych, jakie mogłyby na nim ciążyć. Na jego prośbę i za radą braci naszych, kardynałów Świętego Kościoła Rzymskiego, którym zlecamy tego rodzaju sprawy, niniejszym pismem zatwierdzamy i aprobujemy wspomniane Zgromadzenie Misji już wcześniej potwierdzone apostolskim autorytetem. Zatwierdzamy również śluby proste czystości, ubóstwa i posłuszeń-

stwa oraz wytrwania przez całe życie w pracy nad zbawieniem ubogich wieśniaków, składanie w tym Zgromadzeniu po dwuletnim przygotowaniu. Postanawiamy, że przy składaniu tych ślubów nikt nie pośredniczy, ani ich nie przyjmuje czy to w imieniu Zgromadzenia, czy naszym. Nikt też poza Biskupem Rzymskim i przełożonym generalnym Zgromadzenia nie może zwolnić z tych ślubów, dyspensować od nich, ani ich zamieniać w żadnych okolicznościach: ani z okazji jakiego jubileuszu czy krucjaty, ani mocą przywileju, indultu czy jakiegokolwiek konstytucji albo zezwolenia, chyba że wyraźnie byłoby to wymienione. Postanawiamy ponadto, że Zgromadzenie Misji będzie miało prawo egzekucji spod władzy ordynariusza miejsca z wyjątkiem osób wyznaczonych do przeprowadzenia misji, które to osoby podporządkują się wówczas ordynariuszowi miejsca w sprawach misji i w tym, co się z nimi wiąże. Postanawiamy wreszcie, że wspomniane Zgromadzenie nie będzie zaliczane do zakonów lecz do kleru świeckiego.

Wszystkim, których to dotyczy, albo w przyszłości dotyczyć będzie oświadczamy, że to nasze pismo zachowuje swoją moc, ważność i skuteczność i dlatego należy je zachowywać, i uwzględniać we wszystkich aktach prawnych. Wszyscy sędziowie zwyczajni i delegowani oraz audytorzy Roty Rzymskiej będą je rozumieć i tłumaczyli w podanym wyżej znaczeniu. Nieważnymi i daremnymi będą wszystkie akty prawne

przez kogokolwiek i przez jakąkolwiek władzę podejmowane świadomie lub nieświadomie przeciw temu, co zawarliśmy w tym piśmie. Zachowuje ono moc z wykluczeniem tego, co przeciwne a zawarte w konstytucjach oraz rozporządzeniach apostolskich i soborowych.

Chcemy, aby odpisy tego dokumentu, również drukowane, poświadczone własnoręcznie przez urzędowego notariusza i opatrzone pieczęcią osoby zajmującej jakieś stanowisko w hierarchii kościelnej, jeżeli zostaną przedstawione w sądzie, czy poza sądem, miały taką samą moc urzędową, jak ten oryginał.

Dan w Rzymie u Najświętszej Maryi Panny Większej, pod pieczęcią Rybaka, dnia 22 września 1655 roku, w pierwszym roku naszego pontyfikatu.

STATUT FUNDAMENTALNY UBÓSTWA

PAPIEŻ ALEKSANDER VII na wieczną rzecz pamiątkę

Przy innej już okazji (*Alias nos supplicationibus*), naklonieni prośbą przedłożoną nam w tej sprawie przez umiłowanego Syna Wincentego a Paulo, przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji, ustanowiliśmy i zatwierdziliśmy według warunków i w formie Nam przedstawionej to właśnie Zgromadzenie ze ślubami prostymi, składanymi po dwóch latach próby – czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, oraz wytrwania w tymże Zgromadzeniu, a to w tym celu, by poświęcić się przez całe życie pracy nad zbawieniem ubogich wieśniaków; przy składaniu tych jednak ślubów nikt nie jest obecny, kto by je przyjmował, czy to w imieniu Zgromadzenia, czy też w naszym, albo też w imieniu kierującego w danym czasie Kościołem Biskupa Rzymskiego, a ze ślubów w tej formie złożonych może uwolnić jedynie sam Biskup Rzymski, a także przełożony generalny tegoż Zgromadzenia w wypadku usunięcia ze Zgromadzenia; przy tym postanowiliśmy, że pomimo tego, Zgromadzenie to nie będzie zaliczane do

zakonów, lecz do kleru świeckiego; tak jak określiliśmy to szerzej w naszym piśmie, wydanym uprzednio, w podobnej formie breve, dnia 22 września 1655 r., a którego treść w obecnym piśmie chcemy w sposób jasny i wystarczający przytoczyć. Wobec tego jednak, że ów Wincenty przedstawił Nam ostatnio, iż w sprawie praktykowania prostego ślubu ubóstwa mogą powstać w Zgromadzeniu owym liczne trudności, które zakłóciłyby życie tegoż Zgromadzenia, gdybyśmy nie zaradzili temu w porę; i dlatego tenże Wincenty usilnie pragnie potwierdzenia naszą powagą apostołską Statutu Podstawowego, wydanego dla tegoż Zgromadzenia w sprawie zachowania ubóstwa w brzmieniu następującym:

«Wszyscy i każdy z osobna w naszym Zgromadzeniu, którzy zostali przyjęci po złożeniu wspomnianych czterech ślubów, a którzy posiadają lub w przyszłości będą posiadać jakiekolwiek nieruchomości albo beneficja proste, chociaż zachowują prawo własności tych wszystkich dóbr, to jednak nie będą mieli prawa swobodnego ich używania, tak że nie będą mogli zatrzymać dochodów płynących z tychże dóbr czy beneficjów, a również nie będą mogli bez pozwolenia przełożonego obrócić czegokolwiek na własny użytek, ale będą zobowiązani dochody te przeznaczyć, za pozwoleniem i wolą wspomnianego przełożonego, na dobre cele. Jeżeli będą mieli rodziców lub krewnych pozostających w potrzebie, przełożony zatroszczy się, aby po Bożemu, na pierwszym miejscu przyjąć z pomocą ich potrzebom z tychże dochodów».

My, ze swej strony, pragnąc obdarzyć tegoż Wincentego, przełożonego generalnego, szerszymi przywilejami i łaskami i uwalniając go na ten raz, dla osiągnięcia w pełni zamierzonych skutków tego pisma, od wszelkiego rodzaju ekskomuniki, suspensy i interdyktu i od innych kar kościelnych, od cenzur i kar, nałożonych przez samo prawo lub wyrokiem kogokolwiek, z jakiegokolwiek powodu lub przyczyny, jeśliby jakimkolwiek karom i w jakimkolwiek sposób podlegał i uważając go za uwolnionego od nich; powodowani pokornymi prośbami przedłożonymi Nam w jego imieniu w tej sprawie, za radą Dostojnych Braci Naszych Ich Eminencji Kardynałów tłumaczy dekretów świętego Soboru Trydenckiego, powagą naszą apostołską pismem obecnym uznajemy i zatwierdzamy Statut powyżej podany i nadajemy mu moc obowiązującą niezmienną apostołską decyzją, jak również z góry odwołamy wszystkie razem i każdy z osobna błędy, wpływające z prawa lub praktyki, jeśliby jakieś w ogóle i w jakimkolwiek sposób zaistniały; uznając, że to obecne pismo posiada i posiadać będzie na zawsze moc obowiązującą, że jest i będzie ono zawsze ważne i skuteczne oraz, że w całej pełni zachowają je ci, do których ono się odnosi i w przyszłości odnosić będzie, jak również i to, że w podanym wyżej znaczeniu ma być rozumiane i tłumaczone przez wszelkich sędziów zwyczajnych i delegowanych, a także przez audytorów Roty Rzymskiej, gdyby ktoś lub jakaś władza usiłowa-

ła uważać je za nieważne lub nieistniejące i w tych sprawach usiłowałaby, świadomie czy nieświadomie, inaczej sądzić; z wykluczeniem tego, co przeciwne i tego wszystkiego, czego nie chcieliśmy, aby w tym piśmie Naszym stało na przeszkodzie, i z wykluczeniem jakichkolwiek rzeczy przeciwnych; chcemy natomiast, aby odpisy tegoż pisma, także drukowane, poświadczane własnoręcznie przez jakiegoś urzędowego notariusza i opatrzone pieczęcią przełożonego generalnego Zgromadzenia albo innej osoby zajmującej stanowisko w hierarchii kościelnej, posiadały wszędzie w sądzie i poza sądem tę samą moc urzędową co ten oryginał, gdyby zostały przedłożone lub okazane.

Dan w Rzymie, u Najświętszej Maryi Panny Większej, pod pieczęcią Rybaka, dnia 12 sierpnia 1659 r. w piątym roku Naszego Pontyfikatu.

*(Acta Apostolica in gratiam Congregationis Missionis,
Parisiis 1876, s. 23-24).*

INTERPRETACJA STATUTU FUNDAMENTALNEGO UBÓSTWA

**PRZEDSTAWIONA NA KONWENCIE
GENERALNYM W 2010 R.**

A. Zawartość

„Statut fundamentalny ubóstwa” zawiera następujące elementy normatywne:

1. Członkowie Zgromadzenia zachowują prawo własności dóbr nieruchomości lub beneficjów prostych, które posiadają, albo w przyszłości będą posiadać.

2. Owoce posiadanych dóbr są zobowiązani przeznaczać na zbożne cele. Jest to szczegółowa i pozytywna norma wynikająca z wincentyńskiego nastawienia składającego, abyśmy samych siebie i nasze dobra poświęcali na posługę ewangelizacji ubogich; zawiera się w tym ewangeliczna wartość statutu. Wspomaganie znajdujących się w potrzebie rodziców i bliskich traktuje się jako zobowiązanie wynikające ze sprawiedliwości i synowskiego oddania.

3. Członkowie Zgromadzenia nie mogą zachowywać owoców posiadanych dóbr. Jest to norma negatywna, zakazująca gromadzenia środków materialnych

dla bogacenia się. Wywodzi się ona z ewangelicznego ubóstwa, które obejmuje nie tylko ubóstwo duchowe, ale i rzeczywiste.

4. Za zgodą przełożonego członkowie Zgromadzenia mogą przeznaczać owoce posiadanych dóbr na własne cele. Jest to norma zezwalająca (*permissiva*). Chodzi bowiem tylko o pozwolenie, a nie o zasadę pozytywną (por. SVP XII, 382).

5. Członkowie Zgromadzenia nie mogą dowolnie korzystać ze swoich dóbr, jako że potrzebują pozwolenia przełożonych. Wynika to ze wspólnotowego wymiaru naszego ubóstwa.

B. Wyjaśnienie „Statutu”

1. Dobra nieruchome i beneficja proste, o których mowa w „Statucie”, traktowane są jako źródła owoców. Obecnie, zależnie od okoliczności, są one równoznaczne z wszelkimi dobrami i prawami, które przynoszą dochody.

2. W „Statucie” nie ma mowy o dobrach ruchomych, które nie pochodzą z dóbr przynoszących owoce; jednak zgodnie z jego duchem, według szczególowej normy pozytywnej jesteśmy zobowiązani przeznaczać je na posługę ewangelizacji ubogich bezpośrednio lub za pośrednictwem wspólnoty.

3. Statut fundamentalny nie jest jedynym źródłem norm, jakimi należy kierować się w zachowywaniu naszego ślubu ubóstwa.

4. Dla właściwego zrozumienia ducha „Statutu” należy uwzględnić inne zasady ubóstwa wincentyńskiego, np.

a) nasze poświęcenie się głoszeniu Ewangelii ubogim;
b) ubóstwo w duchu (por. SVP XII, 377-386; Reguły wspólne III, 4,7);

c) wspólnotę dóbr (Reguły wspólne III, 3-6);

d) dostosowania naszego życia do warunków życia ubogich (Reguły wspólne III, 7);

e) powszechne prawo pracy (por. SVP XI, 201 nn);

f) owoce pracy należą do dóbr wspólnoty;

g) dobra wspólnoty są dziedzictwem ubogich; nie możemy ich przeto ani indywidualnie, ani jako wspólnota, pozostawiać nieproduktywnymi, ale powinniśmy się starać, aby przynosiły owoce dla wspomagania ubogich;

h) wspólnota ma prawo do posiadania dóbr, abyśmy mogli bezinteresownie pracować dla ubogich i zarażać ich potrzebom (por. Reguły wspólne III, 2; SVP XII, 377-386).

STATUTY
ZGROMADZENIA MISJI

DEKRET

ZATWIERDZAJĄCY ODNOWIONE STATUTY ZGROMADZENIA MISJI

Za zgodą Rady Generalnej przekazuję Statuty Zgromadzenia Misji odnowione i zatwierdzone przez Konwent Generalny 2010 r. Charakter oficjalny ma tekst w języku włoskim.

Rzym, w uroczystość św. Wincentego a Paulo
27 września 2011 r.

A handwritten signature in black ink, reading "G. Gregory Gay, C.M." in a cursive script.

G. Gregory Gay CM
Przełożony Generalny

ŻYCIE W ZGROMADZENIU MISJI

Rozdział I

DZIAŁALNOŚĆ APOSTOLSKA (K 10-18)

1. Należy stopniowo wyzbywać się dzieł apostołskich co do których, po gruntownym przemyśleniu, dojdzie się do przekonania, że aktualnie nie są one już zgodne z powołaniem Zgromadzenia.

2. W świecie współczesnym zdeterminowanym przez „globalizację” dostrzegamy wiele znaków i okoliczności, które sprzeciwiają się tradycyjnym metodom głoszenia Ewangelii. Dlatego członkowie Zgromadzenia uświadamiając sobie ten stan rzeczy, niech gruntownie studiują znaki czasu i wychodząc naprzeciw dzisiejszym wymaganiom, niech będą przekonani o konieczności dawania osobistego i wspólnotowego świadectwa tym silniejszej wiary w Jezusa Chrystusa obecnego w świecie i poszukiwania nowych dróg realizacji powołania głoszenia Ewangelii ubogim.

3. Prowincje i poszczególne domy w podejmowaniu zadań apostoelskich, będą chętnie i po bratersku współpracować tak między sobą, jak z duchowieństwem diecezjalnym, instytutami zakonnymi oraz ludźmi świeckimi.

4. Członkowie Zgromadzenia będą otwarci na dialog ekumeniczny; w dziedzinach zaś: religijnej, społecznej i kulturalnej – będą współdziałać z wszystkimi, chrześcijanami i niechrześcijanami.

5. W dziele misji zagranicznych należy kierować się następującymi zasadami:

1. W poczuciu współodpowiedzialności, prowincje, czy to spontanicznie, czy na wniosek przełożonego generalnego, niech niosą sobie wzajemną pomoc;

2. Poszczególne prowincje, albo kilka złączonych razem, niech obejmą przynajmniej jeden teren misyjny, do którego będą posyłać swoich członków jako pracowników na niwie Pańskiej;

3. Członkom Zgromadzenia należy dać możliwość spieszenia z pomocą dziełom misyjnym w sposób konkretny, a także udania się tam osobiście celem podjęcia obowiązku głoszenia Ewangelii;

4. Zachęca się także członków Zgromadzenia do współpracy z dziełami misyjnymi Kościoła powszechnego i lokalnego. Należy również odpowiednio zorganizować własne dzieła misyjne Zgromadzenia.

6. Misjonarze skierowani do pracy na misjach zagranicznych, niech dobrze przygotują się do pełnienia tam specjalnych zadań, przez zapoznanie się z warunkami panującymi w kraju, w którym będą pracować, aby działalność duszpasterska jaką podejmą, odpowiadała w sposób skuteczny miejscowym potrzebom.

7. – § 1. Członkowie Zgromadzenia będą starali się wspomagać działalność apostolską Rodziny Wincentyńskiej i należących do niej stowarzyszeń ludzi świeckich.

– § 2. Wszyscy konfratryzyści powinni być należycie przygotowani do współdziałania z różnymi wspólnotami Rodziny Wincentyńskiej i chętnie je wspomagać, gdy zostaną do tego wyznaczeni.

– § 3. Tego rodzaju współdziałanie zakłada umiejętność dzielenia się własnymi doświadczeniami wiary w świetle nauczania Kościoła i duchowości wincentyńskiej. Ta posługa powinna uwzględniać potrzeby naszych czasów i dlatego wymaga przygotowania duchowego, teologicznego, zawodowego i społeczno-politycznego.

– § 4. W przypadku zamykania domów Zgromadzenia należy zatroszczyć się o możliwość kontynuowania prac wspólnot świeckich żyjących duchem wincentyńskim.

8. Należy popierać organizowanie spotkań międzyprovincialnych, celem lepszego poznania powołania

misjonarzy i metod duszpasterskich, które skuteczniej odpowiadałyby konkretnym okolicznościom rzeczy i osób oraz różnym przemianom.

9. – § 1. Poszczególne prowincje, uwzględniając okoliczności, wydadzą odpowiednie normy odnoszące się do działalności społecznej i określą konkretne środki, przy pomocy których przyspieszy się realizację sprawiedliwości społecznej.

– § 2. Członkowie Zgromadzenia podejmą ponadto współpracę, stosownie do warunków miejsca i czasu, ze stowarzyszeniami, które występują w obronie praw człowieka i dążą do osiągnięcia sprawiedliwości i pokoju.

10. – § 1. Do działalności apostolskiej Zgromadzenia należy zaliczyć prowadzenie parafii, byleby apostołat, który w nich pełnią konfratry, zgadzał się z celem i naturą naszego instytutu i był pożądanym skutkiem małej liczby duszpasterzy.

– § 2. Parafie, powierzone Zgromadzeniu, winny w znacznej części być połączone z seminariami duchownymi, w których konfratry prowadzą formację pastoralną.

11. – § 1. Członkowie Zgromadzenia, mając na uwadze wielkie znaczenie wychowania, tak młodzieży jak dorosłych, będą podejmować obowiązki nauczania

i wychowania tam, gdzie się to łączy z realizacją celu Zgromadzenia.

– § 2. Tego rodzaju obowiązki należy podejmować nie tylko w szkołach różnych typów, lecz także w rodzinach, w miejscach pracy, a nawet w jakimkolwiek środowisku społecznym, gdzie gromadzi się młodzież i przebywają dorośli.

– § 3. Szkoły, kolegia, uniwersytety, zależnie od warunków miejscowych, niech przyjmują ubogich, troszcząc się o ich awans społeczny. Kładąc natomiast nacisk na wartość wychowania chrześcijańskiego i dając chrześcijańską formację społeczną, należy przekazywać wychowankom właściwe rozumienie człowieka ubożego w duchu Założyciela.

12. Wśród środków, którymi posługuje się Zgromadzenie w dziele ewangelizacji, należy zapewnić właściwe miejsce technicznym środkom przekazu społecznego, celem szerszego i skuteczniejszego zasięgu słowa zbawienia.

Rozdział II

ŻYCIE WSPÓLNOTOWE (K 19-27)

13. Konfratry chorzy i starsi oraz przeżywający trudne sytuacje, są szczególnie złączeni z cierpiącym Chrystusem i uczestniczą w naszym dziele ewangeli-

zacji świata. Będziemy więc się starali zapewnić im należyłą opiekę. Jeżeli to będzie możliwe, niech zamieszkają w domu, który korzystał z owoców ich pracy. Decyzję w tej sprawie podejmie wizytator ze swoją radą, po rozważeniu wszystkich okoliczności i po wysłuchaniu zdania konfratra potrzebującego opieki.

14. – § 1. Konfratry, którzy zmuszeni są żyć osobno, pełniąc obowiązki powierzone im przez Zgromadzenie, będą się starali spędzać pewne okresy czasu we wspólnocie, aby doświadczyć dobra płynącego z życia wspólnego. My zaś będziemy im bliscy, niosąc im ulgę w ich samotności i będziemy ich chętnie zapraszać, aby częściej przeżywać razem z nimi wartości życia braterskiego i apostołskiego.

– § 2. Konfratom zaś przeżywającym trudności, pospieszymy z pomocą w duchu braterskiego zrozumienia.

15. – § 1. Wiernie będziemy wypełniać obowiązki wobec rodziców, z zachowaniem jednak umiaru, który jest konieczny do wypełnienia naszego posłannictwa i do zachowania życia wspólnotowego.

– § 2. Otwartym sercem będziemy się starali przyjmować w naszych domach konfratów, kapłanów i innych gości.

– § 3. Ze szlachetnością będziemy odnosić się do potrzebujących, proszących nas o wsparcie i będziemy usiłowali ulżyć ich niedoli.

– § 4. Braterskim współżyciem ogarniemy chętnie tych wszystkich, którzy są naszymi towarzyszami w życiu i pracy.

16. Wspólny program, który każda wspólnota opracowuje dla siebie, o ile jest to możliwe na początku roku pracy, ma uwzględniać: działalność apostołską, modlitwę, korzystanie z dóbr materialnych, naszą postawę chrześcijańską w miejscu pracy, formację ciągłą, terminy wspólnych roboczych spotkań, czas koniecznego odpoczynku i studium oraz porządek dnia. Wszystkie te sprawy będą poddawane okresowej ocenie.

Rozdział III

CZYSTOŚĆ, UBÓSTWO I POSŁUSZEŃSTWO (K 28-39)

17. – § 1. Konwent prowincjalny powinien bliżej określić normy odnoszące się do praktyki: ubóstwa, stosownie do Konstytucji oraz ducha Reguł wspólnych i Statutu Podstawowego Ubóstwa w Zgromadzeniu, wydanego przez papieża Aleksandra VII (*Alias nos supplicationibus*).

– § 2. Poszczególne prowincje i wspólnoty lokalne, biorąc pod uwagę okoliczności miejsca i rzeczy, znajdą własny sposób zachowania ubóstwa ewangelicznego i będą poddawać go okresowej kontroli w silnym

przekonaniu, że ubóstwo jest nie tylko twierdzą obroną Zgromadzenia (Reguły wspólne III, 1), lecz także warunkiem odnowy i znakiem naszego posłannictwa w Kościele i świecie.

18. Prowincje, wspólnoty domowe i poszczególni konfratryzy powinni usilnie troszczyć się o dokładne zachowanie ślubu wytrwania, w przekonaniu, że jest on najdoskonalszym znakiem ofiarowania siebie w postępowaniu za Chrystusem głoszącym Ewangelię ubogim i gwarancją wytrwania przez całe życie w Zgromadzeniu Misji.

Rozdział IV

MODLITWA (K 40-50)

19. Zachowując wspólnie opracowany program, wiernie będziemy pielęgnować ćwiczenia pobożne, wprowadzone przez tradycję w Zgromadzeniu, szczególnie zaś czytanie Pisma św., zwłaszcza Nowego Testamentu, kult Najświętszego Sakramentu, rozmyślanie odprawiane wspólnie, rachunek sumienia, czytanie duchowne, coroczne rekolekcje, jak również praktykę kierownictwa duchowego.

Rozdział V

CZŁONKOWIE

1. Przyjęcie do Zgromadzenia (K 53-58)

20. – § 1. Seminarium internum rozpoczyna się dla każdego członka w momencie, gdy dyrektor lub jego zastępca stwierdzi, że został on przyjęty stosownie do Norm Prowincjalnych.

– § 2. Zgromadzenie ustali w odpowiednim czasie rękojmię, ważne, jeśli to konieczne, również wobec prawa cywilnego, celem należytego zabezpieczenia prawa, zarówno członka jak i Zgromadzenia, na wypadek dobrowolnego wystąpienia lub usunięcia ze Zgromadzenia.

21. Bonum propositum składa się w Zgromadzeniu według formuły bezpośredniej lub deklaratywnej.

1. Formuła bezpośrednia: *«Panie, Boże mój, ja ..., idąc za Chrystusem głoszącym Ewangelię, postanawiam, że wiernie poświęcę się w Zgromadzeniu Misji głoszeniu Ewangelii ubogim, przez całe moje życie. Dlatego postanawiam, przy pomocy Twojej łaski, zachować czystość, ubóstwo i posłuszeństwo, stosownie do Konstytucji i Statutów naszego Instytutu».*

2. Formuła deklaratywna: *«Ja ..., idąc za Chrystusem głoszącym Ewangelię, postanawiam, że wiernie poświęcę się w Zgromadzeniu Misji głoszeniu Ewange-*

lii ubogim, przez całe moje życie. Dlatego postanawiam, przy pomocy Bożej łaski, zachować czystość, ubóstwo i posłuszeństwo, stosownie do Konstytucji i Statutów naszego Instytutu».

22. – § 1. Złożenie przyrzeczeń ma się dokonać w obecności przełożonego lub konfratra wyznaczonego przez przełożonego.

– § 2. Konwenty poszczególnych prowincji podadzą dalsze przepisy, które określą składanie i odnawianie przyrzeczeń; mogą dodać jakąś ewentualną formę czasowego włączenia do Zgromadzenia i wreszcie ustalać prawa, jakie przysługują członkom od momentu przyjęcia ich do Zgromadzenia aż do inkorporacji.

23. Konwenty poszczególnych prowincji podadzą dalsze przepisy dotyczące czasu składania ślubów.

24. W szczególnych okolicznościach konwent prowincjalny może przełożonemu generalnemu i jego radzie przedłożyć do zatwierdzenia własną formułę tak przy składaniu przyrzeczeń (*bona proposita*), jak i przy składaniu ślubów św., zachowując jednak istotne elementy formuł niezmiennych.

2. Prawa i obowiązki członków (K 59-64)

25. Nie posiadają prawa głosu czynnego i biernego:

1. Ci, którzy na podstawie indultu żyją poza Zgromadzeniem, zgodnie z prawem własnym Zgromadzenia i zastrzeżeniami zawartymi w samym indultcie;

2. Konfratry nasi wyniesieni do godności biskupiej, albo nawet tylko mianowani, w czasie sprawowania urzędu, a także po złożeniu urzędu, chyba że powróciliby do życia wspólnotowego;

3. Wikariusze, prefekci i administratorzy apostołscy, choćby nie byli biskupami, w czasie sprawowania urzędu, chyba że równocześnie są superiorami jakiegoś domu Zgromadzenia.

26. – § 1. Oprócz wymienionych w kanonach 171 § 1 nn. 3-4 i 1336 § 1 n. 2 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* oraz w art. 70 i 72 § 2 Konstytucji Zgromadzenia Misji prawa głosu czynnego i biernego, jaki przysługuje im w całym Zgromadzeniu, w prowincji lub w domu, pozbawieni są ci, którzy w jakikolwiek nieuprawniony sposób żyją poza Zgromadzeniem, czyli:

a) ci, którzy bez uprawnionego pozwolenia przebywają poza Zgromadzeniem ponad sześć miesięcy;

b) ci, którzy otrzymali uprawnione pozwolenie, ale po upływie określonego czasu nie postarali się o jego odnowienie;

c) ci, którzy nie spełniają warunków pozwolenia przebywania poza Zgromadzeniem (por. K 67 § 2);

d) ci, których czas przebywania poza Zgromadzeniem przekracza okres trzyletni, za wyjątkiem przypadków choroby, studiów lub apostołatu spełnianego w imieniu Zgromadzenia (por. K 67 § 2).

– § 2. W przypadkach wątpliwości, czy konfrater może korzystać z prawa głosu czynnego i biernego, decyżę w jego sprawie podejmie wizytator za zgodą rady, zgodnie z prawem własnym Zgromadzenia i z Normami Prowincjalnymi.

– § 3. To, co dotyczy prawa głosu czynnego i biernego, odnosi się również do udziału w konsultacjach określanych prawem własnym Zgromadzenia i Normami Prowincjalnymi.

27. – § 1. Każdy konfrater ma prawo, aby po jego śmierci, w całym Zgromadzeniu odprawiano za niego modły.

– § 2. Każdego miesiąca poszczególni konfratry, zależnie od swego stanu, mają ofiarować Mszę św. za żywych i zmarłych z całej Rodziny Wincentyńskiej, jak również za rodziców, krewnych i dobrodziejów, dodając specjalną intencję o zachowanie ducha pierwotnego w Zgromadzeniu.

– § 3. Tak samo mają ofiarować drugą Mszę św. za członków całego Zgromadzenia zmarłych w poprzednim miesiącu.

– § 4. Dalsze specjalne przepisy w tej sprawie wydadzą poszczególne prowincje.

28. Każdy konfrater inkorporowany do Zgromadzenia ma prawo, aby w każdym miesiącu zezwolono mu na odprawienie pewnej liczby Mszy św. według jego własnej intencji i bez stypendium. Przepisy dotyczące liczby i sposobu odprawiania tych Mszy św. mają być wydane przez poszczególne prowincje.

3. *Przynależność członków do prowincji i domu* (K 65-67)

29. – § 1. Przełożony generalny, asystenci generalni, sekretarz generalny, ekonom generalny oraz prokurator generalny przy Stolicy Apostolskiej, w czasie pełnienia urzędu, odnośnie skutków prawnych, nie przynależą do żadnej prowincji.

– § 2. To samo odnosi się do innych konfratrów przydzielonych do domu generalnego; zachowują oni jednak prawo głosu czynnego i biernego w swojej prowincji.

30. – § 1. Członek Zgromadzenia Misji przynależy do tej prowincji, dla której przełożeni prawnie przyjmują go do Zgromadzenia. Prowincja ta nazywa się prowincją pochodzenia.

– § 2. Nową przynależność nabywa się, gdy konfrater zostanie prawnie skierowany przez przełożonych z jednej prowincji do drugiej. Prowincja ta nazywa się prowincją przeznaczenia.

31. Aby konfrater mógł opuścić jedną prowincję i przenieść się do innej, wymaga się tylko wzajemnego

porozumienia między kompetentnymi przełożonymi wyższymi, po wysłuchaniu zdania samego zainteresowanego: nienaruszona zostaje zawsze władza przełożonego generalnego. W razie sprzeciwu ze strony zainteresowanego, przeniesienie go do innej prowincji nie może nastąpić bez aprobaty przełożonego generalnego.

32. Przełożony generalny po zakończeniu kadencji swobodnie wybiera sobie prowincję.

33. – § 1. Przynależność do prowincji przeznaczenia może nastąpić na czas nieokreślony lub określony.

– § 2. W obu przypadkach dwaj wizytatorzy:

a) w umowie sporządzonej na piśmie określają prawa i obowiązki konfratra w obu prowincjach;

b) spisane dokumenty przeniesienia należy zachować w archiwum obu prowincji;

c) wizytator prowincji, z której konfrater został przeniesiony, przekazuje sekretarzowi generalnemu wiadomość o nowym przypisaniu.

– § 3. Gdy chodzi o przeniesienie na określony czas, to po upływie tego czasu, konfrater od razu odzyskuje przynależność do tej prowincji z której przybył, chyba że kompetentni przełożeni, po wysłuchaniu zdania zainteresowanego, inaczej między sobą uzgodnią, stosownie do przepisów Statutów.

34. Konfrater uzyskuje przynależność do domu lub zespołu na wzór domu poprzez skierowanie go tam dokonane przez prawowitego przełożonego.

4. Wystąpienie i usunięcie członków (K 68-76)

35. Prawo przyjęcia kogoś ponownie do Zgromadzenia należy:

1. Do przełożonego generalnego, po wysłuchaniu zdania swej rady, w stosunku do wszystkich;

2. Do wizytatora, po wysłuchaniu zdania swej rady i wizytatora prowincji, z której członek wystąpił lub został wydalony, gdy chodzi o tych, którzy nie byli jeszcze inkorporowani do Zgromadzenia.

Rozdział VI

FORMACJA

A. Duszpasterstwo powołań

36. Troska o budzenie powołań domaga się od nas wytrwałej modlitwy (por. Mt 9, 37) oraz autentycznego, pełnego i radosnego świadectwa życia apostołskiego i wspólnotowego, zwłaszcza gdy młodzieńcy i chłopcy podejmują współpracę z nami w powołaniu wincentyńskim, kształtując własną wiarę.

37. – § 1. Prowincje, domy i poszczególni konfratry niech się troszczą o przysporzenie kandydatów dla posłannictwa wincentyńskiego.

– § 2. Prowincje zaś niech podejmą bardziej odpowiednie środki, przy pomocy których będzie się budzić powołania i je pielęgnować oraz niech opracują program, który służyłby temu dziełu.

– § 3. Wizytator, po wysłuchaniu zdania swej rady, niech zamianuje promotora powołań, który zatroszczy się o koordynację wysiłków podejmowanych w naszych pracach, a zmierzających do budzenia powołań.

38. Trzeba, aby kandydaci, którzy pragną wstąpić do Zgromadzenia, już wcześniej opowiedzieli się za autentyzmem życia chrześcijańskiego, podjęli postanowienie dotyczące apostołatu i dokonali wyboru pracy we wspólnocie wincentyńskiej; albo też, trzeba im pomagać poprzez duszpasterstwo młodzieżowe lub w niższych seminariach, jeśli gdzieś istnieją, by tego mogli stopniowo dokonać.

39. Formacja zaś kandydatów, dostosowana do wieku, ma przede wszystkim obejmować: życie braterskie, częste słuchanie słowa Bożego, nabożeństwa liturgiczne, działalność apostołską podejmowaną wspólnie z wychowawcami, rozwój osobowy a wreszcie naukę i pracę.

B. Formacja misjonarska

1. Zasady ogólne (K 77-81)

40. Oprócz formacji wspólnej dla wszystkich, należy w miarę możliwości zatroszczyć się także o formację specyficzną i zawodową dla poszczególnych naszych konfratrów, która by każdego z nich przygotowała do bardziej skutecznego wykonywania zadań wyznaczonych przez Zgromadzenie, a które by bardziej odpowiadały ich uzdolnieniom i skłonnościom.

41. – § 1. W poszczególnych prowincjach należy się zatroszczyć o program formacji (*Ratio formationis*), który w oparciu o zasady tutaj podane oraz dokumenty i normy wydane przez Kościół i Zgromadzenie Misji, uwzględniałby różne uwarunkowania miejscowe.

– § 2. Ponadto wizytator ma ustanowić komisję do spraw formacji, której zadaniem będzie opracowanie i uzupełnienie programu formacji oraz zajmowanie się tym wszystkim, co dotyczy procesu wychowania.

42. Poszczególne prowincje, poprzez działalność komisji do spraw formacji, mają organizować i pielęgnować tak wspólnotową jak indywidualną formację ciągłą.

2. Seminarium internum (K 82-86)

43. Seminarium internum, w zależności od potrzeb, może mieć charakter prowincjalny lub międzyprowin-

cyjny. W obu przypadkach może odbywać się w jednym lub kilku domach Zgromadzenia, wyznaczonych przez wizytatora lub wizytatorów wraz z ich radami.

44. W szczególnych okolicznościach, i wzięwszy pod uwagę dojrzałość ludzką i chrześcijańską kandydatów, wizytator może dokonać odpowiednich dostosowań.

3. *Seminarium wyższe* (K 87-90)

45. – § 1. Poszczególne prowincje mogą mieć własny dom seminarium wyższego lub, w zależności od potrzeb, wspólny dla kilku prowincji.

– § 2. Alumnów naszych można wysyłać do domu studiów innej prowincji, albo do instytutu prawnie zatwierdzonego, aby tam odbyli studia kościelne. W tym jednak przypadku należy zatroszczyć się o to, aby prowadzili oni życie wspólne według zwyczaju Zgromadzenia i otrzymywali właściwą wincentyńską formację.

– § 3. W domach formacji niech kwitnie atmosfera rodzinna i niech to będzie przygotowanie do życia w braterstwie między członkami tej samej prowincji; jeżeli zaś alumnów jest wielu, można ich odpowiednio podzielić na mniejsze grupy, by w ten sposób bardziej zagwarantować osobowy wpływ formacyjny w stosunku do indywidualnych alumnów.

46. W czasie trwania formacji, wizytator, po wysłuchaniu zdania wychowawców i swojej rady, może dla słusznej przyczyny pozwolić alumnom na przerwę w studiach i na pobyt poza domem formacji.

47. Należy popierać wzajemną znajomość między alumunami różnych prowincji Zgromadzenia.

4. Formacja braci (K 91-92)

48. Należy we właściwy sposób umożliwić braciom zdobycie specjalnego wykształcenia humanistycznego i technicznego poprzez formalne studia, tak aby mogli uzyskać tytuły zawodowe albo dyplomy.

5. Wychowawcy (K 93-95)

49. Seminarium wyższe, jako centrum formacji, ma udzielać pomocy konfratrom zatrudnionym w różnych rodzajach pracy; sami zaś przełożeni seminaryjni i wykładowcy powinni wykonywać dzieło apostołatu.

50. Należy zatroszczyć się o to, aby w domach formacji znajdowali się, zależnie od potrzeb, odpowiedni konfratry, którzy pełniliby obowiązki spowiednika i ojca duchownego.

ORGANIZACJA ZGROMADZENIA

CZEŚĆ PIERWSZA

ZARZĄD

Rozdział I

ADMINISTRACJA CENTRALNA

1. Przełożony generalny (K 101-107)

51. Oprócz uprawnień jakie daje mu prawo powszechnie oraz oprócz uprawnień specjalnych, do przełożonego generalnego należy:

1. Wykonywać w stosunku do wiceprowincji tę samą władzę, jaką posiada nad prowincjami;

2. Odwiedzić przynajmniej raz podczas sprawowania swego urzędu, osobiście lub przez delegata, prowincje i wiceprowincje, celem ożywienia ich działalności i zapoznania się ze stanem prowincji oraz ich członków, zachowując zawsze prawo przeprowadzenia wizytacji kanonicznej jeśli sprawa tego wymaga;

3. a) za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania osób zainteresowanych, przyjmować misje zagranicz-

ne, ofiarowane Zgromadzeniu przez Stolicę Apostolską lub przez ordynariuszy miejscowych. Może je zachować pod własną jurysdykcją albo powierzyć którejś prowincji lub zespołowi prowincji. Może też rezygnować z już powierzonych;

b) za zgodą swojej rady i po wysłuchaniu zainteresowanych osób ustanawiać zespoły misjonarzy pod własną jurysdykcją, albo powierzać je którejś prowincji lub zespołowi prowincji;

4. Udzielać wizytatorom władzy przyjmowania lub zrzekania się misji powierzonych przez ordynariuszy miejscowych, poza terytorium jakiejś prowincji Zgromadzenia;

5. Powołać w odpowiednim czasie przed zwołaniem Konwentu Generalnego, za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania wizytatorów i wicewizytatorów, komisję przygotowawczą;

6. Promulgować bez zwłoki wszystkie uchwały Konwentu Generalnego;

7. Zawierać ważniejsze umowy, za zgodą swej rady, z zachowaniem odnośnych przepisów;

8. Dla ważnej przyczyny, za zgodą swej rady, po wysłuchaniu zdania wizytatora danej prowincji, radców i jeśli czas na to pozwala, jak największej liczby członków, przejąć na krótki czas zarząd jakiejś prowincji przez administratora, z uprawnieniami delegowanymi mu przez tegoż przełożonego generalnego;

9. Za zgodą swej rady oraz po wysłuchaniu zdania zainteresowanych wizytatorów i członków, przenosić konfratrów z jednej prowincji do drugiej;

10. Przyznawać członkom prawnie separowanym od Zgromadzenia, prawo zwyczajnych modłów za naszych zmarłych;

11. Za zgodą swej rady, w poszczególnych przypadkach i dla słusznej przyczyny, dyspensować od zachowania statutów i dekretów Konwentu Generalnego;

12. Za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zdania zainteresowanych wizytatorów, mianować dyrektorów prowincjalnych Sióstr Miłosierdzia (przełożony generalny sprawuje nad Siostrami Miłosierdzia władzę, przyznaną przez Stolicę Apostolską i bliżej określoną w konstytucjach Sióstr Miłosierdzia);

13. Dobrodziejom i przyjacielom Zgromadzenia udzielać afiliacji, podając im do wiadomości dobra duchowe, w jakich uczestniczą;

14. Za zgodą swojej rady zachęcać prowincje do udziału w misjach międzynarodowych (międzynarodowych dziełach i zadaniach);

15. Za zgodą swej rady i po wysłuchaniu zainteresowanych stron, ustanawiać regiony poza granicami prowincji oraz zatwierdzać regiony ustanowione przez wizytatorów;

16. Za zgodą swej rady zatwierdzać statuty konferencji wizytatorów;

17. Określać zadania rady generalnej i asystentów generalnych.

52. Przełożony generalny ma swoją siedzibę w Rzymie. Nie wolno mu jej zmieniać bez zgody Konwentu Generalnego i bez porozumienia się ze Stolicą Apostolską.

53. Ogólne rozporządzenia wydane przez przełożonego generalnego, obowiązują do następnego Konwentu Generalnego, chyba że sam przełożony generalny lub jego następca inaczej postanowi.

54. Wizytatorzy, superiorzy i inni urzędnicy Zgromadzenia, jak również dyrektorzy prowincjalni Sióstr Miłosierdzia, po upływie czasu swego urzędowania, ze względu na zachowanie porządku, trwają na swoich urzędach, aż do objęcia urzędu przez ich następców.

2. Wikariusz generalny (K 108-114)

55. – § 1. Wikariusz generalny traci urząd:

1. Z chwilą przyjęcia urzędu przez następcę;
2. Przez zrzeczenie się przyjęte przez Konwent Generalny lub Stolicę Apostolską;
3. Przez usunięcie z urzędu zarządzone dekretem Stolicy Apostolskiej.

– § 2. Gdyby wikariusz generalny stał się jawnie niegodnym lub niezdolnym do wykonywania swego urzędu, obowiązkiem przełożonego generalnego

wraz z jego radą, z wyłączeniem jednak wikariusza generalnego, będzie wydanie sądu w tej sprawie i powiadomienie o tym Stolicy Apostolskiej, do zarządzeń której należy się zastosować.

56. Wikariusz generalny, który przejąłby urząd jako przełożony generalny, po upływie sześćdziesięciu lat może być bezpośrednio wybrany na przełożonego generalnego, a także na następną kadencję.

3. *Asystenci generalni* (K 115-118)

57. Z zachowaniem zasady zawartej w Konstytucjach art. 116 § 2 postanawia się:

– § 1. Asystentów generalnych wybiera się z różnych prowincji i jeżeli to możliwe, różnych środowisk kulturowych, w których działa Zgromadzenie.

– § 2. Liczbę asystentów generalnych ustala Konwent Generalny.

58. Asystenci mają obowiązek stale mieszkać w tym samym domu, w którym rezyduje przełożony generalny. Aby mogła ukonstytuować się rada generalna musi w niej uczestniczyć, oprócz przełożonego generalnego lub wikariusza generalnego, przynajmniej dwóch asystentów.

59. Gdy jednak z powodu słusznej przyczyny asystenci generalni są nieobecni i brak wymaganej liczby na ukonstytuowanie rady, przełożony generalny może

powołać na to posiedzenie rady z prawem głosowania, jednego z urzędników kurii generalnej, w następującej kolejności: sekretarz generalny, ekonom generalny lub prokurator generalny przy Stolicy Apostolskiej.

60. Asystenci generalni tracą urząd:

1. Z chwilą przyjęcia urzędu przez następców;
2. Przez zrzeczenie się, przyjęte przez przełożonego generalnego za zgodą pozostałych asystentów, albo przez Konwent Generalny;
3. Przez usunięcie z urzędu zarządzone przez przełożonego generalnego za zgodą pozostałych asystentów, a zatwierdzone przez Stolicę Apostolską.

4. Urzędnicy kurii generalnej (K 119)

61. – § 1. Sekretarz generalny:

1. Służy pomocą przełożonemu generalnemu w sporządzaniu pism, kierowanych do całego Zgromadzenia;
2. Bierze z urzędu udział w posiedzeniach rady generalnej, lecz bez prawa głosu; sporządza protokoły z tychże posiedzeń;
3. Przełożonemu generalnemu może zaproponować nazwiska konfratrów, którzy mogą być zamianowani, według przepisów naszego prawa własnego, współpracownikami sekretarza, pracującymi pod jego kierownictwem przy porządkowaniu archiwum, wydawaniu publikacji i pisaniu listów.

– § 2. Gdyby na skutek jakiejś przeszkody sekretarz generalny nie mógł pełnić swoich obowiązków, przełożony generalny wyznaczy na ten czas jednego z asystentów lub urzędników albo współpracowników, którzy podejmą jego obowiązki.

62. – § 1. Ekonom generalny na mocy swego urzędu zarządza dobrami Zgromadzenia, jak również dobrami powierzonymi kurii generalnej, pod kierunkiem przełożonego generalnego wraz z jego radą, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego własnego.

– § 2. Za zgodą przełożonego generalnego, wizytuje ekonomów prowincjalnych, a także, w szczególnych okolicznościach, ekonomów domowych, lub administratorów ważniejszych dzieł.

63. – § 1. Do zadań prokuratora generalnego przy Stolicy Apostolskiej należy:

1. Troszczyć się o sprawy dotyczące zwyczajnych uprawnień, które należy uzyskać od Stolicy Apostolskiej;

2. Za zgodą przełożonego generalnego i po wysłuchaniu opinii zainteresowanych wizytatorów prowadzić w Stolicy Apostolskiej sprawy Zgromadzenia, prowincji, domów i poszczególnych konfratrów.

– § 2. Prokurator generalny przy Stolicy Apostolskiej może na podstawie pisemnego zlecenia przełożonego generalnego pełnić w Kurii Rzymskiej, zgodnie z przepisami prawa, obowiązki postulatora generalnego Zgromadzenia.

Rozdział II

ADMINISTRACJA PROWINCJALNA I LOKALNA

1. Prowincje i wiceprowincje (K 120-122)

64. Jakkolwiek każda prowincja jest określona granicami terytorialnymi, nic nie stoi na przeszkodzie, by dom jakiejś prowincji znajdował się na terytorium innej prowincji, zgodnie z Konstytucjami (K 107, 7).

65. – § 1. Wiceprowincja jest to związek kilku domów, określony granicami terytorialnymi, który na podstawie zawartego porozumienia z jakąś prowincją, zależy od niej i tworzy z nią pewną całość; na jej czele stoi wicewizytator posiadający władzę zwyczajną własną, zgodnie z przepisami prawa powszechnego i naszego prawa własnego.

– § 2. Można również erygować wiceprowincję, która nie zależy od żadnej prowincji w pełni ukonstytuowanej, lecz bezpośrednio od przełożonego generalnego; na jej czele stoi wicewizytator posiadający władzę zwyczajną własną.

– § 3. Wiceprowincja ze swej natury ma charakter przejściowy i zostaje zamieniona na prowincję, gdy zaistnieją wymagane warunki.

– § 4. Wszystko, co w Konstytucjach i Statutach Zgromadzenia mówi się o prowincji, odnosi się, z odpo-

wiednimi zmianami, również do wiceprowincji, chyba że co innego wyraźnie zastrzeżono w tychże Konstytucjach i Statutach, albo w Normach Prowincjalnych i w umowach poszczególnych wiceprowincji.

66. – § 1. Dzieląc prowincję w ten sposób, że zostaje utworzona nowa odrębna prowincja, przełożony generalny wraz ze swą radą powinien proporcjonalnie, według zasad słuszności, podzielić również cały majątek, który był przeznaczony na potrzeby prowincji, jak również zaciągnięte przez prowincję długi, bez naruszenia jednak woli fundatorów lub ofiarodawców, praw słusznie nabytych i ustaw własnych jakimi rządzi się prowincja.

– § 2. Podział archiwum prowincji macierzystej jest zastrzeżony do decyzji przełożonego generalnego, po uprzednim wysłuchaniu zdania zainteresowanych wizytatorów.

2. Wizytator i wicewizytator (K 123-125)

67. Wszystko, co w Konstytucjach i Statutach mówi się o wizytatorze, odnosi się także do wicewizytatora, chyba że co innego wyraźnie zastrzeżono w tychże Konstytucjach i Statutach, albo Normach Prowincjalnych i w umowach poszczególnych prowincji.

68. – § 1. Wizytatora mianuje przełożony generalny za zgodą swej rady na sześć lat, po skonsultowaniu

się przynajmniej z konfratrami prowincji, którzy mają głos czynny. W ten sam sposób i pod tymi samymi warunkami wizytator może być jeden raz potwierdzony na dalsze trzy lata.

– § 2. Sposób i okoliczności konsultacji może określić konwent prowincjalny, za aprobatą przełożonego generalnego i jego rady.

– § 3. Konwent prowincjalny może przedłożyć przełożonemu generalnemu do zatwierdzenia, za zgodą jego rady, własny sposób wyboru wizytatora. Wybór ten zaś powinien uwzględniać następujące warunki:

1. Aby był dokonany przynajmniej na trzy lata i nie przekraczał sześciu;

2. Aby wybrany wizytator nie sprawował urzędu ponad dziewięć lat ciągłych;

3. Aby wyboru dokonano przynajmniej większością bezwzględną;

4. Aby sposób wyboru przewidywał rozstrzygnięcie równej ilości głosów.

– § 4. Aby wybrany po raz pierwszy lub wybrany ponownie, mógł objąć urząd wizytatora, wybór musi zatwierdzić przełożony generalny ze swą radą.

69. Do wizytatora należy:

1. Sformułować program prowincjalny, stosownie do Norm Prowincjalnych;

2. Za zgodą swej rady i po zasięgnięciu zdania przełożonego generalnego inicjować lub znosić ważniejsze dzieła w jakimś domu;

3. Po wysłuchaniu zdania swej rady i o ile to możliwe, po skontaktowaniu się z zainteresowanymi osobami, kierować konfratrów do poszczególnych domów, zależnie od istniejących w domach potrzeb; w wypadkach jednak naglących, wizytator jest zobowiązany przynajmniej powiadomić swoją radę;

4. Mianować za zgodą swej rady, zgodnie z przepisami Norm Prowincjalnych, ekonoma prowincjalnego, dyrektora seminarium internum i dyrektora seminarium wyższego;

5. Zatwierdzać program wspólny domów, opracowany przez superiora domu razem ze wspólnotą;

6. Przesyłać do przełożonego generalnego relacje o sprawach prowincji oraz sprawozdania z przeprowadzanych urzędowo wizytacji domów;

7. Za zgodą swej rady zawierać konieczne i korzystne umowy, z zachowaniem przepisów prawa powszechnego i naszego własnego;

8. Ustanawiać, po wysłuchaniu zdania swej rady, w odpowiednim czasie, komisję przygotowawczą konwentu prowincjalnego;

9. Rozstrzygać, w razie równości głosów, zgodnie z przepisami prawa;

10. Powiadamiać jak najprędzej przełożonego generalnego o złożeniu ślubów przez konfratrów, o ich inkor-

poracji do Zgromadzenia, jak również o przyjęciu przez nich święceń;

11. Otoczyć opieką archiwum prowincjalne, osobiście lub przez wyznaczone odpowiednie osoby;

12. Udzielać konfratom jurysdykcji do spowiadania członków Zgromadzenia, jak również, z zachowaniem praw ordynariusza, upoważniać ich do głoszenia słowa Bożego oraz władze te delegować innym;

13. Za zgodą swojej rady, dla słusznej przyczyny, zwalniać w poszczególnych wypadkach od zachowania Norm Prowincjalnych;

14. Troszczyć się o konfratrów znajdujących się w sytuacjach niezgodnych z prawem i starać się te sytuacje unormować.

70. Wicewizytator posiada te same prawa, uprawnienia i obowiązki co wizytator, chyba że co innego wyraźnie zastrzeżono w samych Konstytucjach i Statutach.

71. Zarządzenia wizytatora zachowują moc obowiązującą aż do najbliższego konwentu prowincjalnego, chyba że sam wizytator lub jego następca inaczej zarządzi.

72. – § 1. W wypadku zawakowania urzędu wizytatora, tymczasowy zarząd prowincji przejmuje czasowo asystent wizytatora; jeśli w prowincji nie było instytucji asystenta, wówczas obowiązki te przejmuje najstarszy nominacją, powołaniem lub wiekiem radca

provincialny, chyba że przełożony generalny zarządzi co innego.

– § 2. Konwent provincialny może przedstawić przełożonemu generalnemu do zatwierdzenia, za zgodą jego rady, własny sposób czasowego sprawowania zarządu prowincji, na wypadek śmierci wizytatora lub jego ustąpienia z urzędu.

3. Asystent wizytatora (K 126)

73. – § 1. Asystentem wizytatora jest jeden z radców provincialnych, a wybierają go ci właśnie radcy wraz z wizytatorem, chyba że konwent provincialny postanowi inaczej.

– § 2. Gdy wizytator jest nieobecny, asystent posiada pełnię jego władzy z wyjątkiem spraw, które wizytator sobie zastrzegł.

– § 3. W wypadku niemożności sprawowania urzędu przez wizytatora, zastępuje go z pełnią władzy asystent, aż do ustania przeszkody. O zaistnieniu przeszkody orzeka rada provincialna bez udziału wizytatora i jak najprędzej powiadamia o tym przełożonego generalnego, do zarządzeń którego należy się stosować.

4. Rada wizytatora (K 127)

74. – § 1. Radców mianuje wizytator na okres trzech lat po zasięgnięciu zdania przynajmniej tych członków prowincji, którzy posiadają prawo głosu

czynnego. W ten sam sposób i pod tymi samymi warunkami radcy mogą być zatwierdzeni na drugie i trzecie trzecie, lecz nie na czwarte.

– § 2. Konwent prowincjalny może przedstawić przełożonemu generalnemu do zatwierdzenia, za zgodą jego rady, własny sposób wyznaczania lub wyboru radców, jak również zaproponować liczbę, termin nominacji i czas sprawowania urzędu. O wyznaczeniu radców wizytator ma obowiązek powiadomić przełożonego generalnego.

– § 3. Radca prowincjalny, z ważnej przyczyny, może być usunięty z urzędu przez przełożonego generalnego, na wniosek wizytatora i za zgodą pozostałych radców.

– § 4. To co stwierdza się w art. 73 § 2 i 3 o asystencie prowincjalnym, odnosi się także do radcy prowincjalnego najstarszego nominacją, powołaniem lub wiekiem w tych prowincjach, które nie mają instytucji asystenta prowincjalnego, chyba że co innego postanowiono w Normach Prowincjalnych.

5. Ekonom prowincji (K 128)

75. Ekonoma prowincjalnego mianuje wizytator za zgodą swej rady, albo w inny sposób określony w Normach Prowincjalnych.

76. Gdy ekonom prowincjalny nie jest radcą, bierze udział w posiedzeniu rady tylko wówczas, gdy zostanie wezwany przez wizytatora, lecz bez prawa głosu.

77. Do obowiązków ekonoma prowincjalnego należy:

1. Troszczyć się o to, by prawo własności majątku prowincji było tak w zakresie kościelnym, jak i państwowym należycie zabezpieczone;

2. Służyć radą i pomocą ekonomom domów w pełnieniu ich obowiązków oraz sprawować nadzór nad ich administracją;

3. Troszczyć się, aby każdy dom przekazywał wyznaczoną sumę na wydatki prowincji oraz przysyłać, w oznaczonym terminie, określoną sumę pieniędzy na fundusz generalny;

4. Czuwać, aby osobom pracującym na rzecz Zgromadzenia, przekazywano sprawiedliwą zapłatę oraz by dokładnie przestrzegano przepisów prawa cywilnego odnośnie podatków i ubezpieczeń społecznych;

5. Sumiennie prowadzić księgi wydatków i dochodów, jak również inne dokumenty;

6. Składać sprawozdanie z zarządu majątkiem wizytatorowi i jego radzie, stosownie do przepisu art. 103 tych Statutów.

6. Regiony

78. – § 1. Regionem jest terytorium, na którym istnieje przynajmniej jeden dom, który należy do ja-

kiejś prowincji, albo podlega bezpośrednio przełożonemu generalnemu.

– § 2. Region jest ustanawiany przez przełożonego generalnego jego radą lub przez wizytatora z jego radą i podlega superiorowi regionalnemu.

– § 3. Superior regionalny ma uprawnienia przekazane mu przez przełożonego generalnego lub przez wizytatora. Powinien on troszczyć się o rozwój posłannictwa Zgromadzenia.

– § 4. Jeżeli superior regionalny jest mianowany przez wizytatora z jego radą, musi być zatwierdzony przez przełożonego generalnego z jego radą (por. K 125,5).

– § 5. Region jest ustanawiany pisemną umową, między przełożonym generalnym lub wizytatorem i superiorem regionalnym, w której określa się wzajemne prawa i obowiązki.

– § 6. Region można ustanowić dla zabezpieczenia jego autonomii w stosunku do prowincji lub wiceprowincji, albo wtedy, gdy prowincja lub wiceprowincja nie może tej autonomii zapewnić.

– § 7. Region może stać się wiceprowincją lub wiceprowincja może się stać prowincją, jeżeli istnieje poważna nadzieja zabezpieczenia napływu powołań oraz gwarancja posiadania środków materialnych dla zapewnienia spełniania posłannictwa oraz utrzymania konfratrów.

7. Konferencje wizytatorów

79. – § 1. Dla zapewnienia współpracy prowincji w dziedzinie posłannictwa, wymiany doświadczeń oraz formacji wizytatorzy powinni tworzyć konferencje wizytatorów.

– § 2. Tego rodzaju konferencje powinny zabezpieczać jedność Zgromadzenia i autonomię prowincji oraz sprzyjać zasadom pomocniczości i współodpowiedzialności.

– § 3. Każda konferencja wizytatorów powinna wypracować własny statut i przedstawić go do zatwierdzenia przełożonemu generalnemu z jego radą.

8. Administracja lokalna (K 129-134)

80. Superior domu ma prawo i obowiązek:

1. Składać wizytatorowi sprawozdanie o stanie powierzonego sobie domu;

2. Powierzać konfratrom swojego domu obowiązki i urzędy, których przydzielanie nie jest zastrzeżone przełożonym wyższym;

3. Zwoływać konwent domowy i przewodniczyć na nim;

4. Opracować razem ze swoją wspólnotą program wspólny swojego domu i przedstawić go do zatwierdzenia wizytatorowi;

5. Posiadać archiwum i pieczęć swego domu;

6. Zaznajamiać konfratrów z rozporządzeniami Zgromadzenia i informacjami o jego życiu;

7. Czuwać nad wypełnieniem zobowiązań dotyczących Mszy św.

81. – § 1. Superior zarządza domem przy współpracy wszystkich konfratrów, a zwłaszcza asystenta i ekonoma, których mianuje się według przepisów Norm Prowincjalnych.

– § 2. W wypadku nieobecności superiora, asystent wykonuje wszystkie obowiązki jego urzędu, zgodnie z normami określonymi w naszym prawie własnym.

– § 3. Należy odbywać spotkania wszystkich konfratrów wspólnoty na wzór rady.

Rozdział III

KONWENTY

1. Przepisy ogólne

82. Przełożeni i inni konfratry powinni przygotować konwenty i czynnie w nich uczestniczyć; wreszcie mają wiernie zachować ustawy i przepisy przez nie wydane.

83. – § 1. Przy wyborach wymaga się przynajmniej trzech skrutatorów.

– § 2. Z samego prawa skrutatorami są, razem z przewodniczącym i sekretarzem po jego wyborze, dwaj najmłodszy wiekiem uczestnicy konwentu.

– § 3. Na początku konwentu przystępuje się do wyboru sekretarza, do którego należy:

1. Pełnić obowiązek pierwszego skrutatora;
2. Sporządzać sprawozdanie z posiedzeń oraz dokumenty.

84. Tak przed zwołaniem konwentu, jak i w czasie jego trwania należy sprzyjać swobodnemu przekazywaniu sobie informacji dotyczących przedmiotu obrad oraz przymiotów kandydatów, którzy mają być wybrani.

85. Po zakończeniu obrad, akta konwentu zatwierdzone przez uczestników, mają być podpisane przez przewodniczącego i sekretarza konwentu oraz przez wszystkich zebranych. Akta opatrzone pieczęcią należy starannie przechowywać w archiwum.

2. Konwent Generalny (K 137-142)

86. Konwent Generalny ma prawo ogłaszania deklaracji, które posiadają moc pouczeń i charakter upomnień.

87. – § 1. Zwyczajny Konwent Generalny powinien się odbyć w ciągu szóstego roku po ostatnim zwyczajnym Konwencie Generalnym.

– § 2. Nadzwyczajny Konwent Generalny odbywa się ilekroć przełożony generalny, za zgodą swej

rady i po wysłuchaniu zdania wizytatorów, uzna jego zwołanie za wskazane.

– § 3. Przed Konwentem Generalnym powinny się odbyć konwenty prowincjalne.

88. – § 1. Termin i miejsce Konwentu Generalnego wyznacza przełożony generalny, za zgodą swej rady.

– § 2. W upływającym jednak szóstym roku, można by dla słusznej przyczyny, dekretem przełożonego generalnego, za zgodą jego rady, przyspieszyć lub opóźnić obrady konwentu do sześciu miesięcy, licząc od dnia rozpoczęcia poprzedniego zwyczajnego Konwentu Generalnego.

89. – § 1. Przełożony generalny, wikariusz generalny i asystenci generalni ustępujący z urzędu pozostają członkami konwentu na następnych jego sesjach.

– § 2. Oprócz tych, którzy stosownie do przepisów Konstytucji mają brać udział z urzędu w Konwencie Generalnym, będzie w nim uczestniczył jeden delegat z poszczególnych prowincji i z wiceprowincji na pierwszych stu członków posiadających prawo głosu czynnego; jeżeli zaś jest więcej niż stu członków posiadających prawo głosu czynnego, ma być inny jeszcze delegat na każdych siedemdziesięciu pięciu członków i na pozostałą ich część. Liczbę delegatów na Konwent Generalny należy określić w stosunku do liczby członków, posiadających prawo głosu czynnego w dniu wyboru delegatów na konwencie prowincjalnym.

– § 3. W razie wakansu na urzędzie wizytatora, na Konwent Generalny udaje się ten, kto sprawuje tymczasowy zarząd prowincji. Jeżeli wizytator wskutek prawnie uzasadnionej przyczyny nie może udać się na Konwent Generalny, w jego miejsce udaje się ten, kto go zastępuje na urzędzie. Jeżeli zaś ten został wybrany jako delegat, na Konwent Generalny udaje się pierwszy zastępca delegata.

90. – § 1. Jeżeli żaden z braci nie zostanie wybrany jako delegat na Konwent Generalny, przełożony generalny ze swoją radą zatroszczy się o to, by któryś z braci był na nim obecny.

– § 2. Gdyby z jakichś powodów niemożliwe były wybory delegatów, którzy powinni zgodnie z prawem uczestniczyć w Konwencie Generalnym, przełożony generalny ze swoją radą postara się temu zaradzić.

91. – § 1. W odpowiednim czasie przed zwołaniem Konwentu Generalnego, przełożony generalny wraz ze swą radą, po wysłuchaniu zdania wizytatorów oraz mając na uwadze różne regiony i dzieła, powołuje komisję przygotowawczą.

– § 2. Pozostawiając przełożonemu generalnemu i jego radzie szerokie uprawnienia kierowania, zależnie od potrzeb, pracami komisji przygotowawczej, do obowiązków tejże komisji może należeć:

1. Zwrócić się do prowincji i do poszczególnych członków z zapytaniem jakie sprawy, ich zdaniem, na-

leżą do najbardziej niecierpiących zwłoki i w jaki sposób należy zająć się nimi na Konwencie Generalnym;

2. Po otrzymaniu odpowiedzi, wybrać starannie sprawy, które ze względu na potrzeby nie cierpią zwłoki i mają charakter ogólny, przeprowadzić studia i skonsultować źródła, a następnie całość, w odpowiednim czasie, przed pracą konwentów domowych, przesłać do wizytatorów;

3. Zgromadzić propozycje lub postulatory konwentów prowincjalnych oraz studia dokonane w prowincjach, jak również postulaty przedłożone przez przełożonego generalnego, który wysłuchał w tym względzie opinii swojej rady;

4. Uporządkować całość materiału i sporządzić z niego dokument roboczy (*documentum laboris*), a następnie całość wysłać w odpowiednim czasie, by członkowie konwentu i ich zastępcy mogli otrzymać dokument na dwa pełne miesiące przed rozpoczęciem prac Konwentu Generalnego.

– § 3. Z chwilą otwarcia konwentu, kończą się zadania tej komisji, jednak jej przewodniczący, osobiście lub przez zastępcę, o ile uzna to za pożyteczne, przedstawi sprawozdanie z działalności komisji.

92. – § 1. W dniu wyboru przełożonego generalnego, wyborcy odprawią Mszę św. w intencji uproszenia szczęśliwego wyboru, a następnie po krótkiej eks-

hortacji rozpoczną o wyznaczonej godzinie posiedzenie pod kierunkiem przewodniczącego.

– § 2. Na przygotowanych kartkach wyborcy wpisują nazwisko tego, którego wybierają na przełożonego generalnego.

– § 3. Jeśliby po przeliczeniu kartek okazało się, że jest ich więcej niż wyborców, głosowanie jest nieważne i należy przystąpić do wypełniania nowych kartek.

93. Dyrektorium zatwierdzone przez któryś z konwentów pozostaje w mocy, dopóki przez inny konwent nie zostanie zniesione lub odwołane.

3. Konwent prowincjalny (K 143-146)

94. Normy wydane przez konwent prowincjalny, są to przepisy ogólne, odnoszące się do wszystkich przypadków podanych w tychże normach. Normy te jednak nie naruszają władzy wizytatora, która została określona przez prawo powszechne lub nasze własne, ani też władzy wykonawczej koniecznej do pełnienia przez niego urzędu. Normy Prowincjalne mają moc obowiązującą tak długo, dopóki nie zostaną odwołane przez następny konwent prowincjalny lub przez przełożonego generalnego.

95. Do wizytatora, po wysłuchaniu zdania swej rady, należy określać dnia i wyznaczenie domu, w którym powinien podjąć obrady konwent prowincjalny.

96. Przełożony generalny przekaże wizytatorowi swoją decyzję odnośnie Norm Prowincjalnych w ciągu dwóch miesięcy od ich otrzymania.

97. Jeżeli Normy Prowincjalne nie określą inaczej, w konwencie prowincjalnym uczestniczy tylu delegatów wybranych spośród całego kolegium prowincjalnego składającego się ze wszystkich członków posiadających w prowincji prawo głosu biernego, ilu jest delegatów, biorących udział z urzędu, dodając po jednym delegacie na każdych dwudziestu pięciu (25) członków mających prawo głosu czynnego oraz jednego delegata na pozostałą część.

98. Na delegatów wybrani są ci, którzy z całego kolegium prowincjalnego otrzymali największą liczbę głosów; w wypadku zaś równej ilości głosów, starsi powołaniem lub wiekiem; tyłuż następnym według kolejnej większości głosów zostaje wybranych na zastępców delegatów.

99. Jeżeli superior domu z powodu przeszkody nie może udać się na konwent prowincjalny, w jego zastępstwie udaje się asystent domu. Jeżeli zaś asystent został wybrany na delegata, wówczas jego miejsce zajmuje następny spośród zastępców delegatów.

100. Konwent prowincjalny może przedstawić do zatwierdzenia przełożonemu generalnemu, za zgodą jego rady, własny sposób reprezentacji na konwencie

provincialnym, tak jednak, by liczba delegatów wybieranych przewyższała liczbę delegatów biorących w konwencie udział z urzędu.

101. Każda prowincja ma obowiązek opracować na konwencie własne normy proceduralne czyli dyrektorium, z zachowaniem jednak przepisów prawa powszechnego i naszego własnego.

102. Konwent prowincjalny wybiera delegatów oraz ich zastępców na Konwent Generalny w odrębnych głosowaniach bezwzględną większością głosów. Jeżeli w pierwszym i drugim głosowaniu nikt nie został wybrany, to w trzecim głosowaniu wybrany jest ten, kto otrzymał względną większość głosów, a w wypadku równej ilości głosów, starszy powołaniem lub wiekiem.

CZEŚĆ DRUGA

DOBRA MATERIALNE

(K 148-155)

103. Niech Zgromadzenie nieustannie rozważa następujące zasady, niech sercem do nich przyłgnie oraz z pełnym zaufaniem i odwagą wprowadza je w życie:

1. Jednomyślny wysiłek, by przywrócić naszemu życiu zdecydowane umiarkowanie, które w imię ubóstwa Chrystusa, bardziej przykładem niż słowem, protestuje przeciwko chciwości płynącej z konsumpcyjnej mentalności społeczeństwa oraz przeciwko żądzy bogacenia się, która prawie cały świat gubi (R III, 1);

2. Skuteczna troska o to, by własne dobra materialne obracać na szerzenie sprawiedliwości społecznej;

3. Wyzbywanie się tych dóbr materialnych, które nie są nam konieczne, na rzecz ubogich.

104. Przełożony generalny, za zgodą swej rady, ma prawo, kierując się zasadą słuszności, nałożyć opłaty na poszczególne prowincje; to samo przysługuje wizytatorowi w stosunku do domów swojej prowincji.

105. Pod kierunkiem i nadzorem przełożonych i ich rad, należy administrować majątkiem, który tylko został powierzony Zgromadzeniu w zarząd.

106. – § 1. Ekonomowie mają obowiązek składać przełożonym sprawozdanie z administracji majątkiem, a także udzielać informacji konfratrom.

– § 2. Przełożony generalny ze swoją radą, ma obowiązek sprawdzić raz w roku przedłożone mu przez ekonoma generalnego wykazy wpływów i wydatków oraz relacje o stanie majątkowym; wizytator ze swoją radą dokonuje tego wglądu dwa razy do roku w stosunku do ekonoma prowincjalnego; superior domu w stosunku do ekonoma domowego raz w miesiącu; wykazy zaś albo relacje należy jednak podpisywać tylko wówczas, gdy stwierdzi się, że są należycie prowadzone.

– § 3. Konfratry, którzy mają zleconą administrację specjalnych dzieł prowincji lub domu, przedłożą wykazy wpływów i wydatków odosobnym przełożonym w terminie i według sposobu określonego w Normach Prowincjalnych.

– § 4. Jeżeli zaś majątek nie jest własnością Zgromadzenia, lecz tylko powierzono mu jego administrację, wówczas rejestry należy przedkładać tak jego właścicielom jak również przełożonym Zgromadzenia.

– § 5. Ekonom generalny ma zdawać ogólne sprawozdanie ze swej administracji wizytatorom pod koniec każdego roku, a co sześć lat Konwentowi Generalnemu.

– § 6. Wizytatorzy prześlą po zakończeniu roku zestawienie roczne ze swoich prowincji przełożonemu generalnemu.

– § 7. Ekonomowie prowincjalni niech przedstawiają konfratrom swojej prowincji sprawozdanie ogólne ze swej administracji, jak również sprawozdanie o stanie majątkowym, zgodnie z przepisami Norm Prowincjalnych.

107. Wszyscy administratorzy, tak przełożeni jak ekonomowie, mogą podejmować działania administracyjne w imieniu Zgromadzenia jedynie w granicach swego urzędu i zgodnie z przepisami prawa. Dlatego Zgromadzenie, prowincja i dom odpowiadają jedynie za czynności administracyjne, dokonane zgodnie ze wspomnianymi przepisami; za inne czynności odpowiadają ci, którzy je spełnili niegodziwie i nieważnie. Jeżeli jednak jakaś osoba prawna Zgromadzenia zaciągnęła długi lub zobowiązania, także za pozwoleniem, ona sama ze swoich dóbr będzie za nie odpowiedzialna.

108. – § 1. Konwent Generalny ma prawo określić sumę, powyżej której przełożony generalny nie może czynić nadzwyczajnych wydatków.

– § 2. Wizytatorzy mogą czynić wydatki w granicach ustaleń zawartych w Normach Prowincjalnych.

– § 3. Superiorzy domów mogą czynić wydatki w granicach ustalonych w Normach Prowincjalnych.

109. Przełożeni niech nie udzielają pozwoleń na zaciąganie długów, jeżeli nie mają pewności, że można będzie ze zwykłych dochodów zapłacić procenty oraz

w przewidzianym terminie zwrócić pożyczoną sumę przez spłatę ustalonych rocznych rat.

110. – § 1. Należy dokładnie zachować przepisy dotyczące: pracy, ubezpieczeń i sprawiedliwości w stosunku do osób, które pracują w domach i dzielach Zgromadzenia.

– § 2. Przełożeni niech postępują z największą roztropnością przy przyjmowaniu pobożnych fundacji, które powodują długoletnie obowiązki. Nie wolno przyjmować zobowiązań wieczystych.

– § 3. Nie wolno czynić darów z dóbr wspólnych, jak tylko zgodnie z przepisami Konstytucji i Statutów.

– § 4. Przy przyjmowaniu dóbr na rzecz Zgromadzenia, prowincji i domu, które wpływają na mocy testamentu lub darowizny, należy zachować wolę ofiarodawców tak co do tytułu jak i użytkowania.

– § 5. Należy się zatroszczyć o ubezpieczenie społeczne dla konfratrów poprzez Zgromadzenie, biskupa lub inne osoby w zależności od tego w stosunku do kogo konfratry podejmują pracę. Domy, prowincje, a także kuria generalna, niech zatroszczą się o ubezpieczenia od różnych wypadków.



WYKAZ SKRÓTÓW

- SVP – Saint Vincent de Paul, *Correspondance, entretiens, documents*. Ed. P. Coste, Paris 1920-1925
- EN – Evangelii nuntiandi
- K – Konstytucje Zgromadzenia Misji
- KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego
- LG – Lumen gentium
- N – Normy Polskiej Prowincji
- PC – Perfectae caritatis
- PO – Presbyterorum Ordinis
- R – Reguły wspólne
- S – Statuty Zgromadzenia Misji

INDEKS RZECZOWY

Administracja

- centralna.....K 101-119
S 51-63
- domowa.....K 129-134
S 80-81
- dóbrK 119, 128, 134, 148,
153, 154
S 62, 77
- provincialnaK 120-128
S 64-77
- sprawozdaniaS 77, 106
- Afiliacja**S 51
- Asceza**K 30
- Asystenci generalni**.....K 115-118, 139
S 57-60, 89
- Asystent superiora**.....S 79
- Asystent wizytatora**K 126
S 73
- Autonomia domu**K 23

Biskupi

- egzempcja ZgromadzeniaK 3, 64, 99
- konfratry jako biskupiS 25
- stosunek do biskupówK 38
R V 1
- współdziałanie z biskupamiK 3, 13

BłogosławieniK 50

Bonum propositumK 54
S 21-22

Bracia

- formacja braciK 91-92
S 48
- jako członkowieK 4
R I 2
- powołanie braci.....K 52

Cel ZgromadzeniaK 1, 2, 9, 10-18, 22,
28-29, 31, 33, 36, 39,
40, 42, 44, 46-47, 50-52,
77-79, 82-83, 85, 87,
91, 96-98, 101, 107, 123,
135, 137, 148
R I 1
S 1, 21, 36-39

Charyzmat

- konfratrów.....K 22
- św. Wincentego.....K 101

Chorzy troska	K 26
	R VI 1-3, XI 8
	S 13
Cnoty	K 7, 24
	R II
Czystość	
jako cnota i ślub	K 28-29
	R IV
środki do zachowania.....	K 30
	R IV
Czytanie	
duchowne.....	R X 8
	S 19
Pisma św.	R X 8
	S 19
Reguł.....	R XII 14
Dekrety	
Konwentu Generalnego	K 137
	S 51
wydalenie ze Zgromadzenia	K 75
Diakonat stały	K 91
Dialog	
braterski	K 46
ekumeniczny	S 4
przełożonych i podwładnych	K 24, 37, 97

Dobra materialne

administracja dóbr.....	K 148-155
	S 103-110
dysponowanie dobrami	K 34
jako własność wspólnoty	K 32
używanie dóbr.....	K 35
wspólnota dóbr.....	K 25

Dom

egzempcja	K 99
jako dzieło na wzór domu	K 132
jako wspólnota	K 122, 129
program wspólnotowy	S 69
przypisanie do domu	K 65-66
superior	K 129-130

Dostosowanie

dzieł.....	K 14-16
formacji.....	K 78, 94
formacji seminarium internum.....	S 44
rola Konwentu Generalnego	K 137
rola przełożonego generalnego	K 107
środków apostołstwa.....	K 2, 12-13
	S 8, 16
życia.....	K 27

Duch Zgromadzenia Misji

cnoty szczególne misjonarza	K 7
	R II 14
duch św. Wincentego	K 77

modlitwaK 24, 46
wierność duchowiK 13, 34, 87

Duchowni

przepisy o duchownychK 62
wspomaganie duchownychK 1, 15
R I 1
współdziałanie z duchownymiK 3
S 3, 15
ZgromadzeniaK 4

Duch Święty

obecny we WspólnocieK 20
posłuszeństwoK 36
w modlitwieK 40-43

Dyrektor

MisjiR XI 3
Siostr MiłosierdziaS 51
seminarium internumK 86
S 69
seminarium wyższegoS 69

Dyrektorium

konwentówS 93, 101
urzędówR XII 14

Dyspensa

z zachowania KonstytucjiK 107
S 51

Ekumenizm S 4

Eucharystia

codzienne sprawowanie K 45

R X 6

kult R X 3

S 19

nawiedzenie R X 20

źródło życia duchowości

i apostostwa K 25

Ewangelizacja

cechy ewangelizacji K 12, 19-21, 28, 31

jako misje K 16

postępowanie za Chrystusem K 1, 5

środki przekazu społecznego S 12

udział chorych S 13

w formacji K 87

Formacja

braci K 91-92

S 48

ciągła K 15, 81

S 42

duchownych i świeckich K 1, 15

duszpasterstwo powołań S 36-39

Komisja do Spraw Formacji S 41

misjonarska K 77-81

S 40-42

Ratio formationis S 41

seminarium internum	K 82-86
	S 43-44
seminarium wyższego	K 87-90
	S 45-47
wychowawcy	K 93-95
	S 49-50
zasady ogólne formacji	K 77-80
Gorliwość	K 7, 42
	R II 14
Goście	S 15
Inkardynacja	K 57
Inkorporacja	K 52, 54, 57
Interpretacja	
Konstytucji i Statutów	K 104, 137
Kapituła	R X 13
Kaznodziejstwo	
konieczność zatwierdzenia	R XI 3
	S 69
unikanie samozadowolenia	R XII 4
Kierownictwo duchowe	
potrzeba i sposób	R X 11
praktyka Zgromadzenia	S 19
Sióstr Miłosierdzia	K 17
	R XI 11
wiernych	R XI 2, XII 6
zakonnice	R XI 11

Komisja

- do Spraw Formacji.....S 41-42
- przygotowanie konwentu S 51, 69, 88

Komunia Święta

- codziennaK 45
- R X 6
- źródło życia duchowegoK 25

Konferencje.....R X 12

Konferencje wizytatorów.....S 79

Konstytucje i Statuty

- interpretacjaK 104, 137
- obowiązek zachowaniaK 63, 66
- zmiany.....K 137

Kontrakty.....S 51, 69

Konwenty

- przepisy ogólneK 135-136
- S 82-85
- generalny.....K 100, 137-142
- S 86-93
- provincialnyK 125, 143-146
- S 94-102
- domowyK 147

Kościół

- apostolat w KościeleK 13
- Zgromadzenie – jako część
KościołaK 10, 19

Książki	
administracyjne.....	S 77, 106
pisanie, wydawanie.....	R V 15
zachowanie ubóstwa	R III 3, 6
Kuria generalna	K 119, 151
	S 52, 59, 62
Leczenie	K 26
	R VI 3-4
Lenistwo	R XII 11
Listy	
do kobiet	R IV 2
prywatne	R V 11
Litterae dimissoriae	K 125
Maryja	
Cudowny Medalik.....	K 49
kult	K 49
	R X 4
Różaniec	K 49
Metoda	
mała w kaznodziejstwie	R XII 5
w działaniu.....	K 2, 13-15
Milczenie	R VIII 4, 6

Miłość braterska

- cecha życia wspólnego.....K 6, 20, 24
- cechy i znakiK 24-25, 42, 29
- wobec konfratrówR II 12-13, 17
- wobec odchodzącychK 76
- wobec ubogich.....K 87

Misje

- ludoweK 14
R XI 2, 3, 5-7, 10
- zagraniczneK 16
S 5-6, 51

Modlitwa

- apostolskaK 42-44
- liturgicznaK 45
- osobistaK 47
R X 7
- w okresie formacjiK 78
- wspólnotowaK 24-25, 46

- Modlitwa liturgiczna**K 45
R X 5

Msza Święta

- odprawianie i uczestniczenieR X 3, 6
- stypendiaS 78
- według własnej intencjiS 27
- za zmarłych.....K 26
S 26

por. także EUCHARYSTIA

Nabożeństwo

ku czci NMP	K 49
	R X 4
ku czci Trójcy Świętej.....	K 48
	R X 2
ku czci świętych.....	K 50
tradycyjne	S 19

Nawrócenie.....K 12

Nieczystość

	R IV 3
--	--------

Nieobecność

w domu: powody, pozwolenie.....	K 67
	R IX 11-16
w domu w czasie formacji	S 46
w Zgromadzeniu: pozwolenie.....	K 70

Normy Prowincjalne

	K 143, 145
--	------------

Odejście ze Zgromadzenia

inkorporowanego	K 71-72, 76
nieinkorporowanego	K 69
powtórne przyjęcie.....	S 35
według prawa powszechnego	K 68

Odpowiedzialność

jako cecha misjonarzy.....	K 89
za formację.....	K 86
za zachowanie Reguł, Konstytucji i Statutów	K 63

Ojciec duchowny	S 50
Opatrzność Boża	K 6 R II 3
Papież	
dyspensowanie od ślubów	K 55
posłuszeństwo	K 38
szacunek.....	R V 1
Parafie	S 10
Podróże	R IX 16
Pokora	K 7, 43 R II 6-7, X 13-14, XII 12
Posłuszeństwo	K 24, 28, 36-38 R II 3, V 2-3, VI 3
Postulator generalny	S 63
Powołanie	K 1-6, 9-10
Praca	
prawo pracy	K 32
owoce pracy	K 32
zachowanie praw społecznych.....	S 110
Prawo cywilne	K 154 S 77, 110
Prawo głosu	
posiadanie	K 60-61

tracenie.....	K 70-72
	S 25
członkowie kurii generalnej.....	S 28
Program dnia	
domu	K 27
	R X 18
Program wspólnotowy	
domu	K 27
	S 78
duszpasterstwa powołań	S 37
provincji.....	S 69
Prokurator przy Stolicy	
Apostolskiej	K 119
	S 59, 63
Prostota	K 7, 24, 38
	R II 4-5, 15, XII 5
Prowincja	
jako część Zgromadzenia.....	K 120-122
	S 64-66
przynależność do prowincji	K 66
	S 28-33, 51
tworzenie, likwidowanie.....	K 107
	S 66
zarząd.....	K 123, 126-128
	S 51, 72

Przełożeni	K 96-100
Przełożony generalny	K 101-107, 140-141
	S 51-54, 89
Przełożony regionalny	K 125
Przyjaźń	
konfraterska	K 25
	R VIII 2
partykularna	R VIII 2
Przyjęcie do Zgromadzenia	
czas do inkorporacji	K 54
czas i sposób przyjmowania	K 53
	S 20
wymagania i prawo przyjmowania.....	K 53, 125
Przynależność	
do prowincji, domu, dzieła	K 65-67
	S 28-29, 32-34
sposób	S 29-30, 33
Rachunek sumienia	R X 9
	S 19
Rada	
generalna.....	K 115-118
	S 57-60
prowincjalna	K 126-127
	S 73-74

domowa.....	K 134
	S 78
wizytatora	K 127
	S 74
Regiony	S 78
Reguły wspólne	K 4-5, 34, 77
	R II 11, IX 8, XII 13-14
	S 17
Rekolekcje	K 47
	R X 10
Rodzina	
obowiązki wobec rodziców	R II 19
	S 15
życie rodzinne w domach	S 45
Rozmyślanie	K 47
	R X 7
	S 19
Roztropność	R II 5, 15
Różaniec	K 49
Sakramenty	K 11
<i>por. także: EUCHARYSTIA, SPOWIEDŹ</i>	
Sekretarz	
generalny.....	K 119
	S 61

na radzie generalnej	K 119
	S 59
Konwentu Generalnego	K 140
	S 81, 83
Seminarium	
internum.....	K 82-86, 125
	S 20, 43-44
małe.....	S 38
prowadzone przez Zgromadzenie ..	K 15
	R XII 6
	S 10
wyższe.....	K 87-89
	S 45-47
Siostry Miłosierdzia.....	
	K 17
	R XI 11
	S 51
Skrutatorzy	
	S 81
Spowiedź	
częstotliwość.....	K 45
jurysdykcja.....	R XI 4
	S 69
w domu formacji.....	S 50
Sprawiedliwość	
	K 18, 88
	S 9, 103, 110

Stolica Apostolska	K 13, 75, 106, 119, 137, 139, 155 S 28, 51-52, 55, 59, 60, 63
Stowarzyszenia	R I 2 S 7
Superior	K 129-134, 147 S 80-81
Superior regionalny	S 78
Szacunek	
wobec papieża i biskupów	K 38 R V 1
wobec przełożonych	R VIII 3
wzajemny	K 25 R VIII 2-3
Śluby	
dopuszczanie	K 56, 107, 125
natura	K 55
relacja do inkorporacji	K 57
złożenie i formuły	K 54, 58
zobowiązanie	K 29, 34, 38-39
zwolnienie.....	K 55, 76, 107
Święcenia	
diakoniat stały	K 91
dopuszczanie	K 57, 107, 125
powiadomienie.....	S 69
praktyka diakonatu.....	K 90

Święci Zgromadzenia	K 50
Tajemnica Wcielenia	K 48
	R X 2-3
Ubezpieczenia	S 110
Ubodzy	
ewangelizacja ubogich.....	K 1, 10, 12, 18, 28, 44
formacja	K 15, 78, 85, 88
miłość wobec ubogich	K 6
życie na sposób ubogich	K 12
Ubóstwo	K 31-35, 88, 148
Umartwienie	K 7
	R II 8, X 15
Upomnienie	K 24
	R II 17, X 13-14
Urzędy	
administracji centralnej.....	K 101-119
	S 51-63
administracji prowincjalnej.....	K 123-128
	S 64-77
administracji domowej.....	K 129-134
	S 78-79
Usunięcie	K 68-76
Wiceprowincja	K 121
	S 65
Wicewizytator	S 67

Wierność duchowi	K 1, 5-6, 8, 10, 13-14, 18, 21, 25, 34, 37-38, 41, 50-51, 77, 85, 87, 97, 101, 107, 148
Wikariusz generalny	K 108-114, 140-141 S 55-56
Wizytator	K 123-125 S 67-72
Wspólnota	
lokalna.....	K 23, 123, 129, 132
modlitwy	K 45-47
wincentyńska	K 1, 3, 12, 19-27, 59 S 13-16
wspólnota dóbr.....	K 32-33, 150
wspólnota i formacja.....	K 79, 83-84, 86, 93, 95
Współodpowiedzialność	
w zarządzaniu	K 24, 96
za dobra wspólne	K 149
Współpraca	
w administracji dóbr	K 128, 134, 149, 151-153
w dziedzinie formacji.....	K 86, 93, 95
w zarządzaniu	K 96, 108, 115, 119, 127
z biskupami	K 3, 13
z duchownymi i świeckimi	K 15
z konfratrami.....	K 21-22, 24, 27
z przełożonymi.....	K 37

Wytrwanie.....K 3, 39

Zarządzenia

przełożonego generalnegoK 107

wizytatoraK 125

Zarząd Zgromadzenia

centralnyK 101-109

S 51-63

provincialny i domowyK 120-134

S 64-79

provincji szczeg. okolicz.....S 51, 72

współodpowiedzialnośćK 96

zasady ogólne.....K 96-100

Zasada pomocniczości.....K 98, 137, 153

Zastępca

asystenta generalnegoK 116

na konwentachK 126

S 87, 99

Zatwierdzenia

dokumentów konwentowychS 85

dokumenty zatwierdzające:

Ex commissa nobiss. 146-148

Alias noss. 149-152

interpretacja Statutu

Fundamentalnego Ubóstwa.....s. 153-155

Norm Prowincjalnych.....K 107, 143

S 68, 74, 100

programu domowegoS 69, 78
spowiedników i kaznodziejów.....R XI 3-4

Zgromadzenie Misji

cel i odnowa.....K 1-2
historias. 11-17
księży i bracia.....K 4, 51-57
modlitwaK 40-49
S 19
natura i duchK 3-7
równość praw i obowiązkówK 59-64
S 25-27
śluby.....K 3, 28-39
S 17-18
życie wspólnotowe.....K 19-26
S 13-16

Zwyczaj Zgromadzenia.....R X 20

Życie

apostolskieK 10-18
S 1-12
formacja do życia.....K 77-95
S 40-50
konsekrowaneK 3, 28-39
modlitwyK 40-50
S 19
organizacja życia.....K 96-155
ZgromadzeniaK 9, 19-27
S 13-15

SPIS TREŚCI

KONSTITUCJE ZGROMADZENIA MISJI

<i>Dekret Świętej Kongregacji do spraw Zakonów i Instytutów Świeckich</i>	6
<i>List Przełożonego Generalnego</i>	8
<i>Dekret Promulgacyjny</i>	10
Wprowadzenie	11
CZĘŚĆ PIERWSZA – Powołanie	18
CZĘŚĆ DRUGA – Życie Zgromadzenia	21
Rozdział I. Działalność apostołska.....	21
Rozdział II. Życie wspólnotowe.....	25
Rozdział III. Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo	29
Rozdział IV. Modlitwa.....	34
Rozdział V. Członkowie Zgromadzenia	38
1. Członkowie Zgromadzenia w ogólności.....	38
2. Przyjęcie do Zgromadzenia	39
3. Prawa i obowiązki członków Zgromadzenia	42
4. Przynależność członków do prowincji i domu ...	44
5. Wystąpienie i usunięcie ze Zgromadzenia.....	45

Rozdział VI. Formacja	48
1. Zasady ogólne	48
2. Seminarium internum	50
3. Seminarium wyższe	52
4. Formacja braci	53
5. Wychowawcy i wykładowcy	54
CZEŚĆ TRZECIA – Organizacja	55
DZIAŁ I – Zarząd.....	55
Zasady ogólne	55
Rozdział I. Administracja centralna	57
1. Przełożony generalny.....	57
2. Wikariusz generalny	60
3. Asystenci generalni.....	61
4. Urzędnicy kurii generalnej	63
Rozdział II. Administracja prowincjalna i lokalna....	63
1. Prowincje i wiceprowincje	63
2. Wizytator	64
3. Asystent wizytatora	66
4. Rada wizytatora	66
5. Ekonom prowincjalny.....	66
6. Urzędy administracji lokalnej.....	67
Rozdział III. Konwenty	69
1. Konwenty w ogólności	69
2. Konwent Generalny	70

3. Konwent prowincjalny.....	73
4. Konwent domowy.....	75
DZIAŁ II – Majątek Zgromadzenia	76

REGUŁY WSPÓLNE ZGROMADZENIA MISJI

<i>List Wincentego a Paulo</i>	83
Rozdział I. O celu i organizacji Zgromadzenia	85
Rozdział II. O zasadach ewangelicznych	87
Rozdział III. O ubóstwie	97
Rozdział IV. O czystości	100
Rozdział V. O posłuszeństwie.....	102
Rozdział VI. Obowiązki względem chorych.....	106
Rozdział VII. O układności	108
Rozdział VIII. O współżyciu w Zgromadzeniu.....	110
Rozdział IX. O przestawianiu z obcymi.....	115
Rozdział X. O ćwiczeniach pobożnych w Zgromadzeniu	119
Rozdział XI. O misjach i innych obowiązkach względem bliźnich	128
Rozdział XII. O niektórych środkach i sposobach potrzebnych do dobrego i owocnego wypełniania wyżej wymienionych zajęć.....	133

ANEKS

Śluby składane w Zgromadzeniu Misji	146
Statut Fundamentalny Ubóstwa.....	149
Interpretacja Statutu Fundamentalnego Ubóstwa	
A. Zawartość	153
B. Wyjaśnienie „Statutu”	154

STATUTY ZGROMADZENIA MISJI

Dekret zatwierdzający odnowione statuty

<i>Zgromadzenia Misji.....</i>	<i>158</i>
Życie w Zgromadzeniu Misji.....	159
Rozdział I. Działalność apostołska (K 10-18).....	159
Rozdział II. Życie wspólnotowe (K 19-27).....	163
Rozdział III. Czystość, ubóstwo i posłuszeństwo (K 28-39).....	165
Rozdział IV. Modlitwa (K 40-50).....	166
Rozdział V. Członkowie	167
1. Przyjęcie do Zgromadzenia (K 53-58).....	167
2. Prawa i obowiązki członków (K 59-64).....	169
3. Przynależność członków do prowincji i domu (K 65-67)	170
4. Wystąpienie i usunięcie członków (K 68-76)...	173
Rozdział VI. Formacja	173

A. Duszpasterstwo powołań	173
B. Formacja misjonarska	175
1. Zasady ogólne (K 77-81)	175
2. Seminarium internum (K 82-86)	175
3. Seminarium wyższe (K 87-90)	176
4. Formacja braci (K 91-92)	177
5. Wychowawcy (K 93-95).....	177
Organizacja Zgromadzenia	178
CZĘŚĆ PIERWSZA – Zarząd.....	178
Rozdział I. Administracja centralna	178
1. Przełożony generalny (K 101-107)	178
2. Wikariusz generalny (K 108-114)	181
3. Asystenci generalni (K 115-118).....	182
4. Urzędnicy kurii generalnej (K 119).....	183
Rozdział II. Administracja prowincjalna i lokalna	185
1. Prowincje i wiceprowincje (K 120-122).....	185
2. Wizytator i wicewizytator (K 123-125).....	186
3. Asystent wizytatora (K 126)	190
4. Rada wizytatora (K 127).....	190
5. Ekonom prowincji (K 128).....	191
6. Regiony.....	192
7. Konferencje wizytatorów.....	194
8. Administracja lokalna (K 129-134).....	194

Rozdział III. Konwenty	195
1. Przepisy ogólne.....	195
2. Konwent Generalny (K 137-142)	196
3. Konwent prowincjalny (K 143-146).....	200
CZĘŚĆ DRUGA – Dobra materialne (K 148-155).....	203
Wykaz skrótów	207
Indeks rzeczowy.....	209

Do użytku wewnętrznego Zgromadzenia

ISBN 978-83-7216-993-8

Wydawnictwo
Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy
ul. Stradomska 4, 31-058 Kraków
Wydawnictwo@witkm.pl www.witkm.pl

